Dziś 8 stron

★ O HONOR ROBOTNICZY CHODZI

★ SOLIDNE PRZYGOTOWANIE — DOBRY START

★ BĘDZIE U ROLNIKA — BĘDZIE NA STOLE

★ KOMPUTER DLA GMINY

★ SPORT

Gazeta Współczesna

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 35 (8126) | Białystok — Łomża — Suwałki, poniedziałek 14 lutego 1977 r. | Nakład: 133.809 | A | Cena 1 zł

o liście E. Gierka do rolników

Konkretne działania w celu zwiększenia produkcji żywności

Tak jak w całym kraju, w naszych trzech województwach odbywają się we wsiach otwarte zebrania partyjne poświęcone omówieniu zadań produkcyjnych, wynikających z uchwał VI Plenum KC partii. Zadania ustalone na plenarnych posiedzeniach komitetów gminnych i miejsko-gminnych PZPR z udziałem szerokiego aktywu społeczno-gospodarczego przenoszone są na wieś, do konkretnych gospodarstw. Rolnicy w odpowiedzi na list I sekretarza KC partii — Edwarda Gierka, deklarują zwiększenie hodowli, intensyfikację produkcji roślinnej, z zadowoleniem przyjmują propozycję wprowadzenia powszechnego zaopieczenia emerytalnego. O co na ten temat powiedzieli nam:

Stanisław Szabiak — zastępca dyrektora Spółdzielni Kółek Rolniczych w Kolnie.

— Przed kilkoma dniami uczestniczyłem z ramienia SKR w otwartym zebraniu par-

Ciąg dalszy na str. 2

Radzieckie zboże w Dorohusku

LUBLIN (PAP) — 13 bm. przeładowano 90-tysięczną tonę zboża dostarczona w br. do punktu w Dorohusku (woj. chełmskie). W „suchym porcie" w Dorohusku codziennie przeładowuje się ok. 2,5 tys. ton zboża z wagonów radzieckich na samochody lub wagony polskie, którymi wysyłane są te ładunki do różnych ośrodków w kraju.

Cały postępowy świat uczci 60 rocznicę Wielkiego Października

MOSKWA (PAP) — Korespondent PAP, Michał Skalenajdo, pisze:

Przypadająca w bieżącym roku 60 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej obchodzona będzie szeroko poza granicami Związku Radzieckiego jako wspólne, internacjonalistyczne święto całej postępowej ludzkości.

W 70 krajach świata przewiduje się przeprowadzenie okolicznościowych dni, tygodni i dekad poświęconych upamiętnieniu tego historycznego wydarzenia oraz popularyzacji wiedzy o imponującym dorobku budownictwa komunistycznego w ZSRR i jego ogromnym wkładzie w utrwalanie pokoju i bezpieczeństwa, w rozwój przyjaźni i współpracy między narodami.

Na bogaty program imprez złożą się liczne festiwale filmowe, wystawy gospodarcze, naukowe i kulturalne, ekspozycje wydawnictw książkowych i występy zespołów artystycznych, ukazujące osiągnięcia Kraju Rad w tych dziedzinach.

W uroczystościach z tej okazji weźmie udział przeszło 300 delegacji działaczy Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Współpracy Kulturalnej z Zagranicą. Do krajów socjalistycznych wyjadą ponadto dziesiątki „pociągów przyjaźni" z przedstawicielami wszystkich republik ZSRR.

Organizatorami jubileuszowych obchodów będą narodowe towarzystwa i stowarzyszenia łączności ze Związkiem Radzieckim, istniejące w wielu państwach. W niektórych z nich powoływane są komitety obywatelskie dla obchodów 60 rocznicy Wielkiego Października.

Towarzystwa „Szwecja — ZSRR" i „Szkocja — ZSRR" zamierzają podjąć akcję zbierania podpisów pod specjalnym pismem z pozdrowieniami dla narodu radzieckiego. Podobne towarzystwo, działające w Finlandii, przystąpiło do kampanii mającej na celu dalsze zwiększenie swych szeregów.

Wśród załóg przedsiębiorstw przemysłowych wspólnoty socjalistycznej, utrzymujących bliskie kontakty z bratnimi zakładami w Związku Radzieckim, rozwija się współzawodnictwo o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych w jubileuszowym roku Rewolucji Październikowej.

wiadomości dnia

Kondolencje z Polski po zgonie prezydenta Indii

● *WARSZAWA (PAP) — W związku ze zgonem prezydenta Indii Fakhruddina Ali Ahmeda, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek wystosował depeszę kondolencyjną na ręce premiera Indiry Gandhi.*

W związku ze śmiercią Fakhruddina Ali Ahmeda, prezydenta Republiki Indii, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę kondolencyjną do wiceprezydenta Republiki Basappa Danappa Jatti.

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przesłał telegram kondolencyjny do premiera Republiki Indiry Gandhi.

Dialog euro-arabski

● *ALGIER — Po 3 dniach ożywionych dyskusji przedstawiciele krajów EWG, 21 członków Ligi Arabskiej oraz Organizacji Wyzwolenia Palestyny doszli w niedzielę do porozumienia w sprawie wspólnego komunikatu, który potwierdza na wstępie, że rozwiązanie problemu palestyńskiego na bazie uznania niezbywalnych praw tego narodu jest podstawowym czynnikiem osiągnięcia sprawiedliwego i trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie.*

Poza problemami politycznymi zebrani omawiali również zagadnienia gospodarcze.

Następne posiedzenie komisji ogólnej dialogu euro-arabskiego odbędzie się we wrześniu w Brukseli.

Spotkanie Genscher — Sadat

● *KAIR — Minister Spraw Zagranicznych RFN Hans Dietrich Genscher przebywał z jednodniową wizytą w Egipcie. Genscher spotkał się z prezydentem Anwarem Sadatem, a jak wynika z doniesień agencyjnych rozmowy dotyczyły głównie spraw gospodarczych — Egipt stara się uzyskać pomoc ekonomiczną i finansową w krajach Europy zachodniej.*

Eugeniusz Imbiorski, przodujący mechanik — elektryk, w POM Mońki, przegląda po remoncie instalację elektryczną ciągnika.
Fot. Z. Lenkiewicz

Zdjęcie obrazuje przygotowania do rolniczej wiosny. Reportaż na ten temat zamieszczamy na str. 3.

Junaków OHP jest w Polsce około 50 tys. Pracują oni na wszystkich wielkich budowach w kraju i należą do przodujących. Nie zabrakło więc chłopców w niebieskich mundurach na terenie powstających właśnie kwidzyńskich Zakładów Celulozowo Papierniczych.

NA ZDJĘCIU: grupa zbrojarzy z OHP wykonuje zbrojenia na cokole ławy fundamentowej.

CAF — Uklejewski — telefoto

Odpowiedź na apel krajowej narady aktywu ZSMP

Więcej i lepiej pracować

★ MŁODZIEŻOWE BRYGADY WYSOKIEJ JAKOŚCI

★ ZOBOWIĄZANIA PRODUKCYJNE I SPOŁECZNE

Z coraz to nowymi inicjatywami i zobowiązaniami produkcyjnymi występuje młodzież, odpowiadając na apel krajowej narady aktywu robotniczego ZSMP. Jest to najlepszy wyraz dążeń młodych do przodowania w realizacji najważniejszych zadań gospodarczych, rozwiązywania pilnych problemów.

Ważną sprawą jest poprawa jakości produkcji. Koło ZSMP w **Fabryce Wyrobów Runowych „Biruna"** w Białymstoku na zebraniu, w czasie którego zastanawiano się nad odpowiedzią na wezwanie rzucone do młodzieży polskiej przez I sekretarza KC PZPR — tow. Edwarda Gierka, postanowiło zainicjować współzawodnictwo młodzieżowych brygad wysokiej jakości. Zatwierdzono regulamin współzawodnictwa, którego celem jest pobudzenie inicjatyw młodzieży na rzecz zwiększenia jakości produkcji przeznaczonej na zaopatrzenie rynku krajowego i na eksport. Młodzież z wydziałów tkalni i dziewiarni przystąpiła już do konkursu.

Natomiast służba mechaniczno-energetyczna zakładów zobowiązała się zregenerować do 15 marca br. pięć krosien, co również wpłynie na poprawę jakości tkanin. Młodzież zatrudniona w administracji postanowiła w marcu i kwietniu br. przepracować po sześć godzin na rzecz poprawy warunków pracy załogi.

W odpowiedzi na apel krajowej narady aktywu ZSMP, młodzież z wydziału tapicerni **Hajnowskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego** podjęła się dodatkowej produkcji poduch do kanap wartości 700 tys. złotych, a ZSMP-owcy z **„Pasmanty"** w Białymstoku postanowili przepracować w I kwartale br. 150 roboczogodzin na rzecz produkcji przeznaczonej na zaopatrzenie rynku. Koło ZSMP z **zakładu krawieckiego w Suchowoli** podjęty czyn produkcyjny realizowało w dniach 9—12 bm. Na apel młodzieży do pracy stanęła cała załoga. Czyny społeczne przy zagospodarowaniu obiektów handlowych i produkcyjnych oraz pracy w dniach młodzieżowych niedziel handlowych podjęli młodzi z **Oddziału WSS „Społem"** w Bielsku Podlaskim.

(a)

Polskie ciągniki dla ZSRR

TARNOBRZEG (PAP) — Pierwszych w br. 14 ciężkich ciągników gąsienicowych wysłała huta „Stalowa Wola" radzieckim odbiorcom. Te potężne, o sile 250 KM maszyny wykonano w wersjach spychaczy oraz tzw. układaczy rur. Podejmą one m. in. pracę na budowie słynnej Bajkalsko-Amurskiej Magistrali Kolejowej w dalekiej radzieckiej Syberii.

Wysyłką tą stalowowolska huta zapoczątkowała realizację pierwszego wielkiego polsko-radzieckiego kontraktu handlowego na eksport do Kraju Rad 116 ciężkich ciągników gąsienicowych typu T-35 C.

Białostockie eliminacje Przeglądu Piosenki Polskiej

Uroczystym koncertem laureatów i występem zespołu „Kurpie Zielone" zakończyły się wczoraj w Białymstoku eliminacje regionalne Międzywojewódzkiego Młodzieżowego Przeglądu Piosenki Polskiej.

Białystok gościł piosenkarzy i zespoły instrumentalno-wokalne z 8 województw. Jury pod przewodnictwem Janusza Kondratowicza wytypowało na przegląd centralny do Torunia trzy zespoły i dwie solistki. Z przyjemnością informujemy, że obydwa zespoły z Białegostoku — DIAMENTY i SEPTET BAND — zakwalifikowały się do festiwalu w Toruniu. Poza tym wystąpią tam również: zespół KSZTAŁT z Ostrołęki oraz solistki — BEATA ANDRZEJEWSKA i GRAŻYNA GADOMSKA (obie z Ostrołęki). Jury postanowiło również wyróżnić dopuszczeniem do koncertu laureatów jazzowy kwartet JULIUSZA ROGULSKIEGO z Olsztyna oraz zespół PECH z Suwałk. W swoim protokole jury podkreśliło sprawną organizację białostockiego przeglądu, która jest zasługą Zarządu Wojewódzkiego Socjalistycznego Związku Młodzieży Polskiej. Szczegółowo o przebiegu imprezy poinformujemy czytelników w osobnej, obszernej publikacji. (gr)

Wytwórnia Telefonów T-9 w Radomiu wprowadziła na rynek krajowy nowy model aparatu o nazwie „Tulipan". Jego projekt powstał w zakładowym biurze konstrukcyjnym. Aparaty z RWT, o nowoczesnych formach i ciekawych rozwiązaniach kolorystycznych są również cenionym artykułem eksportowym. NA ZDJĘCIU: Małgorzata Tantas — pracownica działu montażowego, demonstruje najnowszy model aparatu „Tulipan".

CAF-STAN — telefoto

Czy klimat Ziemi zmienia się?

MOSKWA (PAP) — Szef służby hydrometeorologicznej ZSRR, Jurij Izrael oświadczył w wywiadzie dla „Litieraturnoj Gaziety", że posiadane dane naukowe nie stwarzają w chwili obecnej poważnych powodów do obaw, że następuje wyraźne ochłodzenie klimatu Ziemi. Stwierdził on, że w dziedzinie przeobrażenia przyrody (projekty odwracania biegu rzek, tworzenie nowych masywów leśnych, osuszanie błot) bardzo ważną jest współpraca międzynarodowa. Światowa Organizacja Meteorologiczna, przy szerokim udziale ZSRR, przywiązuje wielką wagę do realizacji globalnego programu badania procesów atmosferycznych (PIGAP), w szczególności badania dynamiki klimatu. Pierwszy, zakrojony na wielką skalę eksperyment w ramach tego programu, z udziałem dziesiątków statków badawczych, satelitów, setek stacji naziemnych, przeprowadzony zostanie w roku 1979. Wezmą w nim udział specjaliści z wielu krajów.

pogoda

PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego, suwalskiego.

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane i małe. Temperatura maksymalna od —4 do —6 stopni, minimalna od —10 do —13 stopni, lokalnie do —17 stopni C. Wiatry słabe wschodnie i północno-wschodnie.

JUTRO — bez opadów, nadal mroźno.

IMIENINY: Walentego, Zenona.

(j)

K. Waldheim przebywał w Nikozji

Zapowiedź wznowienia rozmów cypryjskich

WIEDEŃ (PAP) — Po kilkugodzinnych rozmowach między prezydentem Cypru Makariosem i przywódcą Turków cypryjskich Denktaszem oraz sekretarzem generalnym ONZ Waldheimem, który przybył z Kairu do Nikozji 12 bm., wydano komunikat stwierdzający, że uzgodniono wznowienie rozmów w sprawie rozwiązania kryzysu cypryjskiego pod koniec marca br. w Wiedniu. Opracowano również instrukcje dla reprezentantów obu społeczności co do rokowań mających na celu ustalenie zasad przyszłych rozmów.

Poprzednie rozmowy, które również toczyły się w Wiedniu załamały się całkowicie w lutym ub. roku głównie ze względu na niemożność ustalenia zasięgu terytorialnego obu społeczności oraz kompetencji centralnego rządu cypryjskiego.

Zarówno arcybiskup **Makarios** jak i **Raul Denktasz** wypowiadali się wobec dziennikarzy po zakończeniu rozmów bardzo powściągliwie.

Poważne starcia zbrojne w Libanie

Decyzje czterostronnego komitetu

KAIR (PAP) — W sobotę 12 bm. doszło do poważnych starć między prawicowymi siłami libańskimi a Palestyńczykami w rejonie Sidonu w południowym Libanie. Według doniesień walki, w których używano również ciężkiej broni kontynuowane były w nocy z 12 na 13. Koncentrowały się one przede wszystkim w okolicach Tel Nubia, wzgórza położonego między znajdującą się w rękach oddziałów prawicowych miejscowością Kleia a miejscowością Arnoun obsadzoną przez komandosów palestyńskich.

Tymczasem oddziały syryjskie zajmujące pozycje w południowym Libanie w pobliżu granicy Izraela zaczęły wycofywać się na północ. Jak podaje Reuter jest to rezultat rozmów dyplomatycznych, w których brali udział przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Izraela, Syrii i Libanu.

KAIR (PAP) — W sobotę wieczorem opublikowano w Bejrucie komunikat prezydencki informujący o decyzjach podjętych w czasie posiedzenia czterostronnego komitetu (grupującego przedstawicieli Egiptu, Syrii, Arabii Saudyjskie i Kuwejtu). Komitet postanowił iż Arabski Korpus Bezpieczeństwa w przyszłym tygodniu przystąpi do energicznych poszukiwań ciężkiej broni, która ewentualnie mogłaby być ukryta przez poszczególne ugrupowania libańskie. Komunikat informuje że powzięto również ostateczną decyzję co do „natychmiastowego i skrupulatnego wcielenia w życie układów kairskich" zawartych w 1969 roku między rządem Libanu a palestyńskim ruchem oporu i regulujących ich wzajemne stosunki.

Dowództwo palestyńskiego ruchu oporu podjęło decyzje, których realizacja powinna uniemożliwić w przyszłości starcia między poszczególnymi ugrupowaniami palestyńskimi — do jakich doszło w ciągu ostatnich dni w Bejrucie — pisze palestyńska agencja informacyjna „WAFA". Starcia te sprowokowane zostały przez „niekontrolowane elementy", co pociągnęło za sobą interwencję Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa.

Postanowiono m. in., że granice obozów palestyńskich strzeżone będą przez niezależną milicję palestyńską a nie przez fedainów z poszczególnych ugrupowań.

Kometa Halley'a zbliża się do Ziemi

WARSZAWA (PAP) — Do Ziemi zbliża się kometa Halley'a pojawiająca się co 76 lat. Obserwatoria astronomiczne całego świata m. in. obserwatorium Uniwersytetu Warszawskiego, przygotowują się do szczegółowych badań tej komety. Już wkrótce znajdzie się ona w zasięgu teleskopów, zaś gołym okiem będzie widoczna w 1986 r. Ostatni raz obserwowano kometę z Ziemi w 1910 r.

Kometa Halley'a nazwana imieniem angielskiego astronoma, który w początkach XVIII w. stwierdził regularność jej pojawiania się w pobliżu Ziemi jest jedną z najbardziej znanych komet w dziejach ludzkości. Była ona opisywana już w starożytności.

Jawajski Loch Ness

LONDYN (PAP) — Z Jakarty donoszą, iż wszystko wskazuje na to, że w górskim jeziorze Patenggang na zachodniej Jawie żyje prehistoryczny potwór. Według opinii „naocznych świadków jego istnienia" przypomina on wyglądem sześciometrowej długości czarną rybę o czerwonawych płetwach. Inni twierdzą natomiast, że widzieli w Patenggang raczej ogromnego żółwia... Miejscowi rybacy obawiają się stwora i przed każdym połowem składają mu daninę paląc na brzegu jeziora opium. Wierzą bowiem, że rybożółw rozkoszując się dymem zostawi w spokoju ich łodzie.

Posiedzenie Prezydium WRN w Białymstoku

W sobotę, 12 bm., odbyło się posiedzenie Prezydium WRN w Białymstoku. Obrady prowadził zastępca przewodniczącego WRN, prezes WK ZSL — **Jerzy Grzybczak.**

W pierwszym punkcie obrad, Prezydium rozpatrzyło materiały na VI sesję WRN, a wśród nich: ocenę funkcjonowania służby weterynaryjnej oraz jej zadania do roku 1980, informację o pracy Prezydium WRN w 1976 roku i aktywności radnych oraz projekt uchwały w sprawie budownictwa domków letniskowych w woj. białostockim.

Na wysoką ocenę służby weterynaryjnej wpłynęła pomyślna realizacja programów produkcji zwierzęcej. Struktura służby, dostosowana do aktualnych potrzeb i nowego kształtu administracji terenowej, zapewniła sprawność i jednolitość działania oraz stworzyła możliwości pełnego wykorzystania jej aparatu usługowego.

Podkreślono, iż działalność profilaktyczną oraz usługi lecznicze zabezpieczają 53 zakłady, których rejony działania pokrywają się z obszarem gmin.

Kierunki działania do 1980 roku to — przede wszystkim — koncentracja wysiłków na dalszym postępie profilaktyki i lecznictwa weterynaryjnego oraz poprawy zdrowotności zwierząt, jako warunku pomyślnej realizacji programów wzrostu produkcji zwierzęcej. W czasie omawiania tego punktu zwrócono uwagę na niepełne dotychczas wykorzystywanie wysoko wyspecjalizowanej kadry przez władze terenowe, a także na pomijanie opinii lekarzy weterynarii przy modernizacji i

Ciąg dalszy na str. 2

12-letni chłopiec uratował dwoje tonących dzieci

SZCZECIN (PAP) — Odważnego czynu dokonał Marek Błażejczyk, dwunastoletni uczeń VI klasy Szkoły Podstawowej w Godkowie w woj. szczecińskim, ratując dwoje tonących w stawie dzieci — 10-letnią Bożenę Szubelak i 9-letniego Mirosława Batora ze Szczecina. Pod dziećmi, które ślizgały się po zamarzniętym stawie załamał się lód. Nie umiały one pływać i zaczęły tonąć. Na ratunek pospieszył im Marek Błażejczyk, który przy pomocy swego kolegi — Piotra Kurowskiego wyciągnął dzieci na brzeg i udzielił im pierwszej pomocy.

Po liście E. Gierka do rolników

Ciąg dalszy ze str. 1

tyjnym w Borkowie. Jak długo jestem związany z obsługą rolnictwa — a trwa to już 15 lat — nie spotkałem się z tak dużym zainteresowaniem i tak liczną frekwencją rolników. 200 gospodarstw reprezentowało na zebraniu 180 osób.

Borkowo jest jedną z najbardziej towarowych wsi w gminie Kolno. Dominuje tu przede wszystkim produkcja trzody chlewnej. Jest kilka specjalistycznych gospodarstw zajmujących się hodowlą trzody. Inni rolnicy deklarując podczas zebrania chęć specjalizacji, uzależniali możliwość jej wprowadzenia do pełnego pokrycia zaopotrzebowania na maciory. Co prawda przybyło w tym roku we wsi 19 macior, ale potrzeby są większe. Konieczne zatem wydaje się selekcjonowanie loszek podczas przyjęć w punktach skupu i przekazywanie ich tym rolnikom, którzy zgłaszają chęć nabywania.

Postulaty rolników zgłaszane pod adresem SKR będą spełnione. Przed dwoma laty ze względu na małą ilość zamówień usługowych zlikwidowaliśmy tu swoją bazę. Gospodarze prosili o jej ponowne otwarcie. Postanowiliśmy zebrać zamówienia i proporcjonalnie do ich liczby przekazać odpowiednią ilość ciągników oraz maszyn towarzyszących.

Uczestnicy zebrania bardzo pozytywnie ustosunkowywali się do zapowiedzi wprowadzenia emerytalnego ubezpieczenia rolników. Niektórzy ze względu na swój wiek już obecnie gotowi są z tej formy skorzystać. Wiele osób dopytując się o szczegóły związane z ubezpieczeniem, podkreślało jego znaczenie w umacnianiu poczucia stabilizacji i awansu społecznego w zawodzie rolnika.

Halina Czajkowska — rolnik, sekretarz POP w Truskolasach Lachach gm. Sokoły (woj. łomżyńskie).

— W ubiegłym roku nastąpił w naszej wsi spadek pogłowia trzody i bydła. Będziemy więc prowadzić z rolnikami rozmowy indywidualne i proponować zwiększenie hodowli przynajmniej o jedną sztukę. My z mężem w swoim gospodarstwie zwiększymy o 10 sztuk bydła opasowego. Od czterech lat specjalizujemy się w opasach. Oddajemy państwu rocznie 30 sztuk w wadze po około 500 kg.

Kiedy likwidowaliśmy produkcję roślinną na rzecz hodowli, sąsiedzi patrzyli na nas z niepokojem, teraz sami interesują się różnymi formami specjalizacji. Kilku gospodarzy, chcących zająć się hodowlą owiec, rozpoczyna już starania o budowę owczarni i zdobywanie materiału zarodowego.

Sądzę, że wprowadzenie ubezpieczenia emerytalnego dla rolników zatrzyma część młodych ludzi na wsi. Niektórzy być może wrócą z miasta na gospodarstwa. W naszej gminie już dotychczas gospodaruje kilku rolników — inżynierów. Myślę, że po zatwierdzeniu funduszu emerytalnego, będzie ich więcej. (ib)

PŻM w armatorskiej czołówce świata

SZCZECIN (PAP) — Szybki rozwój obrotów polskiego handlu zagranicznego stał się podstawą nie spotykanej nawet w krajach o dużej tradycji morskiej, rozbudowy polskiej floty handlowej. Największym naszym przewoźnikiem morskim jest PŻM w Szczecinie Pod jej banderą pływa 120 nowoczesnych statków o łącznej nośności 3 mln. 180 tys. ton. W ich ładowniach przewozi się aż 85 procent towarów eksportowanych drogą morską przez Polski Handel Zagraniczny.

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR

MOSKWA (PAP) — Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR powzięły uchwałę o środkach mających zapewnić rozwój transportu kolejowego w obecnej 5-latce (1976—1980). Na mocy tej uchwały postawiono zwiększone zadania m. in. przed ministerstwami Komunikacji oraz Budownictwa Komunikacyjnego m. in. w zakresie oddawania do użytku nowych linii kolejowych oraz ich elektryfikacji i budowy dodatkowych torów. Uchwała przewiduje również zwiększenie w okresie 5-latki dostaw wagonów, lokomotyw i szyn kolejowych.

Afrykańscy studenci z Soweto (RPA) domagają się równego, pozbawionego dyskryminacji nauczania dla wszystkich. Manifestacje młodzieży murzyńskiej są brutalnie tłumione przez policję. NA ZDJĘCIU: uczestnicy jednej z niedawnych demonstracji studenckiej.

CAF—LEHTIKUVA—telefoto

Kierunki i zadania polskiej polityki zagranicznej w 1977 r.

Posiedzenie sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych

WARSZAWA (PAP) — 11 bm. sejmowa Komisja Spraw Zagranicznych obradująca pod przewodnictwem pos. RYSZARDA FRELKA (PZPR), wysłuchała informacji ministra Spraw Zagranicznych EMILA WOJTASZKA nt. węzłowych kierunków i zadań polskiej polityki zagranicznej w 1977 r.

We wstępnej części swego wystąpienia min. **E. Wojtaszek** omówił czynniki wpływające na kształt i kierunki rozwoju sytuacji międzynarodowej, przedstawił bilans polityki odprężenia w stosunkach Wschód — Zachód, który, jak ocenił — kształtuje się nadal pozytywnie.

Mówca podkreślił, iż postęp w procesie odprężenia, który jest przede wszystkim rezultatem aktywnej polityki państw wspólnoty socjalistycznej oraz w sumie pomyślne rezultaty w urzeczywistnianiu uchwał KBWE, nie przesłaniają faktu wzmożonej w ostatnim okresie działalności sił antyodprężeniowych. Dążą one do utrzymania i dalszej intensyfikacji wyścigu zbrojeń, podejmują próby wypaczania treści odprężenia, rozpętują gwałtowne kampanie przeciwko krajom socjalistycznym. Równocześnie nadal atmosferę międzynarodową poważnie zakłóca utrzymywanie się napięć w rejonie Bliskiego Wschodu oraz na południu Afryki, gdzie siły kolonializmu i rasizmu gwałcą prawa narodów i prawa człowieka.

Tak jak dotychczas aktywna polityka zagraniczna wiązana będzie z potrzebami kraju, z tworzeniem korzystnych warunków współpracy międzynarodowej, służącej osiągnięciu celów nakreślonych przez VII Zjazd PZPR w programie społeczno-gospodarczego rozwoju socjalistycznej Polski. Kluczowe znaczenie mieć będzie dalszy rozwój i wszechstronne umacnianie sojuszniczych stosunków przyjaźni i braterskiej współpracy z ZSRR przez realizację wniosków i ustaleń z ubiegłorocznej wizyty partyjno-państwowej delegacji PRL pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR EDWARDA GIERKA. Szczególna uwaga zostanie poświęcona również dalszemu rozszerzaniu przyjacielskiej współpracy z NRD, CSRS i innymi krajami socjalistycznymi.

Polska dążyć będzie zdecydowanie do realizacji Aktu Końcowego KBWE, wszystkich zawartych w nim zasad i postanowień. Przewidziane na lato tego roku w Belgradzie spotkanie przedstawicieli państw — uczestników KBWE powinno stanowić forum konstruktywnej wymiany poglądów i dać nowe impulsy w tym kierunku. Nie może ono być pretekstem do podważania i cofania postępu odprężenia.

Ważnym zadaniem polskiej polityki zagranicznej jest kontynuacja wkładu Polski w negocjacje rozbrojeniowe, zwłaszcza w wiedeńskie rokowania w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Minister dokonał również przeglądu rozwoju stosunków Polski z poszczególnymi krajami kapitalistycznymi. Szczególnie ważne jest dalsze rozwijanie dialogu politycznego i współpracy gospodarczej z Francją, Stanami Zjednoczonymi, krajami regionu nordyckiego oraz innymi krajami zachodnio-europejskimi, zwłaszcza Belgią, Austrią, Wielką Brytanią, Włochami, Holandią i Portugalią. Dużą wagę polska polityka zagraniczna przywiązuje do dalszego pogłębiania procesu normalizacji stosunków z RFN, co jednak wymaga ścisłego przestrzegania zawartego układu i porozumień.

W realizacji swej polityki zagranicznej w 1977 r. Polska zmierzać będzie do znacznego rozszerzenia stosunków i współpracy z krajami rozwijającymi się.

Przedstawione zostały również kierunki aktywności Polski na forum organizacji międzynarodowych.

Pogrzeb prezydenta Indii

DELHI (PAP) — Korespondent PAP, Ryszard Piekarowicz, pisze:

Zwłoki prezydenta Indii, Fakhruddina Alego Ahmeda, który zmarł 11 bm. na atak serca, spoczęły w niedzielę po południu w ogrodzie Małego Meczetu w śródmieściu Nowego Delhi.

W uroczystościach żałobnych wzięli udział, oprócz rodziny Zmarłego, tymczasowy prezydent Indii **B. D. Jatti**, premier **Indira Gandhi**, członkowie rządu i parlamentu, delegacje zagraniczne i inni przedstawiciele wielu państw świata, a także tysiące mieszkańców Delhi. Związek Radziecki reprezentował zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej, **Nazar Matczanow**, a Stany Zjednoczone, matka prezydenta Cartera, **Lillian** (która w latach sześćdziesiątych pracowała w Indiach w „Korpusie Pokoju".

Kondukt żałobny przeciągnął z Pałacu Prezydenckiego ulicami śródmieścia do Małego Meczetu w pobliżu parlamentu. Prezydent **Ahmed muzułmanin**, często przychodził na modły do tego meczetu.

W ciągu piątku i soboty dziesiątki tysięcy mieszkańców Delhi złożyło ostatni hołd Zmarłemu. Zwłoki prezydenta Ahmeda były wystawione do południa 13 bm. w sali audiencyjnej Pałacu Prezydenckiego. W niedzielę rano przedstawiciele kilkudziesięciu państw złożyli tam wieńce. Charge d' affaires PRL w Indiach, **Andrzej Majkowski**, złożył wieniec w imieniu Rady Państwa i rządu PRL.

*

MOSKWA (PAP) — W związku ze zgonem prezydenta Republiki Indyjskiej Fakhruddina Ali Ahmeda, i zgodnie z porozumieniem obu stron, została odwołana przewidziana na koniec lutego oficjalna, przyjacielska wizyta w Indiach przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, **Nikołaja Podgornego**. Nowy, dogodny dla obu stron termin wizyty zostanie ustalony w terminie późniejszym.

W SKRÓCIE

PARYŻ (PAP) — Prezydent Francji, Valery Giscard d'Estaing, udał się w niedzielę z trzydniową wizytą oficjalną do Mali. Jest to pierwsza wizyta głowy państwa francuskiego w Republice Mali, od chwili uzyskania niepodległości przez ten kraj w 1960 r. i jednocześnie czwarta podróż obecnego prezydenta Francji do czarnej Afryki.

WASZYNGTON (PAP)— Ambasador Stanów Zjednoczonych przy ONZ, Andrew Young, powrócił w sobotę do Waszyngtonu po zakończeniu 10-dniowej podróży po krajach południowej Afryki.

W czasie konferencji prasowej, która odbyła się po powrocie Younga do Waszyngtonu, amerykański dyplomata wyraził przekonanie, że przerwana konferencja genewska w sprawie Rodezji zostanie wkrótce wznowiona.

GDAŃSK (PAP) — 12 bm. w Stoczni Gdańskiej odbyło się trzecie w tym roku wodowanie. Z pochylni bocznej wydziału montażu kadłubów spłynął trawler — przetwórnia o nośności 1500 ton, budowany dla gdyńskiego „Dalmoru". Jednostka otrzymała nazwę „Antares".

PARYŻ (PAP) — Z dniem 12 bm. Francja — zgodnie z ogólnymi kierunkami polityki EWG — rozszerzyła oficjalnie do 200 mil morskich strefę gospodarczą wzdłuż francuskich wybrzeży na Atlantyku, kanale La Manche i Morzu Północnym. Odpowiedni dekret w tej sprawie opublikowano w dzienniku rządowym.

POZNAŃ (PAP) — Przedstawiciele Milicji Obywatelskiej przekazali dyrekcji Muzeum Narodowego w Poznaniu, skradziony w nocy z 16 na 17 listopada ub. roku obraz Jacka Malczewskiego przedstawiający autoportret artysty.

Znane z licznych reprodukcji dzieło odzyskano w Poznaniu. Obraz jest lekko uszkodzony, co nastąpiło prawdopodobnie podczas kradzieży, kiedy sprawca wyjął płótno z ram.

Minister Sprawiedliwości PRL przebywał w RFN

BONN (PAP) — Korespondent PAP, Eugeniusz Guz, relacjonuje:

Opublikowaniem wspólnego oświadczenia zakończyła się w ub. piątek w Bonn 5-dniowa wizyta, jaką minister Sprawiedliwości **Jerzy Bafia** złożył w RFN na zaproszenie federalnego ministra Sprawiedliwości **Hansa Jochena Wogla**. Podczas wizyty odbyły się rozmowy obu ministrów. Gość z Polski przebywał również w Stuttgarcie na zaproszenie ministra Sprawiedliwości Badenii-Wirtembergii **T. Bendera** oraz w Bremie na zaproszenie szefa resortu sprawiedliwości tego kraju **W. Kahrsa**. Minister Bafia odwiedził także Sąd Najwyższy w Karlsruhe spotkawszy się z wiceprezydentem sądu dr **G. Pfeifferem** oraz z prokuratorem generalnym RFN, **S. Bubackem**.

We wspólnym komunikacie czytamy, że obaj ministrowie uznali odbyte rozmowy za część składową postępów normalizacyjnych zapoczątkowanych układem z 7 grudnia 1970 roku, następnie spotkaniem **Helmuta Schmidta** z **Edwardem Gierkiem** w Helsinkach a potem w Bonn. Obaj ministrowie wyrazili nadzieję, że spotkanie ich stanie się podstawą dla dalszych bardziej intensywnych kontaktów na płaszczyźnie prawnej i uzgodnili sytematyczną wymianę informacji oraz wzajemne wizyty przedstawicieli obu ministerstw jak również innych prawników. Obie strony poinformowały się wzajemnie o organizacji swoich systemów prawnych. Dużo uwagi poświęcono rozpatrzeniu możliwości bezproblemowego funkcjonowania wzajemnej pomocy prawnej.

Obaj ministrowie ustosunkowali się do problemu, jakie znaczenie ma układ z 7 grudnia oraz zawarte od tego czasu porozumienia dla zakresu kompetencji ministrów Sprawiedliwości. Minister **Bafia** zwrócił uwagę na konieczność dostosowania postanowień prawnych oraz interpretacji prawniczej do litery i ducha układu z 7 grudnia 1970 roku, zgodnie z powszechnie przyjętą zasadą nadrzędnego charakteru, jaki ma prawo międzynarodowe. Minister podkreślił zarazem znaczenie tego problemu dla dalszych postępów w procesie normalizacji wzajemnych stosunków. Min. **Vogel** wysunął myśl uwzględnienia uznanych zasad międzynarodowych, jakie np. znalazły odbicie w Akcie Końcowym z Helsinek a następnie w orzecznictwie i praktyce narodowej. Wskazał on, że RFN związana jest przy tym własną konstytucją i całokształtem swych zobowiązań. Obaj ministrowie postanowili kontynuować wymianę poglądów odnośnie prawnego aspektu tych problemów w interesie lepszego wzajemnego zrozumienia. Zajmowali się także sprawą ścigania aktów przemocy popełnionych w czasie wojny w Polsce.

Posiedzenie Prezydium WRN w Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

wznoszeniu nowych obiektów inwentarskich.

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzono informację o pracy Prezydium WRN w roku 1976 oraz oceniono aktywność radnych łącznie z informacją o działalności rad narodowych stopnia podstawowego i ich organów w woj. białostockim. Prezydium oceniło zgłoszone wnioski i interpelacje oraz sposoby ich załatwienia.

Następnie, Prezydium WRN zajęło się sprawami związanymi z budownictwem letniskowym. Wnikliwej analizie poddano warunki, jakim ma ono odpowiadać, skupiając się na kwestiach związanych z działkami, warunkami ich lokalizacji oraz sprawami materiałów budowlanych. Opracowany projekt uchwały przedstawiony będzie na najbliższej VI sesji WRN, która obradować będzie w dniu 1 marca.

W ostatnim punkcie obrad zaopiniowano wnioski o nadanie odznaki „Zasłużony Białostocczyźnie". (jag)

Dziennik „Prawda"

Dysydenci nikogo nie reprezentują

MOSKWA (PAP- — W toku rozpętanej na Zachodzie kampanii antyradzieckiej — pisze dziennik „Prawda" w zamieszczonym w ub. sobotę obszernym artykule redakcyjnym — ideolodzy burżuazyjni i bezpośredni wykonawcy ich poleceń w prasie, radio i telewizji uciekają się do usług „dysydentów", a prościej mówiąc — odszczepieńców. W ten sposób propaganda burżuazyjna nabiera pozorów obiektywności oraz stwarza pozory istnienia jakiejś „opozycji" przeciwko ustrojowi socjalistycznemu.

W istocie rzeczy zdeklarowani przeciwnicy socjalizmu to znikoma garstka ludzi, którzy nikogo i niczego nie reprezentują, odeszli daleko od narodu radzieckiego, a istnieją jedynie dzięki temu, że są popierani, opłacani i wychwalani przez Zachód — pisze „Prawda".

Dziennik stwierdza, że ludzie ci grają rolę męczenników prześladowanych za poglądy, w czym aktywnie pomagają im ich inspiratorzy i protektorzy na Zachodzie. A przecież w Związku Radzieckim nikogo nie prześladuje się za przekonania. Jednakże, zgodnie z ustawodawstwem radzieckim, pociąga się do odpowiedzialności osoby, które prowadzą propagandę i agitację antyradziecką, zmierzającą do podważenia lub osłabienia ustanowionego w naszym kraju systemu społeczno-politycznego, lub też systematycznie rozpowszechniają kłamstwa szkalujące radziecki ustrój państwowy i społeczny.

Odszczepieńcy są wykorzystywani przez propagandę burżuazyjną jedynie jako narzędzie w walce przeciwko socjalizmowi. Jeśli kilku wrogów ustroju radzieckiego — — z reguły wcześniej już karanych zgodnie z ustawami wyrażającymi wolę narodu — stało się dziś przedmiotem szczególnej troski określonych kół na Zachodzie, to tylko dlatego, że są oni potrzebni do szkalowania socjalizmu i demokracji socjalistycznej w oczach opinii publicznej, do wprowadzania w błąd narodów krajów niesocjalistycznych.

Po nieudanym zamachu stanu

Nominacje w Etiopii

ADDIS ABEBA (PAP) — Po zakończonych obradach Tymczasowej Wojskowej Rady Administracyjnej Etiopii, jej przewodniczącym został płk MENGISTU HAJLE MARIAM, pełniący nieoficjalnie funkcję szefa państwa.

Na mocy powziętych decyzji, Mengistu Hajle Mariam objął również kierownictwo 3 komitetów Rady, a także rządu oraz Rady Obrony i Bezpieczeństwa.

Nowy szef państwa został ponadto mianowany głównodowodzącym sił zbrojnych. W wyniku ostatnich zmian będzie mu również przysługiwać prawo łaski lub zatwierdzania wyroków śmierci. Poprzednio orzeczenia w tej kwestii wydawała cała Rada.

Rozgłośnia w Addis Abebie nadała proklamację nowego gabinetu etiopskiego na temat organizacyjnej struktury Rady. Zgodnie z oświadczeniem najwyższym organem Rady jest Zjazd, który wytyczy wewnętrzną oraz zagraniczną politykę kraju. Podczas zjazdu wybierany jest Komitet Centralny, który będzie koordynować działalność Rady w przerwach między zjazdami.

W różnych częściach Etiopii nadal odbywają się masowe wiece i manifestacje na znak poparcia dla zdecydowanych kroków podjętych przez Tymczasową Wojskową Radę Administracyjną przeciwko grupie spiskowców.

Miejscowa prasa pisze o całkowitej normalizacji życia w Addis Abebie. Czynne są wszystkie zakłady pracy, otwarte są sklepy, normalnie funkcjonuje transport miejski.

Po nieudanym zamachu, władzę w Etiopii objął płk Mengistu Hajle Mariam (na zdjęciu).

CAF—AP—telefoto

Czy dojdzie do rozmów Waszyngton — Hawana?

WASZYNGTON (PAP) — W Waszyngtonie rozeszły się nie potwierdzone oficjalnie informacje, że za pośrednictwem ambasady szwajcarskiej w Hawanie nawiązane zostały pierwsze kontakty między władzami Kuby a administracją Cartera. Przewiduje się w związku z tym, że oba kraje rozpoczną wkrótce rozmowy dotyczące w szczególności ustalenia stref połowów, zniesienia amerykańskiego embarga na handel z Kubą, przyszłości amerykańskiej bazy w Guantanamo i porozumienia w sprawie zwalczania piractwa powietrznego.

Wyniki referendum w Egipcie

KAIR (PAP) — W czwartek 10 bm. odbyło się w Egipcie referendum w sprawie ogłoszonych niedawno przez prezydenta **Sadata** drakońskich dekretów, przewidujących surowe represje (łącznie z karą dożywotnich ciężkich robót) za przynależność do nielegalnych organizacji i udział w demontracjach.

Jak wynika z komunikatu opublikowanego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, za przyjęciem dekretów głosowało 99 proc. uczestników referendum.

Jednocześnie — jak podaje prasa kairska — w całym Egipcie trwają aresztowania działaczy politycznych i społecznych, którzy przeciwstawiają się nadzwyczajnym zarządzeniom Sadata i dali temu wyraz, rozpowszechniając ulotki i apele wzywające do bojkotowania referendum.

Z ostrą krytyką dekretów wystąpił niedawno były wiceprezydent Egiptu, deputowany do parlamentu, **Kamal Eddin Husajn**, przeciwstawia się im także kierownictwo jedynej legalnej partii lewicowej, Postępowego Zgromadzenia Jedności.

Dalsze samobójstwa wielorybów

WASZYNGTON (PAP) — Na Florydzie poinformowano, że w wyniku masowych, nie wyjaśnionych samobójstw, liczba martwych wielorybów może się niebawem zwiększyć do 125. Kilka nieżywych gigantycznych ssaków morskich dostrzeżono niedawno z pokładu samolotu w przybrzeżnych rzekach oraz na plaży koło miejscowości St. Augustine. Jak już informowaliśmy, niedawno wiele martwych wielorybów znaleziono na wyspie Cumberland.

Zespół naukowców oświadczył, że badania przyczyn samobójstw wielorybów może potrwać kilka miesięcy.

Po raz pierwszy wycieczki na Kubę, do Kenii, Brazylii, Peru i Kolumbii

„Orbis" rozszerza ofertę wyjazdową

WARSZAWA (PAP) — **Ok. 170 tys. turystów, tj. o 10 proc. więcej niż w ubr., wyjedzie w tym roku za granicę za pośrednictwem Polskiego Biura Podróży „Orbis".**

Poważnie zwiększy się liczba wycieczek do Związku Radzieckiego, dokąd uda się z „Orbisem" ok. 70 tys. osób. Zorganizowanych zostanie m. in. 45 „pociągów przyjaźni", które stanowią najbardziej popularną formę wycieczek.

Dla turystów indywidualnych zarezerwowano dodatkowe miejsca nad Morzem Czarnym w Bułgarii i Rumunii oraz na Węgrzech i w NRD.

W miarę powstających możliwości „Orbis" stale rozszerza geografię wyjazdów. Np. w ubr. polscy klienci „Orbisu" przebywali po raz pierwszy w Wietnamie, Iraku, Turcji i Algierii. **W tym roku nasi turyści po raz pierwszy znajdą się na Kubie i w Kenii, a także odwiedzą kontynent południowo-amerykański, biorąc udział w wycieczkach do Brazylii, Peru i Kolumbii.**

Wzrośnie liczba cieszących się dużym zainteresowaniem, wycieczek do Indii, a także wycieczek morskich pod hasłem „Urlop na morzu", biuro organizować będzie nie tylko wycieczki w basenie Morza Śródziemnego ale przede wszystkim tanie, popularne rejsy „Stefanem Batorym" po Bałtyku. Już w lutym i marcu pierwsi turyści podróżować będą tym statkiem z Gdyni do Rostocku, a na jesieni — do portów radzieckich: Leningradu, Rygi i Tallinna.

„Orbis" organizuje też wycieczki autokarowe dla posiadaczy promes dewizowych. W wycieczkach tych odbywających się na trzech trasach — do Francji, Włoch i do Grecji — wzięło udział w ubr. ponad 1.100 osób. W tym roku biuro wprowadza jeszcze jedną trasę autokarową — do Szwecji i Norwegii.

Noc grozy

WASZYNGTON (PAP) — Do domu dla nieramężnych matek prowadzonego przez Armię Zbawienia w Cincinnati w stanie Ohio wdarł się 11 bm. wieczorem 39-letni Jesse Couler i sterroryzował 9 kobiet w tym niektóre ciężarne grożąc, że wszystkie je pozabija jeśli nie uzyska wyczerpujących informacji o swym adoptowanym synu, który urodził się w tym domu w 1957 roku i obecnie obawia się on, że prawdziwa matka będzie chciała mu go odebrać.

Policji, która zaatakowała budynek udało się uwolnić 6 zakładniczek i wytrącić Coulerowi broń z ręki. Wydobył on jednak brzytwę i pod groźbą jej użycia przetrzymywał nadal trzy zakładniczki. Dopiero rano skapitulował wobec policji.

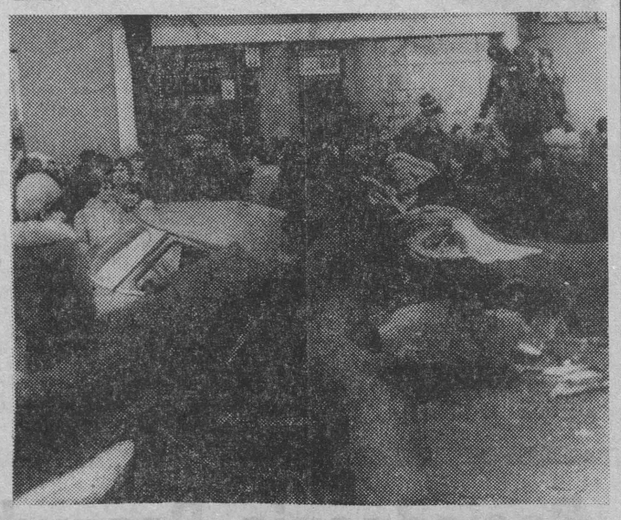

Fot. B. BACHOWICZ

Oto zdjęcie z tragicznego zdarzenia, jakie miało miejsce 10 bm., na ulicy Mickiewicza w Białymstoku. Z bliżej nie znanych powodów runęło jedno z drzew rosnących przy jezdni miażdżąc — dosłownie — samochód osobowy „Wołga" i poważnie uszkadzając przejeżdżający ulica „Zaporożec", którego pasażerowie przebywają w szpitalu.

Przypadek tego typu jest dość rzadkim, co jednak nie zwalnia odpowiedzialnych — za stan zieleni miejskiej — ludzi od obowiązku okresowego badania stanu drzew rosnących tuż przy jezdniach. A ponieważ w Białymstoku jest niewiele ulic, których ozdobą są takie drzewa, warto by bliżej się im przyjrzeć. Wieloletnie posypywanie jezdni środkami chemicznymi nie pozostaje bez wpływu na stan rosnących obok nich drzew i krzewów.

NA ZDJĘCIU: zmiażdżona „Wołga", której prawie nie widać spod pnia i konarów leżącego drzewa. Szczęściem w nieszczęściu jest to, że w czasie upadku drzewa nikogo w niej nie było. (jag)

Desperacki czyn

BONN (PAP) — 49-letni mieszkaniec Bonn Paul Stappen zastrzelił swą śpiącą żonę i czworo dzieci w wieku od 10 do 21 lat, a następnie popełnił samobójstwo. Pozostawił on list, w którym napisał, że do tego desperackiego kroku pchnęła go tragiczna sytuacja, w jakiej znalazła się rodzina z powodu zadłużenia. Informację tę podała bońska policja, która weszła do mieszkania Stappena, zawiadomiona przez sąsiadów zaalarmowanych odgłosami strzałów.

Zwalczanie wpływów „czarnej czwórki" — zadaniem pierwszoplanowym

PEKIN (PAP) — Korespondent PAP Ludwik Mysak pisze:

W jednym z miast w prowincji Syczuan otwarto wystawę najcelniejszych karykatur i rysunków wymierzonych przeciwko „czteroosobowej bandzie" (Wang Hung-wen, Czang Czun-ciao, Ciang Cing, Jao Wen-juan . Zgodnie z oficjalną wytyczną, kampanię krytyki tej frakcji prowadzi się systematycznie i na wielką skalę. Jednocześnie zwraca się uwagę, że wpływy „czarnej czwórki" są nadal silne.

Potwierdza to pośrednio środowy artykuł „Żenmin Żypao", apelujący do kadr, by dały przykład wytrwałości w prowadzeniu kampanii przeciwko „czwórce". Dziennik stwierdza, że kampania przebiega nierównomiernie, a niektóre rejony i kolektywy pozostają w tyle. Kadra kierownicza w tych rejonach powinna szybko dogonić przodujących, zająć wyraźne stanowisko i udowodnić, że traktuje tę walkę jako zadanie pierwszoplanowe. Ci, którzy pod wpływem „czwórki" popełnili błędy, winni je naprawić jak najszybciej. Trzeba też, podkreśla dziennik, wyjaśnić wszystkie sprawy, zagmatwane przez „czwórkę". „Żenmin Żypao" zapytuje: jeśli nie wszystko będzie jasne dla czołowych przedstawicieli, to jak mogą oni sprawić, aby zrozumiały to masy?

*

Apele o porządkowanie spraw i naprawienie szkód wyrządzonych przez „czteroosobową bandę" dotyczą najróżniejszych dziedzin życia. Publikuje się relacje z prowincji przyznające, że przez pierwszych 9 miesięcy ubr. produkcja w wielu zakładach była sparaliżowana. Duży rozgłos nadano uchwale Komitetu Partyjnego powiatu Sian, postulującej poprawę stylu pracy partyjnej i „uporządkowanie"partii. Publikowane w prasie listy od czytelników domagają się poprawy stylu i kultury zebrań partyjnych, zwłaszcza skrócenia czasu ich trwania.

Artykuł „Żenmin Żypao" krytykuje „czwórkę" za to, że wbrew linii partii nie troszczyła się o poprawę warunków bytu mas, nazywając świadczenia socjalne „polityką ekonomizmu". Autor zaznacza, jednak, że troska o masy nie oznacza nacisku na bodźce materialne, gdyż przyznanie pierwszeństwa bodźcom byłoby rewizjonizmem.

„Żenmin Żypao" zamieszcza ciekawy list uczniów pekińskiej szkoły średniej nr 178, oskarżający „czwórkę" o odstępstwa od polityki stosowanej przez partię wobec inteligencji i o forsowanie konfrontacji między uczniami a nauczycielami. Autorzy przypominają, że Mao jeszcze w 1937 r. wskazywał, iż rewolucja nie może zwyciężyć bez udziału inteligencji. Natomiast „czwórka" głosiła, że nauczyciele nie są warci ani grosza, podjudzała uczniów do atakowania, nawet fizycznego nauczycieli oraz pisania „Tadżypao" przeciwko swym wychowawcom. W rezultacie praca oświatowa znalazła się w stanie chaosu, co zresztą było celem „czwórki",

O HONOR ROBOTNICZY CHODZI

W tym tygodniu Wacław Kołosowski pracował trzeciej zmianie. Kiedy dziś rano wrócił do do- przespał się parę godzin i gdzieś około pierw- poszedł do kiosku po gazetę, do sklepów po upy, wstąpił na targ, po drodze spotkał znajo- ch, pogadał o tym i owym, ot tak — co sły- ć i temu podobne — bo na długie rozmowy su nie ma. Po powrocie do domu zabrał się do owania. Na obiad były kotlety w sosie cebul- ym, z tartą bułką, ziemniaki i mizeria z ogór- . Ogórki ma z własnej działki. Tak samo, jak twinkę w butelkach i różne inne przetwory. a wróci z pracy, będzie miała obiad gotowy. n znowu pójdzie spać i o godzinie dziewiątej czorem będzie już wypoczęty i rozpocznie pra- Obsługuje dwa krosna.

ŁAŚNIE w tym tygodniu ma na warsztacie u- braniówkę. Tkanina czterokolorowa, z „efek- — jak mówi — czarnym, jasno- i ciemnoszarym, askie paski. O tym, że i znowu wchodzą w mo- wie już z telewizji choćby. ie widać tam już garnitu- w kratkę, tylko w takie atne paseczki, ledwo wi- ne.

★

W CAŁEJ TKALNI zakła- du w Michałowie idzie kolorowa płaszczówka, a tylko na dwóch krosnach ubraniówka ze stuprocentowej wełny. Dali ją najbardziej doświadczonym tkaczom, bo trzeba dobrze pil- nować, żeby wszystkie „efek- ty" szły według kolejności, że- by żadnej nitki nie przestawić i nie zmienić wyglądu tkani- ny. Przedtem tkał płaszczówkę damską w pięciu kolorach, do- branych z gustem, bardzo ład- ną. Bo niekiedy tak te kolory ustawią, czort wie jak, że on sam by czegoś takiego nie no- sił. A na przykład koce, które produkowali na eksport do Syrii, były pastelowe, brązowe z białym, spokojne kolory, ele- ganckie.

Jak wszystko idzie dobrze i krosna sprawnie chodzą, to żaden problem, czy się pracuje w dzień czy w nocy. Ale ma- szyny te w zakładzie w Micha- łowie już stare i, co gorsze, nigdy nie ma tyle części za- miennych ile naprawdę po- trzeba. I jak się coś w maszy- nie zepsuje, to robią spawy jeden na drugim a czy to na długo wystarczy? Najczęściej psują się dźwignie.

Do roku 1980 zakład ma być zmodernizowany, zainstaluje się nowe maszyny tkackie bez- czółenkowe, wydajne. A do te- go czasu trzeba dbać o te sta- re krosna. Czyścić, nie zosta- wiać kurzu, konserwować. Ko- łosowski zna swoje warsztaty.

Ciąg dalszy na str. 4

Wacław KOŁOSOWSKI wysoko ceni swego ucznia — Anatola KONDRATOWICZA. Fot. Z. Zaremba

12 ton folii na dobę

Przedsiębiorstwo Doświadczalne Opakowań w Białymstoku pierwszy rok pracy ma już za sobą. Przypomnijmy — jedyny to w kraju zakład tego typu, łączący produkcję z doświadczalnictwem. W 80 proc. opiera swą działalność produkcyjną na surowcach importowanych; jej wartość w ubiegłym roku wyniosła 310 mln złotych.

Wytwarza się tu folię (12 ton na dobę), opakowania z PCV, antyimportowe opakowania ze steropianu do magnetofonów „Grundiga", maszyn do szycia „Singer", armatury kuchenno-łazienkowej oraz tacki do pakowania produktów żywnościowych z poliestyrenu spienionego.

W sierpniu rozpoczyna się dalszy ciąg budowy zakładu, a do roku 1983 przewiduje się zakończenie trzeciego etapu robót. Zatrudnienie z obecnych 460 osób zwiększy się do 1200; trzykrotnie wzrośnie wartość produkcji, poszerzy się jej asortyment. Rynek czeka na — sprowadzaną obecnie z Finlandii — folię wielowarstwową do pakowania żywności, na większe dostawy deficytowych opakowań styropianowych, na uruchomienie linii produkcyjnej etykiet samoprzylepnych.

Własne laboratorium prowadzi prace badawcze nad polepszeniem technologii produkcji folii polietylenowej

(D.G.)

Laureaci konkursu „Pasze jak złoto"

Będzie u rolnika -będzie na stole

O osiągnięciach Józefa Michałowskiego przesądziło po prostu życiowe podejście: jak się naprawdę czegoś chce, to nawet jeśli to pracowite i w czasie odległe, niechybnie wchodzi wreszcie w ręce. Dopomógł mu twardy upór i narosłe przez długie lata gospodarskie doświadczenie, że trzeba zdążać za nowym, bo w praktyce okazuje się lepsze.

Zaczynali w czas szczytu osiedleńczej fali— jak inni — od wyrywania ostów, trzebienia krzaków i orania zletałej w ugorach ziemi; od łatania dziur w dachach, wymiatania pajęczyn i rychtowania żłobów dla inwentarza. Deputatową krowinę przetrzymali jakoś przez pierwszą zimę na trawie zebranej z porastającej dziko doliny Węgorapy. Żeby gospodarkę jako tako ogarnąć, dokupić zwierząt i sprzętu, posyłał Roch Michałowski Józefa na zarobek do lasu. Ot — dawne czasy.

Dziś wnuki Rocha, a dzieci Józefa — jak zjadą się do urządzonego po miejsku domu, a siądą za gwiazdkowym dobrze nakrytym stołem, chętnie słuchają tamtych opowieści. Chyba dlatego, że tak mocno kontrastują one z ich startem i wyklarowaną przyszłością. Najstarsza Lucyna, studentka IV roku Wydziału Zootechniki w olsztyńskiej Akademii Rolniczej, od pół roku zamężna, chce związać się pracą i mieszkaniem z węgorzewskim SKR. Młodsza Krystyna, pielęgniarka w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Olsztynie, wybiera się w tym roku na studia. Wiesław — jedynak i najmłodszy — jest jeszcze uczniem Technikum Rolniczego w Karolewie.

Jemu poświęca Józef w naszej rozmowie najwięcej miejsca, bo to następca na ojcowiźnie. Nie musi spieszyć się z powrotem: Józef z żoną jeszcze w pełni sił — jest komu pracować w gospodarstwie. Wiesław uczy się bardzo dobrze, średnia je-

Ciąg dalszy na str. 4

Jak zjadą się wszyscy do urządzonego po miejsku domu, chętnie wspominają pierwsze osiedleńcze lata — tak mocno kontrastujące z dzisiejszym startem młodych.

Z zagranicy

ak ratować Balaton?

jaki sposób ratować Balaton — popularnie zwany Węgierskim Morzem — przed grożącymi mu niebezpieczeństwami, głównie wskutek zanieczyszczenia jego ? Nad kwestią tą obradował niedawno w Veszprem specy komitet pod przewodnictwem wiceprezesa Węgierskiej demii Nauk, Istvana Langa. Zgłoszone przez komitet proycje zostaną jeszcze w tym roku rozpatrzone przez Krają Radę d/s Ochrony Środowiska.

Zdaniem specjalistów, wiczne od lat pogorszenie jakości wody w Balato- jest spowodowane przewszystkim przedostawa- m się do jeziora licz- ch związków azotu i fos- u, będących składnikami wozów sztucznych. Stąd najważniejsze zadania aża się poważne zmniej- nie stanu zanieczyszczeń d spływających rzekami i tokami do Balatonu i to ówno, gdy chodzi o wy- kiwane z gleby nawozy uczne, jak też ścieki prze- słowe z okolicznych za- adów.

W dorzeczu Balatonu, zie prowadzona jest in- nsywna uprawa roli, w resie silnych deszczów do- odzi do znacznej erozji eby, skutkiem czego za- arte w niej substancje od- wcze spływają do jeziora. y temu zapobiec, zamie- a się w niedalekiej przy- łości budować wokół Ba- onu specjalne zbiorniki dla oczyszczania wody przed jej wpływem do jeziora. Innym zadaniem jest — zwłaszcza w południowo-zachodniej części jeziora, a konkretnie w Zatoce Keszthely — oczyszczenie dna Balatonu z nagromadzonych tam wielkich ilości mułu. Osobnym zagadnieniem jest ochrona roślinności (trzcin i szuwarów), zagrożonej wskutek intensywnej turystyki. Z uwagi na unikalny pod wieloma względami charakter Balatonu zamierza się w tym rejonie wprowadzić surowe normy dotyczące czystości powietrza oraz ogłosić Balaton „strefą ciszy".

Zdaniem komitetu, który obradował w Veszprem, gwoli ratowania Balatonu przed zgubnymi w wielu wypadkach skutkami postępu cywilizacji i rozwoju turystyki, niezbędne jest opracowanie kompleksowego i jednolitego programu ochrony jeziora i jego okolic. (Interpress)

Przed rolniczą wiosną

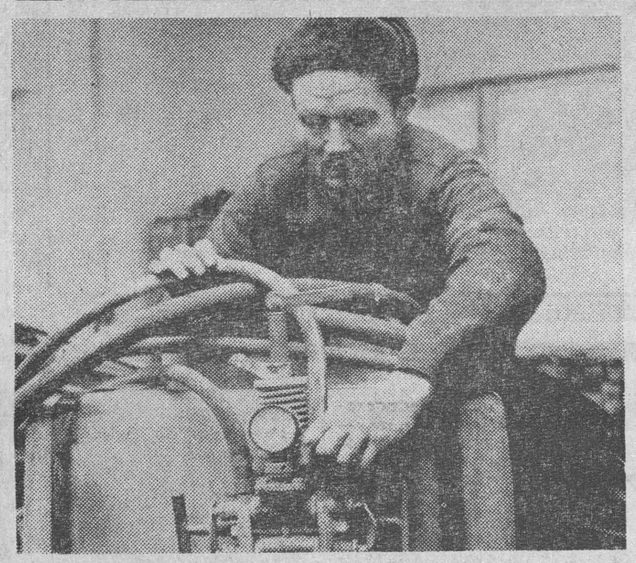

Zakład SKR w Bełdzie: jeszcze jeden — oprócz prezentowanego — opryskiwacz pójdzie na warsztat i wszystkie aparaty będą gotowe do próby wodnej. Przy naprawie Stefan Miliszewski.

Solidne przygotowanie — dobry start

W kalendarzu i w rzeczywistości jeszcze pełnia zimy, dostarczającej nawet drogowcom i transportowcom sporo kłopotów. Ale od wiosny, przynajmniej tej astronomicznej, dzieli nas tylko kilka tygodni. W rolnictwie przyjść ona może jeszcze wcześniej. Wysiewanie nawozów na użytkach zielonych można wykonywać np. przy sprzyjających warunkach już w drugiej połowie lutego. Toteż bardzo ważne jest, by na czas przygotować się do wiosennych prac polowych: zaopatrzyć w nawozy, nasiona i środki ochrony roślin, dokonać przeglądów i napraw sprzętu. W bazach SKR termin gotowości maszyn do akcji wiosennej wyznaczono na koniec bieżącego miesiąca, a całego sprzętu rolniczego — NA 31 MARCA. Jak zaawansowane są przygotowania do wiosny? — pytaliśmy o to w naszym reporterskim zwiadzie.

Pierwsza wizyta w **Mońkach.** Tamtejszy POM melduje o wyremontowaniu wszystkich zgłoszonych z pięciu okolicznych gmin (m.in. Knyszyn, Tykocin, Jaświły), kombajnów zbożowych i części pras zbierających do słomy. U klientów, tzn. w SKR, oczekują jeszcze na naprawę cztery prasy, dwie sieczkarnie samobieżne do zielonek i dwie przyczepy samozbierające. Nie ściągnięto ich dotąd do POM z dwu powodów: brak części i brak miejsca na placu. Ciągniki zapełniają również całą 20-stanowiskową halę warsztatową. Remonty bieżące, przeglądy wstępne i diagnostyczne. Zimowe miesiące należą do najbardziej gorących w warsztatach. W styczniu np. „przewinęło się" tu 150 ciągników, a w pierwszej dekadzie lutego — około 60. Trzecia część zgłoszeń pochodzi od rolników indywidualnych. 10-dniowe terminy napraw są w zasadzie dotrzymywane. Nie zawsze, niestety, naprawy te są kompletne. Ciągnik wraca często do właściciela w dalszym ciągu bez takiej lub innej części, bo jej po prostu nie ma na składzie. Zwykle — mówi dyrektor POM, **Ryszard Dmitruk** — zamówienia na części kierowane do „Agromy" wspierać trzeba interwencją do naszego Zjednoczenia w Białymstoku, bo otrzymujemy minimalne ilości, albo wcale. Około setki ciągników SKR-owskich w naszym rejonie nie można przyjąć do naprawy (chyba że po to, by zalegały na placu).

W monieckiej SKR poinformowano nas, że dzięki operatywności mechaników w Zakładzie Usług Warsztatowych w **BOGUSZEWIE,** a także wcześniejszemu, niż w ubiegłych latach, przystąpieniu do remontów, przeważająca część sprzętu, nie tylko zresztą wiosennego, jest już przygotowana do prac. Ale roboty pozostało jeszcze sporo. Nie licząc drobnych remontów ciągnikowych, dokonywanych zresztą przez okrągły rok, trzeba naprawić jeszcze dwie przyczepy, dwa rozrzutniki obornika, trzy kosiarki do trawy, kilka pługów i glebogryzarkę. Trzeba w kultywatorach i bronach uzupełnić zęby. Ponadto czeka sprzęt potrzebny w późniejszym terminie: — snopowiązałki, młocarnie, kopaczki do ziemniaków. Jeśli nie wyremontuje się go teraz zimą, potem będzie znacznie trudniej, bo przyjdzie bieżąca obsługa warsztatowa sprzętu pracującego w polu.

W warsztatach SKR w **GRAJEWIE** aktualnie remontuje się już kopaczki elewatorowe, a ze sprzętu potrzebnego wiosną — rozrzutniki wapna i nawozów, które obecnie używane są do posypywania piaskiem oblodzonych dróg. W pierwszych dniach lutego wyremontowano 6 roztrząsaczy obornika i 4 przyczepy. Sprzęt do akcji wiosennej we wszystkich czterech bazach (Grajewo, Ruda, Białaszewo i Wierzbowo) — jak zapewnia zastępca dyrektora SKR, **Wincenty Gorzoch** — jest już w zasadzie gotowy. Pozostaje jeszcze naprawa 5 pługów i ostateczny przegląd kultywatorów, bron, glebogryzarek, opryskiwaczy itp.

Do 20 lutego zbilansowane zostaną wszystkie zamówienia zebrane zimą od rolników na usługi. Przyjęto ich więcej niż przed rokiem, bo zwiększyła się również moc wykonawcza Spółdzielni. Zakupiono m.in. 6 nowych ciągników, 2 rozrzutniki nawozowe, 4 kosiarki rotacyjne, kilka pługów. Usługi w zakresie oprysków, wysiewania nawozów, wapnowania i kultywacji gleb SKR będzie w stanie wykonać w 100 proc.; natomiast orki wiosenne i późniejsze — w 70 proc. Najwcześniej rozpocznie się kompleksowy wysiew nawozów na użytkach zielonych, m.in w dolinie rzeki Ełk i Kanału Rudzkiego — na około 700 ha oraz w okolicach Białaszewa — na około 500 ha.

W Zakładzie Usług Mechanizacyjnych w Bełdzie (SKR RAJGRÓD) spotykamy mechanika Stefana Miliszewskiego przy naprawianiu opryskiwacza. I tych aparatów — już po przeglądzie — oczekuje teraz na przeprowadzenie prób sprawnościowych. Drugi mechanik, Serafin Kosiński remontuje w sąsiedniej hali jedną z dwu zepsutych wiązałek. Na placu od frontu ustawione w szeregi pługi, kultywatory, glebogryzarki — wszystkie gotowe już, według zapewnień, do wyjścia w pole. W głębi kilkanaście kopaczek elewatorowych, jeszcze do przeglądu i remontów, a obok — stos „skasowanych" maszyn. Na środku samotnie stojące przyczepy. W ogóle przydałoby się tu więcej porządku i warto by przedwiosenne przygotowania przyspieszyć.

Podobnie jest w bazie maszyn w **RAJGRODZIE,** gdzie do stanu gotowości jeszcze daleko: niesprawne opryskiwacze (brak części zamiennych), pługi, rozrzutniki nawozów, nie mówiąc o kosiarkach, wiązałkach czy kopaczkach. Kilka maszyn, m.in. kombajn i dwie kosiarki rotacyjne od dłuższego czasu stoją w POM w Szczuczynie. Zdaniem kierownika ZUM, **Adama Zimińskiego** zakład dysponuje stanowczo zbyt małą ilością sprzętu do prac wiosennych. Potrzeba więcej opryskiwaczy, bron, pługów, kultywatorów itp., bo przy aktualnym stanie nie sposób będzie terminowo zrealizować zebrane zamówienia. Załoga uskarża się ponadto na ciężkie warunki pracy: ciasnotę w warsztacie, nie ogrzewane pomieszczenia. Brak ciepłej wody. W rezultacie utrudnia to szybkie przeprowadzanie remontów.

Odmiennie przedstawia się stan przygotowań w **SKR BARGŁÓW** (woj. suwalskie), gdzie wszelkie remonty (łącznie ze sprzętem żniwnym i wykopkowym) mają się zakończyć w ciągu kilkunastu najbliższych dni. SKR dysponuje niezłym zapleczem warsztatowym i wszystkie naprawy, oprócz remontów kapitalnych, wykonuje we własnym zakresie, wprowadzając przy tym na szerszą skalę wymianę w maszynach i ciągnikach całych zespołów, regenerowanych przez POM w Augustowie i nabywanych w Wojewódzkiej Bazie Zaopatrzenia i Zbytu PMR w Ełku. Ponadto w okresie przedwiosennym wzmacnia się załogę warsztatu o grupę mechaników pracujących normalnie przy produkcji wózków. W efekcie — remonty przebiegają tu znacznie sprawniej, niż zwykle. Aktualnie w warsztatach SKR dokonuje się m. innymi regeneracji korpusów do kilku pługów.

Tej wiosny znacznie zwiększą się usługi przy rozsiewaniu nawozów, wapnowaniu i kultywacji gruntów. Mniej będzie natomiast orki, bo w większości wykonano ją jesienią. Szersze wprowadzenie usług kompleksowych na użytkach zielonych uniemożliwia śródpolne położenie łąk. Przedstawiciele dyrekcji SKR twierdzą, iż w warunkach glebowo-klimatycznych gminy (krótki okres wegetacji roślin) ważne jest, by w pełni wykorzystać każdy dzień zbliżającej się wiosny, by wyjść z pracami uprawowymi jak najwcześniej.

Takie postępowanie jest, oczywiście, konieczne nie tylko w warunkach Bargłowa. **Od terminowego i sprawnego przeprowadzenia wiosennych prac polowych — zależeć będą plony zbóż i pasz w całym naszym regionie. Te ostatnie tygodnie przed wiosną trzeba więc pieczołowicie wykorzystać we wszystkich SKR i gospodarstwach, by przed startem dopiąć wszystko na przysłowiowy guzik.**

(bis)

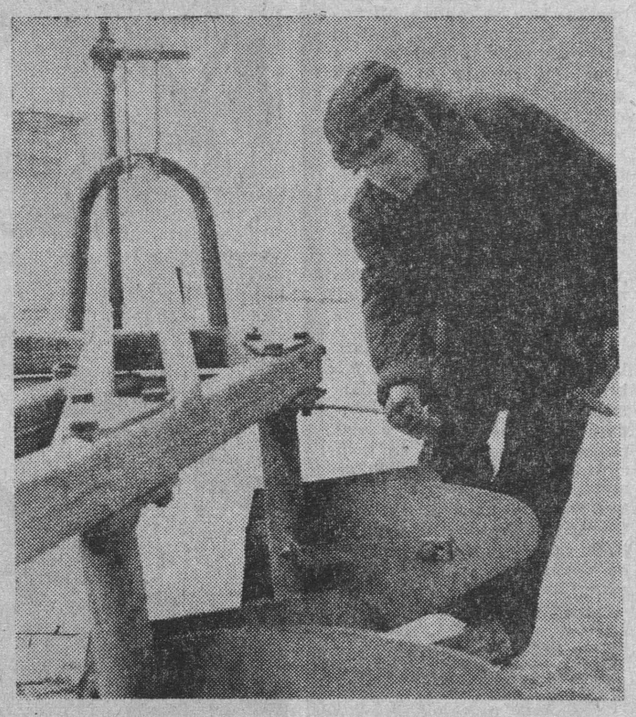

W warsztatach SKR w Bargłowie wykonuje się aktualnie regenerację korpusów pługowych. Przy wyremontowanym właśnie pługu mechanik Józef Bondziul.

Fot. Z. Lenkiewicz

Fot. Z. Lenkiewicz

U przyjaciół

NOWOCZESNE UDIO TELEWIZYJNE

W stolicy Litewskiej SRR zekazano do użytku nowo- esne Centrum Telewizji olorowej. Wyposażono go najnowsze urządzenia chniczne. W Wilnie trwa wnież budowa wielkiego rodka retransmisyjnego dia i telewizji oraz mon- je 326-metrowy maszt te- wizyjny, który będzie naj- yższą budowlą w Republi- .

PŁYWAJĄCE BIBLIOTEKI

Na statkach Oceanicznej loty Rybackiej czynnych st 170 bibliotek, z których orzysta blisko 11 tysięcy ytelników. W księgozbio- ach znajduje się literatura oleczno-polityczna, bele- ystyka, publikacje nauko- e i techniczne. Zbiory sys- ematycznie są uzupełniane czasie pobytu statków w łajpedzie — porcie macie- zystym floty. Ostatnio, na rzykład, pływająca baza rzetwórcza „Palanga" za- rała na daleki Atlantyk 700 oluminów nowości wy- awniczych.

PRACOWITY ROK

Jak podał Główny Urząd Statystyczny Białoruskiej SRR w roku ubiegłym w Republice wydobyto 6,2 mln ton ropy naftowej, wyprodukowano 11,4 mln ton nawozów sztucznych, z taśm produkcyjnych zeszło 37,1 tys. sztuk ciężarówek, 86,5 tys. sztuk ciągników, 51,3 tys. sztuk kombajnów do sprzętu zielonek, 539,3 tys. sztuk telewizorów, 435,9 tys. sztuk radioodbiorników, 4,2 mln sztuk zegarków. W ubiegłym roku rolnicy białoruscy zebrali rekordowe plony zbóż — ogółem 7,4 mln ton. Zasoby mieszkaniowe zwiększyły się o 78,8 tys. nowych mieszkań i domków jednorodzinnych.

REKONSTRUKCJA

Kanał Dniepr—Bug stanowi jeden z ważnych szlaków wodnych Białorusi, przewozi się nim rocznie 3 mln ton różnorodnych ładunków. Ostatnio — w związku ze zwiększeniem wyporności barek i mocy holowników — kanał nie jest w stanie sprostać swym zadaniom, po prostu jest zbyt płytki. Przystąpiono więc do pogłębiania go i rekonstrukcji urządzeń. Ukończenie prac przewidzano w 1980 roku.

(mh)

Maszyny dla leśników

Wbrew powszechnie przyjętemu mniemaniu o zdrowej pracy w leśnictwie, na wielu stanowiskach roboczych występuje znaczne obciążenie fizyczne i psychiczne. Zatrudnieni pracownicy zarówno przy wyrębie lasu, jak i w tartakach oprócz zmiennych warunków atmosferycznych narażeni są na wibrację, hałas, a przede wszystkim na wszelkie trudy związane z niedostatecznym wciąż jeszcze technicznym uzbrojeniem pracy.

Naczelny Zarząd Lasów Państwowych zakupuje rocznie oprócz specjalistycznych maszyn i urządzeń dla gospodarki leśnej także pilarki spalinowe, łańcuchy żłobikowe, wciągarki itd. Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego jest odbiorcą maszyn i urządzeń niezbędnych m. in. do uszlachetniającej obróbki drewna, a Zjednoczenie Przemysłu Tartacznego i Wyrobów Drzewnych zakupuje traki, obrzynarki podwójne, suszarnie komorowe do tarcicy oraz obrabiarki do drewna ogólnego przeznaczenia.

Około 75 proc. wyprodukowanych przez zakłady przemysłu maszynowego leśnictwa maszyn i urządzeń przeznacza się dla odbiorców krajowych. Nie pokrywa to w pełni potrzeb. Zjednoczenie Przemysłu Maszynowego Leśnictwa opracowało program intensywnego rozwoju do 1980 roku, który jest już systematycznie realizowany. Program zakłada sukcesywny rozwój zdolności produkcyjnych poszczególnych zakładów przemysłu maszynowego leśnictwa poprzez modernizację i rozbudowę 5 zakładów oraz budowę 3 zakładów produkcyjnych. Zamierza się w roku 1980 osiągnąć 2,3-krotny wzrost wartości produkcji w stosunku do roku 1974.

Będzie u rolnika – będzie na stole

Ciąg dalszy ze str. 3

go ocen sięga „piątki". Niechby, skoro chce, dostał się na studia rolnicze i wrócił do Ruskiej Wsi jako inżynier. Mówią niektórzy, że szkoda wysiłku; po co mu taka wiedza jak do instytutów. A ja uważam — mówi Józef — że jak dostanie od ojców wszystko w rozkwicie — to potrafi wykorzystać tę wiedzę, żeby gospodarzyć nowocześnie, zmienić i ulepszyć to, czego myśmy nie potrafili albo nie zdążyli.

Gospodarstwo jest duże, 25-hektarowe, ale prawie trzecią część tych hektarów stanowią podmokłe, mało przydatne (jak w czasach startu) łąki nadrzeczne. Michałowski postanowił zrekompensować sobie ową nieprzydatność tym większymi wynikami z pozostałych gruntów, mierzonymi — rzecz jasna — tym, co wyrośnie na polu i co wychowa się w zagrodzie. Był pierwszym w okolicy rolnikiem — co potwierdza węgorzewska Służba Rolna — który przebudował starą oborę na nowoczesną chlewnię („Złota Wiecha" 1973 — dyplom wojewódzki i krajowy), podjął specjalistyczną hodowlę trzody, stosując żywienie kiszonkami z parowanych ziemniaków. Jak przedtem on do przodujących gospodarstw w Olsztyńskiem i Bydgoskiem, tak teraz przyjeżdżali do niego podpatrzyć oryginalne i funkcjonalne rozwiązanie ciągu paszowego, zadawania karmy z korytarza, usuwania obornika itd. Wśród naśladowców znaleźli się m.in. sąsiedzi w Ruskiej Wsi — Sulewski i Smelkowski.

Potem zmodernizował również oborę, a kurnik, od którego przed kilkunastu laty zaczęły się próby specjalizacji adaptował na jałownik. W ten sposób ukształtowały się w gospodarstwie dwa kierunki produkcji zwierzęcej — w bydle i trzodzie. Aktualny stan pogłowia w chlewni: 20 macior z przychówkiem, a w oborach — 42 sztuki bydła, w tym 25 krów dojnych. Podstawowy wskaźnik — ilość zwierząt przypadająca na 100 ha — jest więc w tym gospodarstwie bardzo wysoki. W parze z tym idzie równie wysoka, stawiająca gospodarza w wojewódzkiej czołówce mistrzów-hodowców, produkcja towarowa. W ubiegłym roku Miachałowski odstawił blisko 100 ton żywca wieprzowego i wołowego (w tym sporo w ramach kooperacji z SKR i Kętrzyńskim Zjednoczeniem Rolniczym i z każdego hektara sprzedał około 3 tys. litrów mleka.

Wprawdzie zakupić musiał też sporo, bo i nawozy, środki ochrony roślin, nasiona, specjalistyczne usługi, pasze treściwe itp., ale wszystkie koszty produkcji, nawet z wliczeniem własnej pracy, były takie, że się opłacało. Prosta sprawa — pasze dla zwierząt stanowiące przecież podstawę w hodowli, w przeważającej części (a ściślej w około 90 proc.) pochodzą z własnej produkcji. Ta zasada przestrzegana jest w gospodarstwie konsekwentnie od wielu lat.

Okazały silos przejazdowy o pojemności 440 m sześć. zapełniony jest doskonałą kiszonką z kukurydzy, lucerny i liści buraczanych. Zapasy, choć to dopiero połowa zimy, niewiele stopniały: zwierzęta dostają oszczędnie: nie za dużo i nie za mało — tyle, ile przewidują normy żywieniowe. W drugim silosie pod dachem — buraczane wysłodki, które zastąpiły ostatnio w żywieniu trzody kiszone ziemniaki. Wszystkie składniki kiszonek pochodzą oczywiście, z własnych upraw — kukurydzy, lucerny, buraków cukrowych. W zbożach dominuje jęczmień, wydający z hektara około 40 kwintali ziarna. Wystarcza go na odstawę kontraktacyjną i na śrutę, bardzo dobrą w karmieniu trzody. Normalnie gospodarz wysiewa również po kilka hektarów żyta z przeznaczeniem na zielonkę, ale w ubiegłym roku nie zdążył ze względu na późne zbiory.

— Poplony ozime — powiada — pozwalają na lepsze wykorzystanie ziemi. Wiosną zbierzesz zielonkę i możesz siać kukurydzę, buraki czy ziemniaki. A mieszanka żyta poplonowego z wyką ozimą — jak wypróbowałem — najwięcej „pędzi" mleka. W swoich planach na cały rok kalkuluję tak, żeby zgromadzić żelazną porcję paszy, nawet z „dużym okładem". Jeszcze nie zdarzyło się, żeby mi paszy zabrakło, nawet innym odstępuję. W ubiegłym roku, kiedy były te kłopoty z paszami treściwymi, spałem spokojnie. I stado świń nie zmalało mi ani o sztukę. Jak jest u rolnika, tak będzie i na stole.

Mamy już w gospodarstwie sporo. To wspólny dorobek moich rodziców, mój i żony — te budynki, maszyny, ciągnik, samochód. Ale chciałoby się jeszcze więcej zmechanizować, zwiększyć produkcję na polu i w oborze. Pójdę chyba szerzej na bydło mleczne. Założyliśmy z sąsiadami we czwórkę zespół uprawowy na 20 ha PFZ, które przekazali starsi rolnicy z Trygortu. Chcielibyśmy wziąć do zagospodarowania jeszcze więcej i zrobić „blokowe" uprawy zboża. Jak się rozwinie hodowlę jeszcze bardziej — będzie większe zadowolenie. W naszych gospodarstwach i w gminie.

* * *

Na zebranie do sołtysowej chaty mogą się zejść „duchem", jak i dziś, gdy SKR zbierała zamówienia na wszystkie usługi w polu od wiosny do jesieni. Nacisnęli przy okazji na dyrektora, żeby Spółdzielnia poprawiła się z terminowością, postarała o więcej specjalistycznego sprzętu — do nawożenia, koszenia zboża, sporządzania kiszonek.

W każdej wsi „wiedzą sąsiedzi, na czym kto siedzi", tym bardziej tutaj, gdzie „siedzi" ich zaledwie ośmiu. Znają się od podszewki, ale chyba bez nadmiernego wścibstwa, bo każdy pilnuje przede wszystkim, żeby jego gospodarstwo szło dobrze.

Ruska Wieś, zwana też żartobliwie „Antoniewem" od imienia pierwszego osadnika, a dotychczasowego sołtysa, leżąca na przedmieściu Węgorzewa — należy do najbardziej produkcyjnych wsi w gminie. Sami specjaliści w trzodzie i bydle, wszyscy z tytułami mistrzów produkcji zwierzęcej. Wyliczono mi w Urzędzie Gminnym, że obsada trzody, to znaczy ilość świń przypadająca we wsi na 100 ha wynosi aż... 610 sztuk. Najmocniejsi w trzodzie są Sulewski i Smelkowki, a w bydle — Michałowski, Kiszczak i Pękala.

— Jak by nam zrobili wreszcie meliorację na tych 160 ha łąk nad Węgorapą — mówi mi po zebraniu Stanisław Kiszczak — to moglibyśmy podnieść hodowlę bodaj trzykrotnie. Deklarujemy opodatkowanie się i pomoc przy pracach.

Nie pierwsza to zresztą deklaracja, poparta następnie czynem. Mają na swym koncie m. in. pomoc przy budowie drogi do wsi i modernizacji linii telefonicznej, wybudowanie własnym sumptem studni głębinowej do wodociągu. Planują sadzenie żywopłotów i założenie oświetlenia ulicznego. Czterech członków partii, dwóch ZSL-owców, dwóch bezpartyjnych. Skrzyknięcie się do wspólnego działania, wzajemna pomoc sąsiedzka przychodzą im na co dzień niemal spontanicznie.

Michałowskiego nie wyróżniają specjalnie: — aktywny członek ZSL i dobry sąsiad jak inni. Dobrze działa jako radny GRN. Potrafi przypominać i załatwiać potrzeby wsi. Ale fakt, że I miejsce w woj. suwalskim w konkursie „Pasze jak złoto" należy mu się, bo z kiszonkami i specjalizacją gospodarstwa zaczął ciągnąć pierwszy. Takiego drugiego silosu jak u niego nie mamy jeszcze we wsi i chyba w całej gminie. Jakby poszedł, jak obiecuje, szerzej w jednym kierunku — na bydło, to będzie mógł osiągnąć jeszcze więcej i lepiej zorganizować sobie robotę. Teraz wszyscy mamy tej roboty jeszcze za dużo w porównaniu z efektami. Może być odwrotnie, jeśli będzie więcej maszyn i urządzeń mechanicznych w budynkach, jeśli będzie sprawniejsza obsługa w urzędach, na skupie, w SKR. Wtedy Ruska Wieś dostarczy jeszcze więcej mięsa. Bo choć mamy już z czego żyć, ambicji nam nie brakuje.

SYLWESTER BARSKI
Fot. K. Świderski

W swoich planach na cały rok kalkuluję tak, żeby zgromadzić „żelazną" porcję paszy.

Zadania łomżyńskiego handlu

W końcu 1975 roku sieć placówek detalicznych i gastronomicznych w woj. łomżyńskim pozostawała daleko od średniej krajowej. Mimo to zadania planowe w roku ubiegłym zostały wykonane pomyślnie. Ich realizacja przebiegała w warunkach dynamicznego, przekraczającego założenia planowe wzrostu przychodów pieniężnych ludności oraz zmian w strukturze wydatków.

Zadania planowe w obrocie towarowym zostały wykonane w 104,5 proc. przy osiągnięciu wartości 5.569 mln złotych, co daje ponad 14,0 proc. dynamikę do obrotów roku 1975.

Nowe czynniki rozwoju uwzględnione zostały w planie społeczno-gospodarczym województwa łomżyńskiego w zakresie handlu i usług na rok 1977. Plan sprzedaży detalicznej wynosi 7.268 mln złotych (13-procentowa dynamika).

Sprzedaż w gastronomii ma osiągnąć 365 mln złotych i będzie wyższa o 9,9 proc. w stosunku do 1976 roku.

Realizacja zadań wymaga wysokiego zaangażowania załóg.

Mimo niełatwych warunków pracy znacznie podniesiony został ogólny poziom kultury obsługi, usprawniono również pracę placówek handlowych. Oczywiście nie wszędzie. Wiele jest jeszcze niedopatrzeń, wynikających z niedbalstwa czy ze złej woli. Trzeba je usunąć, biorąc pod uwagę, że rosną również nasze wymagania. (zp)

Miejska Rada Kultury w Ełku

Prócz „centrali kulturalnej" — gdyż tak można nazwać Dom Kultury — prowadzi działalność na terenie Ełku kilka klubów. Jedne z nich czynne są we własnym środowisku, inne — wychodzą na forum publiczne. Do pierwszych należą kluby: nauczycielski, seniorów, spółdzielni mieszkaniowej, WSS. Działalnością o szerszym zakresie wyróżniają się kluby: „Relaks", „Tęcza" i „Kolejowy". Aby jednak ich działalność była jeszcze lepsza i korzystać z niej mogli wszyscy — powstaje Miejska Rada Kultury, w której skład wejdą przedstawiciele wszystkich placówek. Powinna ona zapobiegać powtórzeniom imprez, a także służyć korzystnej współpracy i koordynacji.

Wiele wskazuje na to, że wpłynie ona dodatnio na ożywienie ruchu kulturalno-oświatowego w mieście. (zb)

W trzech zdaniach

„REMONT" TATRZAŃSKIEGO PARKU

Naukowcy opracowali projekt przywrócenia tatrzańskim lasom ich pierwotnej postaci. W pierwszej kolejności planuje się odtworzenie drzewostanu w Tatrzańskim Parku Narodowym. Początkowy etap tych prac obejmuje około 12 tys. ha lasów. Będą usuwane obce, sztucznie wprowadzone odmiany drzew. Przewiduje się również podniesienie granicy lasów o ok. 150 metrów. Granica ta została przed laty wskutek rabunkowej gospodarki człowieka obniżona. Rozpowszechniane będą m. in. takie gatunki drzew jak limba, els i buk.

PRZENOŚNA TAMA KOPALNIANA

Specjaliści Zakładu Badawczego i Projektowego Miedzi „Cuprum" we Wrocławiu skonstruowali przenośną tamę kopalnianą. Wykonana jest ona z elementów stalowych i tworzyw sztucznych. Może być szybko montowana i wielokrotnie używana. Przeznaczona jest do wstępnego zamykania wyrobisk chodnikowych w kopalniach w wypadku nagłego zalania wodą.

BANK INFORMACJI GEOTECHNICZNYCH

W Warszawie powstaje bank informacji geotechnicznej, zawierający zbiór danych o budowie geologicznej stolicy i województwa stołecznego. W ciągu wielu lat miejskie służby i przedsiębiorstwa budowlane oraz komunalne wykonały wiele wierceń. Tylko w okresie powojennym przeprowadzono ich na terenie Warszawy ok. 120 tys.

PATENTY Z CZĘSTOCHOWY

Działający w Politechnice Częstochowskiej ośrodek wynalazczości i badań patentowych zajmuje się głównie wynalazczością i ochroną patentową, informacją i dydaktyką z zakresu ochrony własności przemysłowej. Do tej pory pracownicy naukowi Politechniki Częstochowskiej zgłosili do urzędu patentowego 180 wniosków i projektów wynalazczych. Na 112 rozwiązań uzyskano patenty lub świadectwa ochronne.

ALUMINIUM Z PYŁÓW

W Zakładach Chemicznych „Wizów" w Bolesławcu — województwo jeleniogórskie zakończono budowę fundamentów pod hale, w których za rok produkować się będzie w skali półtechnicznej tlenek glinu — podstawowy surowiec do produkcji aluminium. Wykorzysta się tutaj nową metodę otrzymywania tego związku opracowaną przez zespół wizowskich chemików. Surowcem w tej metodzie produkcji tlenku glinu zamiast importowanych boksydów są glinokrzemiany, zawarte w pyłach dymnicowych i popiołach z pobliskiej elektrowni „Turów". (PAP)

O HONOR ROBOTNICZY CHODZI

Ciąg dalszy ze str. 3

wie gdzie ich najsłabsza strona i chodzi koło nich jak koło cacka. Sam usunie drobną usterkę, bo majster i tak ma zajęcia po same uszy. Tak więc właściwa konserwacja krosna, gwarantuje spokojną pracę.

Bo Kołosowski pracę szanuje. Nie ogarnia go sen przy warsztacie, nie gania na papierosa.

— Bo weźmy i policzmy. Palenie papierosa zabiera co najmniej piętnaście minut. A w tym czasie, na dwóch krosnach zrobi się dwa tysiące wątków. To ile trzeba stracić? — pyta, choć odpowiedź już zna.

Kołosowski plan wykonuje w 150 procentach, a już na pewno nigdy nie zejdzie poniżej 130 procent. I na zarobek nie narzeka. Miesięcznie wyciągnie do 4 tysięcy złotych, albo i więcej. A są tacy co ledwie połowę tego osiągają. Kołosowski do cudzej kieszeni oczywiście nie zagląda, jak kto pracuje tak ma. Ale jako stary robotnik i członek partii, nie może pogodzić się z byle jaką dyscypliną. Na zebraniach partyjnych i w rozmowach z robotnikami wciąż mówi o dyscyplinie. Może niektórzy mają dość tych kazań, bo różni są ludzie i podejścia do pracy są różne. Ale jak w zakładzie z planem nie wychodzi, to czy można milczeć i przejść do porządku dziennego?

★

JEST W ZAKŁADZIE dużo młodych robotników, mistrzów, ludzi zdolnych, którym na pracy zależy. Sam Kołosowski, choć to może nie wypada się chwalić, miał takich uczniów. Niektórzy, ho, ho! — nawet jego przerośli. Na przykład **Anatol Kondratowicz**, młodziutki, już jako uczeń był zdolny, a teraz uczy się w technikum, jest mistrzem tkalni. Kierownictwo z niego zadowolone, cieszy się zaufaniem zespołu, a już najbardziej jest z niego dumny Kołosowski, przy którym Anatol stawiał pierwsze kroki w zawodzie. Z innych uczniów również jest pociecha. Niektórym — to też trzeba przyznać — szło ciężko, jak z kamienia. Może nawet nie dlatego, że nie pojmowali pracy przy krośnie, ale serca do tego nie mieli, zachowywali się nie przymierzając jak łomy. Sami zrezygnowali, co może i lepiej, bo co z takiego robotnika, za którego inni muszą pracować. No tak! Plan ma być wykonany i ilościowy i jakościowy, więc ambitniejsza część załogi musi dać z siebie więcej wysiłku. Ale chodzi o to, aby ten wysiłek był podzielony na wszystkich, aby cała załoga miała taki ambit żeby się z obowiązków wywiązać jak należy. Przecież tu i o honor robotniczy chodzi, bo w Michałowie nie jest tak, że to dopiero pierwsze pokolenie staje przy warsztatach. Tu są stare tradycje włókniarskie, tu się pracuje z dziada pradziada.

★

WACŁAW KOŁOSOWSKI nie jest pierwszym w rodzinie włókniarzem. W michałowskim włóknie pracował jego ojciec Piotr. Tu, w zakładzie, znaleźli zatrudnienie jego brat Feliks i dwie siostry — Helena i Stanisława. Zakład stał się miejscem pracy rodziny Grablewskich, z której pochodzi żona Wacława Kołosowskiego. I tak jest w bardzo wielu rodzinach.

Sam Wacław zaczął pracować w roku 1939. Najpierw jako palacz. Węgielki były takie małe jak skwarki na patelni, trzeba było dobrze szuflą machać, i ból w rękach teraz dopiero daje się we znaki. W czas wojny wywieziony był na roboty do Niemiec skąd po pięciu latach wracał w lutym, w chłodzie i głodzie. Ale co było to było. Swoje miejsce znalazł w fabryce, którą najpierw trzeba było odbudować. Młody był i miał wiarę w swoje siły. Zresztą nie tylko on. Takich było wielu. W 1946 roku wstąpił do partii, wziął na siebie odpowiedzialność dużą. I tak jest do dzisiaj.

Nie tylko pracy zawodowej pilnował, choć ona zawsze była najważniejsza, ale i od obowiązków społecznych się nie uchylał. Przez dwie kadencje był w radzie zakładowej, a choć fabryka liczy tylko nieco ponad 300 pracowników, problemów nie mniej niż w wielkim zakładzie. I tak samo są ważne, bo dotyczą ludzkich spraw. Do tego wszyscy sami sąsiedzi, co to i na ulicy się spotkają i o swoich sprawach porozmawiają.

W życiu rodzinnym Kołosowskim się powiodło. Wychowali i wykształcili troje dzieci. Syna co prawda chcieli mieć za inżyniera, ale ten o służbie wojskowej marzył i jest dziś w stopniu kapitana, z którym był nawet wywiad w wojskowej gazecie. Studiuje teraz w Akademii Wojskowej. Starsza córka skończyła studia wyższe i oboje z mężem magistrem, pracują w płockiej Petrochemii. Najmłodsza jest już po maturze, pracuje w Białymstoku. Kołosowski urlopy spędza u starszych dzieci — w Opolu lub Płocku. Częściej w Płocku, bo bliżej, tylko pociągiem do Warszawy, a stamtąd autobusem.

★

KOŁOSOWSCY mają mieszkanie wygodne, na trzy osoby wystarczy. Ważne, że jest centralne, węgla nie trzeba dźwigać, a od niedawna gotują na gazie. W wielkim mieście takie wygody to normalka, lecz w małym Michałowie, gdzie powstał dopiero pierwszy blok spółdzielczy, a drugi się buduje, to wielka sprawa. Ale jak człowiek pracuje, zarabia, to i stać go na wygody. Kołosowski i w domu nie potrafi próżnować. Latem siedzi na swojej działce. Zresztą co robić w Michałowie? A na działce ma wszystkie warzywa, truskawki, drzewa owocowe i 250 krzaków czarnej porzeczki. Można tu wypocząć, posiedzieć pod grusza, gości przyjąć.

Do emerytury jeszcze parę lat. Swoje 40-lecie pracy w fabryce obchodzić będzie Kołosowski w 1979 roku. W każdym razie, bardzo by chciał popracować jeszcze na tych nowych krosnach, bezczółenkowych, które w fabryce mają być zainstalowane do 1980 r. Chciałby też podpatrzyć jak je będą składać i montować, żeby poznać ten cały mechanizm, na pewno bardziej skomplikowany niż w tych starych warsztatach. Ale kiedy to będzie?

Jak to kiedy? Dokładnie za trzy lata.

ANNA ZAREMBINA

Suwalscy górnicy

Zakład Górniczy w SOBOLEWIE k/SUWAŁK, mimo trwającego jeszcze procesu inwestycyjnego, dotychczas wydobył ponad 2 miliony ton kruszywa (wstępnie uszlachetnionego). Głównymi odbiorcami są przedsiębiorstwa budowlane regionów — warszawskiego, lubelskiego i białostockiego.

Wykonano dotychczas dwie trzecie inwestycji; prowadzi się drugi etap budowy, w którym powstanie sortownia kruszyw. Proces technologiczny oparty będzie na płukaniu wodą, uzyska się trzy frakcje (różne wymiary) produktu, bardzo poszukiwane przez fabryki domów. Zakończenie tego etapu nastąpi w październiku br. choć istnieją realne szanse jego przyśpieszenia.

Zakład po zakończeniu inwestycji będzie największym tego typu w kraju. Ma zatrudniać 180 pracowników.

Osiągnięcie przewidywanej zdolności produkcyjnej nastąpi w trzecim kwartale przyszłego roku; rocznie wytwarzać się będzie blisko sześć milionów ton kruszywa. Nastąpi to dzięki zainstalowanej jedynej tego typu koparce w kraju, koparce kołosowi o wysokości odpowiadającej dziesięciopiętrowemu wieżowcowi. Rozpocznie ona pracę w II kwartale.

Po osiągnięciu pełnej zdolności wydobywczej ekspediować się będzie w ciągu doby siedem tysięcy ton.

Wśród obecnie zatrudnionej studwudziestoosobowej załogi, na wyróżnienie zasługują — Adam Milewski i Marian Tarasiewicz.

Generalnym wykonawcą inwestycji jest białostocka „Przemysłówka".

Tekst i zdjęcia: Zdzisław LENKIEWICZ.

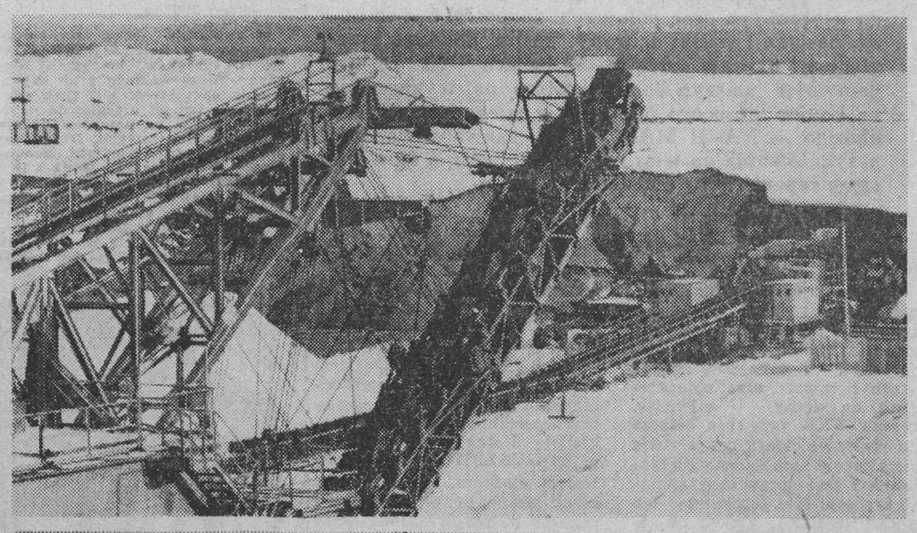

Doręczyciel z Fast:

„Lubię swój zawód..."

Ostatnio dość często Czytelnicy sygnalizują niedociągnięcia w pracy doręczycieli pocztowych.

— Słyszałem o tym i dlatego przychodzę do redakcji, aby podzielić się kilkoma uwagami z mojej codziennej praktyki — mówi **Walerian KULIKOWSKI**, doręczyciel obsługujący rejon Kombinatu, kolonii Fasty i wsi sąsiednich. Trasa jego wędrówki liczy ponad 30 km, a rejon zamieszkuje ok. 10 tys. mieszkańców.

— Moim zdaniem, doręczyciele mający tak rozległy teren do obsługi, jeśli często pracują nienależycie albo i zwalniają się z tej pracy, to głównie dlatego, że mają kłopoty z poruszaniem się po wyznaczonej trasie. Są np. trudności z kupnem solidnych rowerów. Wiem ze swoich doświadczeń. We wrześniu kupiłem rower turystyczny „Narcyz", w którym bardzo szybko wyszły różne usterki i już muszę myśleć o nowym. Na ten zakup poczta daje nam pożyczki, ale gorzej z kupnem, sklepy nie mają takich, jakich szukamy. Dlaczego?

Kierując wraz z doręczycielami to pytanie do odpowiedzialnego resortu naszego handlu, podpowiadamy też administracjom domów inną uwagę doręczycieli: braki tablic z nazwami ulic, z numerami domów w mieście i na wsi, co bardzo utrudnia pracę, chyba nie tylko listonoszom. Warszawskim wzorem, duże tablice z numerami wprowadza się już na białostockim Osiedlu Piasta. Więc dobry początek jest, oby na tym nie koniec...

Na odchodnem, p. Kulikowski zwierzył się, że choć pracuje krótko w zawodzie doręczyciela, bo dopiero od lat dwóch, to jednak bardzo tę pracę polubił. O tym świadczą też jego starania o popularyzację prenumeraty naszej „Gazety" i innych pism wśród mieszkańców swego rejonu. Gdy zaczynał, roznosił tylko kilka numerów „Gazety Współczesnej", a dziś doręcza codziennie 140 egzemplarzy. Jak nas zapewnił, będzie się starał urzeczywistnić hasło: **„Gazeta Współczesna w każdym domu".**

Cieszymy się i życzymy innym doręczycielom podobnych sukcesów i coraz mniej kłopotów. (Ag)

• wiedza • technika • nowoczesność • wiedza • technika •

Po nowym podziale terytorialnym kraju w czerwcu 1975 r. gros zagadnień dotyczących administracji i zarządzania dawnych powiatów przejęły gminy; dotyczy to głównie zagadnień związanych z produkcją rolną. Jej znaczenie i konieczność dalszej intensyfikacji stwarzają potrzebę podjęcia prac wiążących się z unowocześnieniem i ulepszeniem procesów zarządzania w organach administracji terenowej. Stosowanie elektronicznej techniki obliczeniowej oraz dużej i średniej mechanizacji stworzy możliwość dokonywania kompleksowej analizy stanu faktycznego i podejmowania optymalnych decyzji.

Komputer dla gminy

Gminny Ośrodek Przetwarzania Informacji zbierze, przetworzy, wykorzysta niezbędne informacje, niektóre rezultaty wynikowe prześle do zainteresowanych ośrodków działalności gospodarczej i społecznej w województwie. GOPI wyposażony w nowoczesny sprzęt i wyszkolony personel, pracujący na użytek jednego ośrodka lub kilku gmin, jest na razie strukturą idealną, nie mającą realnego odpowiednika.

Materiały zebrane w UG w WASILKOWIE (woj. białostockie) posłużyły do stworzenia jego schematu; nie jest on może zbyt typowy, jako że gmina Wasilków jest miejsko-wiejska z przewagą chłopów-robotników. Niemniej początek został zrobiony. Autorstwo tej idei przypada w udziale jedynemu w kraju akademickiemu Ośrodkowi Organizacji Pracy i Nowych Technik Administracji i Zarządzania.

Kierowany przez doc. dr **Jana Dysia**, funkcjonuje od 1974 roku, przez półtora roku w statucie pracowni. Przy przekształcaniu jej w ośrodek wzięte zostały pod uwagę intencje i zamierzenia kierownictwa Filii UW oraz potrzeby i oczekiwania ze strony białostockich władz.

NA NAJNIŻSZYM SZCZEBLU

Zadania Ośrodka są bardzo wszechstronne i rozległe: działalność naukowo-badawcza, dydaktyczna, usługowo-techniczna oraz szeroko rozumiane doradztwo w zakresie stosowanych technik organizatorskich, w pierwszym rzędzie nastawione na potrzeby najniższego szczebla administracji państwowej naszego makroregionu.

Ze względu na dużą samodzielność urzędów gminnych większość zagadnień dotyczących danej gminy, jest rozwiązywana na miejscu. Władzom, szczególnie naczelnikowi, głównemu księgowemu, szefowi służby rolnej codziennie potrzebne są dane do podejmowania optymalnych i szybkich decyzji. Czynności pracochłonne, powtarzające się codziennie, absorbują stosunkowo dużą liczbę wykwalifikowanych pracowników. Trzeba ich odciążyć od tych operacji, lepiej wykorzystać ich czas i kwalifikacje, szybciej i efektywniej załatwiać sprawy obywateli. Bezdyskusyjna jest więc potrzeba modernizacji funkcjonujących struktur organizacyjnych w gminie.

Pracownicy Ośrodka proponują systemy minikomputerowe oparte o produkcję krajową; tymczasem w woj. białostockim 36 urzędów gminnych ma tylko 204 maszyny do pisania, co w przeliczeniu na liczbę pracowników przypadających na 1 maszynę daje wskaźnik 3,3 (przeciętny dla ogółu gmin w Polsce — 2,9); jest 201 maszyn do liczenia; na 1 maszynę — 3,3 pracownika (4,6 — przeciętna krajowa). Prawie w ogóle brak urządzeń do utrwalania, powielania i rozpowszechniania dokumentów informacyjnych oraz urządzeń wchodzących w zakres małej i średniej mechanizacji prac biurowych.

Zdobycie tych wszystkich urządzeń jest kłopotliwe, wymaga zabiegów i oczekiwań; poczucie potrzeby ich posiadania jest często jeszcze niewykształcone. Ośrodek czyni wszechstronne rozpoznanie, gotów jest — nim się urzeczywistni w pełni idea GOPI — pomóc doraźnym i jednostkowym doradztwem.

Na opracowania projektowo-wdrożeniowe wyraziły zapotrzebowanie: WZSR, Techniczna Obsługa Rolnictwa, Zjednoczenie Budownictwa Komunalnego, Zakłady Transportowe i Spedycji Przemysłu Mięsnego, Fabryka Przyrządów i Uchwytów, Chłodnia Składowa, Zjednoczenie Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej, Zakłady Energetyczne.

Do ciekawych propozycji należą opracowania systemów: ustalania podatku gruntowego, rozdziału nawozów sztucznych, rozliczania kart drogowych i miesięcznego zużycia paliwa, księgowości materiałowej, gospodarki kadrowej.

Ośrodek pragnie również, jeśli tylko to możliwe, pracować systemowo, tworzyć pewne modele, gdy problemy poddają się unifikacji. Stąd też wszystkie podejmowane prace mają charakter wdrożeniowy, do których m.in. należą tematy prac podjęte w 1976 r. i kontynuowane: „Optymalizacja systemów zaopatrzenia w części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych", „Zaopatrzenie wsi w środki produkcji" oraz „Zastosowanie systemów minikomputerowych MERA-300 w organizacjach wiejskich". Tematy te są realizowane na przykładzie funkcjonowania instytucji i organizacji kompleksu żywnościowego makroregionu północno-wschodniego. Koncentracja tematów rozwiązywanych na zlecenie instytucji administracji centralnej stwarza warunki do opracowania kompleksowych informacji i struktur systemowych, które będą materiałem wyjściowym dla decyzji rządowych.

WYBIJAJĄC Z PAMIĘCI!

Ośrodek funkcjonuje w ramach Wydziału Administracyjno-Ekonomicznego Filii UW i stanowi bardzo szczęśliwe jego dopełnienie. Uczenie organizacji pozwoli na pełniejsze uformowanie absolwenta typu menadżerskiego, uzbrojonego w nawyk zarządzania. W programie dydaktycznym są obligatoryjne zajęcia z następujących przedmiotów: teoria organizacji i kierowania, nowoczesne techniki administracji i zarządzania, techniki organizatorskie, podstawy informatyki, zajęcia laboratoryjne z nowoczesnych urządzeń technicznych i sprzętu biurowego w administracji.

45 godzin w semestrze pod kierunkiem wszechstronnie przygotowanych pracowników Ośrodka, którzy opanowali po kilka specjalności: matematyk - programista-projektant, programista-operator-elektronik, z nowoczesnym i pełnym wyposażeniem laboratoriów obejmujących małą, średnią i dużą mechanizację. Na szczególną uwagę zasługuje pracownia systemów minikomputerowych, jedna z najlepiej wyposażonych w kraju tego typu jednostek uczelnianych. Obecnie dysponuje czterema minikomputerami systemu MERA-305, MERA-301.

Konfiguracja minikomputera MERA-305 z jednostką dyskową, monitorem ekranowym, pamięcią kasetową, dwoma czytnikami taśmy, dwoma perforatorami taśmy i dziurkarką jest jedyną tego typu w naszych trzech województwach. Inny zestaw MERA-301 zainstalowano jako jeden z pierwszych w makroregionie północno-wschodnim.

To zaplecze praktyczne gwarantuje wielokierunkowe przygotowanie absolwentów, przyszłych rzeczników nowoczesnej techniki organizowania i zarządzania. Studenci zajęcia te najwyraźniej polubili, choć nie brak i anegdot, orientujących mimo woli w stosunku humanistów do postępu technicznego. Czy nie można jej tego wybić z pamięci? — bardzo rzeczowe pytanie, poparte łomotem w maszynę kalkulującą, która coś tam zapamiętała raz na zawsze!

Organizacji pracy sprzężonej z nowoczesną techniką nie można dziś uczyć tylko werbalnie. Trzeba umożliwić ogląd i nauczyć obsługi. Po prostu. Ta idea wyszła i poza uczelnię, czego przykładem jest roczne specjalistyczne studium zaoczno-stacjonarne dla sekretarek, zorganizowane przez TNOIK. W pierwszej dekadzie lutego przechodzą one do Ośrodka na zajęcia praktyczne, które prowadzi pracownia małej i średniej mechanizacji.

PRZEBIJAJĄC SIĘ DO UZNANIA

Ośrodek pragnie być przydatny, uwierzytelniać sens swojego istnienia poprzez realizację zadań, do których został powołany. Osoby tu pracujące oddane są swym zadaniom wprost fanatycznie, doskonale rozumiejąc doniosłość problemów, wynikających z aktualnych potrzeb gospodarczo-społecznych; jednakże przyszłość tak dynamicznie rozpoczętej współpracy Ośrodka z jednostkami gospodarki uspołecznionej — obok podstawowej działalności dydaktycznej i naukowo-badawczej — wiąże się z niezbędnym przydziałem dodatkowej powierzchni lokalowej oraz z powiększeniem kadry specjalistów.

Jeszcze jedna ciekawa inicjatywa o ewidentnej społecznej użyteczności narodziła się w Białymstoku, o czym miło donieść, informując zarazem wszystkich zainteresowanych, że ośrodek ma swoją siedzibę w Białymstoku przy ul. Nowotki 13.

DANUTA GUDEBSKA

NA ZDJĘCIU: mgr Maria Zapaśnik i st. technik Barbara Biernacka przy określaniu odporności bakterii na antybiotyki.

Instytut Leków

Wszystkie lekarstwa dopuszczone do użytku w Polsce — zarówno w produkcji krajowej jak i zagranicznej — muszą uprzednio przejść skrupulatne badania chemiczne, biologiczne (na zwierzętach doświadczalnych) i kliniczne. Ostatecznym kontrolerem ich jakości jest Instytut Leków. W jego 12 zakładach badawczych dokonuje się rocznie ok. 12 tys. analiz, różnorodnych preparatów, a także materiałów opatrunkowych, chirurgicznych, środków dezynfekcyjnych stosowanych dla celów zapobiegawczych. Szczególną uwagę poświęca się badaniom antybiotyków, witamin, leków hormonalnych i środków anestezjologicznych.

Od wprowadzenia do lecznictwa penicyliny wynalezionej przez szkockiego mikrobiologa Aleksandra Fleminga mija w br. 35 lat. Antybiotyki okazały się wielkim dobrodziejstwem ludzkości. Opanowano dzięki nim wiele chorób, przeciwko którym dawniej nie znano skutecznego lekarstwa. Okazało się jednak, że na miejsce chorobotwórczych bakterii poddających się leczeniu za ich pomocą, dzięki mutacjom genetycznym powstały nowe szczepy odporne na penicylinę, streptomycynę i inne. Zmusiło to chemików, farmaceutów i farmakologów do poszukiwania nowych odmian antybiotyków, na które bakterie nie zdążyły się jeszcze uodpornić. Każda z tych odmian, sprowadzana do Polski lub wytwarzana w naszym kraju przechodzi w Instytucie Leków badania toksyczności, aktywności biologicznej itp.

Jak oszczędzić choremu np. na cukrzycę lub na inną chorobę przewlekłą codziennych zastrzyków, nie należących przecież do przyjemności? Współczesna medycyna rozwiązuje ten problem wprowadzając leki o przedłużonym okresie działania. Zanim preparat insulinowy o nowych korzystniejszych właściwościach zostanie zalecony chorym, również musi przejść próby w Instytucie Leków.

Coraz większą uwagę zwraca się na uzyskanie takiej formy leku, która ułatwia wchłonięcie go przez organizm. Badania tzw. biodostępności prowadzi się m.in. w Zakładzie Leków Galenowych, kierowanych przez doc. Henryka Ludwickiego. Tabletki powlekane ochronną warstwą (zabezpieczająca przed zbyt wczesnym rozpuszczeniem się leku w przewodzie pokarmowym) drażetki lub kapsułki przechodzą m.in. próby w „sztucznym żołądku" wypełnionym wodą lub sztucznymi sokami trawiennymi. W tym samym zakładzie bada się też m. in. leki pochodzenia roślinnego.

Czy ziołolecznictwo ma rację bytu w medycynie opartej przede wszystkim na chemii? Zdaniem doc. Ludwickiego pewne leki pochodzenia roślinnego, zwłaszcza alkaloidy jeszcze długo nie zostaną wyparte przez produkty syntezy chemicznej. Zioła lecznicze są też wartościowymi półproduktami do otrzymywania lekarstw, których synteza z „martwych" surowców: węgla, azotu itp. kosztowałaby nieporównanie drożej.

Opracowanie CAF

NA ZDJĘCIU: w „sztucznym żołądku" bada się czas rozpadu tabletek, drażetek i kapsułek w wodzie lub roztworach, imitujących soki trawienne. Sprawdza się w ten sposób leki nowe oraz wyrywkowo te, które już znajdują się w obrocie. Na zdjęciu — kierownik Zakładu Leków Galenowych, doc. dr hab. Henryk Ludwicki i mgr Zofia Herman przy kontroli jednego z leków.

CAF — Rozmysłowicz

W Instytucie Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie prowadzi się badania nad produkcją zarybieniową karpia i tzw. ryb roślinożernych (m. in. amura białego i tołpygi — gatunków w naszych wodach jeszcze dość egzotycznych).

Przeprowadzono tu także pod kierunkiem dyrektora placówki, BOLESŁAWA DĄBROWSKIEGO szereg ciekawych eksperymentów nad odchowem tych gatunków w tunelach ogrodniczych pod folią z tworzyw sztucznych.

CAF — Moroz

Moto ramka

Karting na dobrym poziomie

Zima nie jest, wbrew powszechnemu mniemaniu, przerwą w działalności poszczególnych sekcji motorowych. A już na pewno jest okresem wytężonej pracy w szkolnych sekcjach kartingowych, które działają przy Automobilklubie Podlaskim. Młodzież białostockich szkół średnich wykorzystuje przerwę w startach na remonty wózków i pogłębianie wiadomości teoretycznych.

Wszystkie wypowiedzi na temat kartingu poparte zostały konkretnymi poczynaniami. Niech karting — postulowano — stanie się tą dyscypliną, w której młodzież będzie mieć nie tylko szansę rozwoju swoich ambicji sportowych, ale gruntownego poznawania spraw politechnicznych. Dzięki poparciu władz szkolnych i działaczy sportowych, karting rozwinie się bez większych przeszkód.

Bardzo pracowity, ubiegłoroczny sezon nie był szczytem możliwości białostockich uczniów-zawodników i działaczy. W sezonie 1977 planuje się wiele działań które tę dyscyplinę postawią wreszcie na właściwym poziomie, a białostoccy zawodnicy zaczną liczyć się w kraju.

Zacznijmy od przyjemnej sprawy, jaką jest ulokowanie w Białymstoku siedziby strefy centralnej. Oprócz Białegostoku należą do niej: Warszawa, Łódź i Lublin. To, że myśmy otrzymali rolę gestora tej strefy jest wynikiem pracy i efektów działania w czasie minionych lat, a szczególnie ostatniego sezonu.

W porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła ilość sekcji kartingowych. Przybyły dwie kolejne, przy „Transbudzie" i przy szkole zawodowej CZSP. Ta pierwsza sekcja zaczęła działać bardzo aktywnie. Poparcie dyrekcji „Transbudu", a szczególnie osobiste zaangażowanie dyrektora, Andrzeja Piwki, spowodowało, że dysponuje ona kilkoma wózkami, a do końca roku ich ilość ma znacznie wzrosnąć. Cenną sprawą jest troska o właściwą organizację zaplecza technicznego. W trakcie opracowywania i robót technicznych znajduje się autobus, który zostanie przystosowany nie tylko do przewozu wózków, ale służyć będzie jako warsztat z kompletem narzędzi i urządzeń naprawczych.

Sekcja działająca przy Zespole Szkół Mechanicznych ma też znaczny dorobek. W trosce o dalszy jej rozwój, zamówionych zostało pięć wysokiej klasy silników. „CZ" do wózków wyścigowych. Po raz pierwszy w tym roku białostoccy zawodnicy będą startować w kategorii wyścigowej. Na razie będzie to nieliczna grupa najlepszych.

Młodzi adepci kartingowego ścigania się mają otwartą drogę do startów w kategorii szkolnej — w trzech eliminacjach strefowych; natomiast startujący w kategorii popularnej wezmą udział w trzech eliminacjach strefowych i czterech rejonowych.

Uczniowie szkół podstawowych i średnich, którzy w swoich szkołach nie mają możliwości jazdy na kartach, mogą zgłosić się do którejś z sekcji działających przy Automobilklubie Podlaskim. Po odpowiednich przygotowaniach i szkoleniu praktycznym na pewno będą mogli spróbować swoich sił na czarnym torze.

(JAG)

Kartingiem pasjonują się nie tylko młodzi. Przykładem współdziałania rodziców i dzieci jest praca ojca i syna — Pasków pracujących w kombinacie chemicznym SPOLANA w Neratowicach (CSRS). Wspólnie skonstruowali karta, na którym ściga się syn, a ojciec jest jego mechanikiem.

CAF — CTK

Taki będzie klimat

Analiza ruchu kontynentów przeprowadzona przez geologów stała się podstawą hipotezy o wyglądzie naszej planety za 50 mln lat. Zmiany zarysu i rozkładu lądów i mórz mają spowodować także przekształcenie ziemskiego klimatu. W wyniku rozszerzania się Oceanu Atlantyckiego — zmieni się klimat półkuli północnej. Stanie się on znacznie łagodniejszy. Będzie to wynikiem „wyprostowania" ciepłego prądu morskiego — Golfstromu, który zwiększy swój zasięg i wedrze się w głąb Arktyki. Zanik Morza Śródziemnego i połączenie się Afryki z Eurazją stworzy w południowej Europie warunki dla klimatu kontynentalnego. Zimy będą chłodniejsze, a lata bardziej upalne. W Europie i zachodniej Azji pojawią się lądowe huragany typu tornado. Australia przesunie się na północ, w strefę równikową, w związku z czym w jej pustynnym wnętrzu, pojawi się klimat tropikalny z dużą ilością opadów. Powstanie pomost lądowy między Syberią a Alaską, co spowoduje zmiany klimatu w północnej części Pacyfiku. Znikną na Pacyfiku i Atlantyku rejony będące dziś wylęgarnią tajfunów.

Przed wiosennymi siewami (2)

Jakie odmiany?

W ostatnich latach znacznie zwiększyła się powierzchnia zasiewów jęczmienia jarego. W związku z tym zadania nasiennictwa, które zapewnia rolnikowi odpowiednie ilości wartościowego materiału siewnego, uwzględniają dobór odmian o wysokich cechach jakościowych, a równocześnie przystosowanych do warunków glebowo - klimatycznych naszego rejonu.

Wyniki doświadczeń w ośmiu stacjach oceny odmian (lata 1973—1976), opracowanych w Okręgowym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych w ŁYSKACH pozwalają stwierdzić, że na glebach kompleksu pszennego dobrego, żytniego bardzo dobrego i dobrego w wysokiej kulturze do uprawy jest odpowiednia holenderska odmiana Aramir. Jest ona średniopóźna i odporna na wyleganie. Daje dość wysoki plon słomy. W ostatnich czterech latach dała ona najwyższe średnie plony ziarna ze wszystkich badanych odmian. Np. w stacjach **Krzyżewo, Marianowo, Cicibór** i **Seroczyn** uzyskano 46,7 q. W tych samych warunkach odmiany Gryf i Kosmos osiągnęły 45,4 q, a Elgina 43,9 q ziarna z hektara.

Na glebach kompleksów żytniego bardzo dobrego i dobrego w niższej kulturze wyróżnia się Gryf. Można to stwierdzić na podstawie doświadczeń stacji Zielona, Niegów i Uhnin, w których osiągnął wydajność w wysokości 40,7 q, a Aramir 40,2 q ziarna. Gryf jest dość odporny na wyleganie i średniowczesny. Reaguje dodatnio na dobre warunki agrotechniczne, ale jest mało tolerancyjny na niższą zasobność gleby w wapno.

Odmiany te należałoby w praktyce uzupełnić w warunkach średnich odmianą **Kosmos**, który w Marianowie dorównuje plennością odmianie Aramir. Jest to odmiana średniopóźna, o krótkiej słomie i dobrej odporności na wyleganie.

Dobór odmian na glebach dobrych można wzbogacić odmianą **Trumph** — szczególnie przydatną dla celów browarnianych. Jest on bardzo odporny na wyleganie i posiada niską zawartość białka.

W ub. roku szczególnie wysokie plony ziarna otrzymano z nowej odmiany holenderskiej **Diva**. W wypadku powtórzenia wysokiej plenności w następnych doświadczeniach, uzasadnionym będzie wykorzystanie jej w produkcji. Odpornością na wyleganie nie dorównuje czołowym odmianom, ale przeznaczona zostanie do uprawy na glebach słabszych i w rejonach mniejszych opadów.

Bardzo cenną uprawą są mieszanki jęczmienia jarego z owsem. Należałoby przy tej produkcji ziarna łączyć późniejsze odmiany jęczmienia np. Kosmos z wcześniej dojrzewającymi odmianami owsa np. Romulus.

Wyniki doświadczeń przeprowadzonych z odmianami owsa wykazują, że najplenniejszą odmianą na glebach średnich i lepszych przy wyższym poziomie agrotechniki jest **Leanda**. Odmiana o dużej odporności na wyleganie, niskim plonie słomy i znacznej zawartości łuski w ziarnie. Średnia wydajność zrejonizowanych odmian w okresie ostatnich czterech lat w **Krzyżewie, Marianowie, Ciciborze i Seroczynie** wynosiła: Leanda — 45,4, Diadem — 43 i Romulus — 41,8 q z hektara.

Odmiana Diadem: średniowczesna, dość odporna na wyleganie, posiada średnią zawartość łuski w ziarnie i jest przydatna do intensywnych warunków gospodarowania, jakkolwiek słabsze stanowiska nie ograniczają jej udziału w uprawie. Na glebach średnich i słabszych przy niższej kulturze gleby poziom plonowania odmiany Leanda, Diadem i Romulus jest mało zróżnicowany. Wydaje się więc celowe wykorzystanie w produkcji również odmiany Romulus, która zawiera niższy procent łuski w ziarnie od Leandy.

Wyniki doświadczeń z lat 1975—1976 pozwalają przypuszczać, że w najbliższych latach wejdzie na nasze pola **polska odmiana P-253**, szczególnie przydatna w warunkach gleb lekkich oraz w rejonach posusznych.

Ten krótki przegląd ma na celu zachęcenie producentów do przeanalizowania możliwości poprawienia doboru odmian w swoim gospodarstwie oraz odpowiedniego wykorzystania ich wiosna w celu zwiekszenia produkcji ziarna.

Dr inż. JAN MAZUREK
inż. MAREK MICHOWSKI
Okręgowy Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych w Łyskach k.Białegostoku

Akupunktura laserowa

Specjalną laserową „igłę" do terapii metodą akupunktury skonstruowali specjaliści radzieccy. Słabe impulsy świetlne kierowane są poprzez elastyczny światłowód do określonych punktów bioaktywnych skóry człowieka.

Bateria na 10 lat

Jedna z firm amerykańskich podjęła produkcję baterii litowych do latarek ręcznych. Odznaczają się one niezwykłą odpornością na zużycie — nie trzeba ich zmieniać przez 10 lat. Ich dodatkową zaletą jest lekkość.

Komputer układa rurociąg

Nowe zadania dla komputerów w związku z eksploatacją podmorskich złóż ropy naftowej wynaleźli naukowcy firmy Shell. Do znanych już programów wykorzystania maszyn cyfrowych przy obliczeniach warunków stabilizacji platform wiertniczych, czy bezpośrednim sterowaniu wydobyciem — dodano symulowany program komputerowy układania rurociągów w wodach na dużych głębokościach.

Uran z morza

Pomimo wielu teoretycznych projektów ekstrakcji uranu z wody morskiej dotychczas w praktyce nie podejmowano takiej eksploatacji. Obecnie pierwszą próbną instalację uruchomiono na wyspie Shikoku w Japonii. Zastosowana metoda polega na tym, że określona ilość wody morskiej przepływa kilkaset razy przez specjalny filtr z węgla aktywnego. Z osadzonego węglanu uranylu wydziela się następnie uran w drodze chemicznej.

W trosce o szybki rozwój rolnictwa

Z udziałem aktywu polityczno-gospodarczego miasta i gminy SIEMIATYCZE odbyło się plenarne posiedzenie Miejsko-Gminnych Komitetów PZPR i ZSL, poświęcone omówieniu przedsięwzięć zmierzających do szybkiego rozwoju produkcji rolniczej i uruchomienia rezerw w gospodarce rolnej gminy w najbliższych latach. W plenarnych obradach wziął m. in. udział instruktor Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — ROMAN CZARNOCKI.

W dyskusji zabierali głos przodujący młodzi rolnicy oraz kierownicy instytucji związanych z rolnictwem. Wskazywali oni m. in. na: rolę mechanizacji, jako czynnika który mógłby zahamować odpływ młodych ludzi i wpłynąć na rozwój gospodarstw specjalistycznych. Dyrektor Nadbużańskiej Spółdzielni Mleczarskiej — ob. **Olchowik** mówił o konieczności wykorzystania rezerw mleka w okresie letnim, przez poprawę warunków jego przechowywania w zlewniach w celu zmniejszenia i wyeliminowania procesu zakwaszania znacznych partii mleka dostarczanego do zakładów przetwórczych. Dyrektor Państwowego Technikum Hodowlanego w Czartajewie stwierdził, że warunkiem podnoszenia gospodarowania i unowocześniania produkcji rolnej gospodarstw indywidualnych sąsiadujących z gospodarstwami szkolnymi jest i będzie wzorowe i nowoczesne ich prowadzenie, tj. dobry przykład, który jest najlepszym argumentem.

Instruktor KC PZPR — **Roman Czarnocki** w swoim wystąpieniu nawiązał do dobrych tradycji społeczeństwa i kierownictwa miasta i gminy Siemiatycze, stwierdzając, że pełna realizacja tegorocznych i przyszłych zadań w rolnictwie wymaga starannego przygotowania się do wiosennych prac polowych, sprawnego rozprowadzenia materiału siewnego i nawozów mineralnych, dobrego wykorzystania posiadanych maszyn bez względu na to w czyich rękach się one znajdują, starannego zaplanowania usług świadczonych rolnikom. Koniecznym będzie w tym celu usprawnienie działalności służby rolnej w gminie, SKR oraz przedsiębiorstw i organizacji działających na terenie gminy. (MM)

Postulujemy

Gdy listonosza brak

Co jakiś czas mamy sygnały o kłopotach na linii poczta — odbiorca, wynikających tylko z braku listonoszy. A wiadomo, co oznacza niedoręczenie na czas przesyłek różnego rodzaju. Niejeden list może być równie pilny i ważny, co pieniądze z tytułu renty, lub dla kogoś prenumerowane pismo.

Kłopoty z doręczaniem poczty ma także Białystok. Pisaliśmy w ub. roku o braku listonosza w dzielnicy Bażantarnia. Poprawiło się, ale nie na długo, bo w styczniu mieszkańcy tej dzielnicy czekali 13 dni na przesyłki, a od 1 lutego do dziś znów jest przerwa w doręczaniu poczty do domu. Nie każdy może sam chodzić na pocztę główną.

O kłopotach starszych ludzi w związku z taką sytuacją opowiada nam ob. **Marian Łabanowski**, wieloletni opiekun społeczny i przewodniczący Komitetu Domowego nr 5. Do niego też zwracają się co zdrowsi renciści z propozycją zatrudnienia ich przez pocztę w charakterze doręczycieli lub ich zastępców.

Ponieważ ten sam temat jest poruszany coraz głośniej i w innych regionach kraju (z audycji TV), warto rozważyć możliwość skorzystania i u nas z tego rodzaju postulatów. (Ag)

Oszczędzaj prąd!

Najlepsi. Od lewej: Barbara Lewicka, Antoni Więcko i Alina Księżopolska.

Fot. Z. Lenkiewicz

Zapis jednego konkursu

Koniak w temperaturze pokojowej

Do konkursu stanęli w jednym szeregu. W którą by stronę spojrzeć sami najlepsi. Wybrani i wyprani. Chodzi o poziom!

Po drugiej stronie dyrektor oraz komisja w składzie pięciu. Zagaja dyrektor: — Konkurs na najlepszego kelnera w Białymstoku wpłynie na poziom kultury obsługi w gastronomii. Trzeba nam z teorią iść na bieżąco. Z praktyką również. A niektóre sprawy wyskakują. Stanie w miejscu w danej dziedzinie, to cofanie się do tyłu.

I już zaczynają się eliminacje. Gąszcz pytań, zagadnień, problemów. Padają odpowiedzi: proste i wyczerpujące, lakoniczne i odmowne. Komisja czujnie nasłuchuje.

— Zwis obrusa od ziemi w bufecie angielskim wynosi dziesięć centymetrów. Barman trzyma pod stołem kotły z potrawami. Dania mogą być na zimno, słodkie desery, napoje, na przykład koktajl. Podaję wina białe, czerwone, wódki i koniaki. Nie było koszyczka na pieczywo, zastępczo używam talerza.

— Stół do uroczystej kolacji na sześć osób. Proponuję płonący befsztyk, schab pieczony i rybę w galarecie. Talerze powinny być wygrzane, ustawione firmowym emblematem do konsumenta. Na zaostrzenie apetytu — wino Murfatlar.

— To jest stół angielski na dwanaście osób? Ja nic nie mam przeciwko takiemu ułożeniu sztućców. Zabrakło widelców? Niech będą trzy! Pani przyjęła taką inwencję.

— Dałabym jeszcze zestaw zakąsek, które nie wymagają operowania dwoma rękami. Tylko jedną ręką, bez użycia noża. Do tego koniak w temperaturze pokojowej. Na stół stawiamy serwetki w stożki niskie, tak zwane płaskie.

Czym różni się obsługa kelnerska w zakładach kategorii pierwszej i trzeciej? Niczym nie powinna się różnić. Z wyjątkiem kategorii pierwszej, gdzie nakładamy potrawy z półmisków. Kelner po przyjściu do zakładu musi się rozebrać, umyć, sprawdzić czystość sali...

— Czystość bakteriologiczną naczyń uzyskuje się dzięki starannemu umyciu w wodzie o temperaturze do czterdziestu pięciu stopni Celsjusza, z użyciem detergentów. Wyparzanie zaś odbywa się w temperaturze do osiemdziesięciu pięciu stopni.

— Jak wygląda prawidłowa obsługa kelnerska? Należy przede wszystkim unikać hałaśliwego manewrowania. Podawać gorące dania na wygrzanych naczyniach. Pamiętać o gustach konsumentów. Pozostawać w swoim rewirze. Nawet przy nasilonym ruchu jak najwięcej uwagi poświęcać gościom.

— Cechy psychiczne kandydata na kelnera. Musi on być dobrego zdrowia. Poza tym wyróżniać się bystrością, inteligencją, pamięcią. Znać psychikę ludzi. Mieć spryt. Musi to być osoba poważna i staranna.

To było ostatnie zadanie i ostatnia odpowiedź w konkursie. Ogłoszono przerwę. Za chwilę komisja podaje wyniki.

Pierwsze miejsce zdobyła **Barbara Lewicka** z „Domku Napoleona", drugie miejsce — **Antoni Więcko** („Romantyczna"), trzecie — **Alina Księżopolska** („Kaunas"), na czwartym uplasował się **Władysław Lisowski** z restauracji „Romantyczna".

Następuje uroczysta przemowa dyrektora:

— Gratulujemy laureatom, życząc powodzenia w pracy zawodowej. Jedno przy tym pragnę zauważyć — oceniam poziom konkursu jako bardzo wysoki. Choć z tytułu nerwów i tremy nie wszystkie pytania wyszły...

Czy ktoś ewentualnie chciałby zabrać głos? Nie widzę. A więc zdrowia życzę! Śledź kanaryjski w majonezie, proszę! (lk)

W kilku wierszach

✱ W PONIEDZIAŁEK, 14 bm. o godz. 17 w czytelni Klubu MPiK w BIAŁYMSTOKU (ul. Sienkiewicza 3) odbędzie się spotkanie z dr WITOLDEM MAŁACHOWSKIM z Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych na temat „udział Polski w tworzeniu klimatu bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej". Wstęp wolny. (n-c)

✱ W bieżącym sezonie zimowym HAJNÓWKA posiada pięć lodowisk. Cztery z nich czynne są przy szkołach. Największą popularność ma lodowisko zbudowane przez Ośrodek Sportu i Rekreacji. Jest ono zradiofonizowane, dobrze utrzymane i oświetlone. (JK)

Pośmiertna wystawa prac A. Welsa

W związku z organizacją pośmiertnej wystawy znanego białostockiego malarza **Aleksandra Welsa**, Biuro Wystaw Artystycznych w Białymstoku zwraca się z serdeczną prośbą do wszystkich, którzy znali artystę bądź posiadają jego prace, o skontaktowanie się z BWA Białystok, ul. Mickiewicza 2 (tel. 203-53) w sprawie przekazania osobistych wspomnień, dotyczących Aleksandra Welsa, umożliwienia dokonania spisu prac i ich wypożyczenia na wystawę w związku z przygotowywaniem monografii artysty oraz udostępnienia materiału ikonograficznego (zdjęć, wycinków prasowych itp.).

Biuro gwarantuje zwrócenie wszystkich materiałów, po ich wykorzystaniu, właścicielom w uprzednio uzgodnionym terminie i miejscu. Wszyscy, którzy udostępnią BWA materiały, związane z wystawą Aleksandra Welsa, otrzymają katalogi i afisze Biura Wystaw Artystycznych. (mip)

Seniorom nie tylko od święta

Dyrekcja i rada zakładowa hajnowskiego PSDD troszczą się o swoich pracowników, którzy ze względów zdrowotnych lub po osiągnięciu wieku emerytalnego odeszli z przedsiębiorstwa na zasłużony odpoczynek. Urządzane są dla nich wycieczki krajoznawcze, przydzielane miejsca w sanatoriach i na wczasach, bilety na imprezy kulturalne. Udzielana jest im szeroka pomoc materialna. Emeryci i renciści korzystają także ze wszystkich form działalności socjalnej na równi z pracownikami. Rocznie wydatkuje się na ten cel ponad sto tysięcy zł.

Rewanżując się za okazywaną troskę i pamięć, 150-osobowa grupa emerytów i rencistów, bierze udział w czynach społecznych na rzecz przedsiębiorstwa i środowiska. Interesują się oni aktualnymi problemami i osiągnięciami, pomagają w urządzaniu izby pamięci w ZDK „Górnik". (jk)

Studium Wiedzy o Sztuce

Muzeum Okręgowe w **Białymstoku** organizuje Studium Wiedzy o Sztuce. Jego program będzie obejmował zagadnienia twórczości plastycznej od czasów paleolitu poprzez okres stylów i kierunków w historii sztuki europejskiej po czasy nam współczesne. Przewidziane są także dodatkowe zajęcia, dotyczące sztuki wybranych kręgów kulturowych, m. in. kręgów kultury afrykańskiej, chińskiej, mongolskiej, hinduskiej.

Poza zajęciami teoretycznymi odbywać się będą pokazy filmów o sztuce, zwiedzanie wystaw oraz wycieczki „szlakiem zabytków". Zajęcia mają odbywać się dwa razy w miesiącu w godzinach popołudniowych, obejmując 30 dwu- lub trzygodzinnych spotkań.

Zgłoszenia do Studium Wiedzy o Sztuce przyjmuje Dział Naukowo - Oświatowy Muzeum Okręgowego w Białymstoku, Rynek Kościuszki (Ratusz), tel 214-73 do dnia 15 lutego br.

Udział w tych zajęciach może okazać się szczególnie pożyteczny dla uczniów starszych klas szkół średnich, którzy przygotowują się do Olimpiady Artystycznej, ogłoszonej przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania oraz Ministerstwo Kultury. (mip)

Przypominamy

Jutro zbiórka złomu w Osiedlu im. A. Mickiewicza

Jak już informowaliśmy, 15 bm. z inicjatywy Komitetu Osiedlowego nr 25 odbędzie się w Osiedlu im. A. Mickiewicza zbiórka złomu dla hut.

Organizatorzy akcji za naszym pośrednictwem zwracają się do wszystkich mieszkańców osiedla z prośbą o wyniesienie przed swoje budynki złomu żelaznego i wszelkich odpadów metalowych.

Złom zostanie społecznymi środkami transportu dostarczony do punktów skupu. Pieniądze uzyskane z jego sprzedaży zostaną przeznaczone na rozwój i działalność młodzieżowych komitetów domowych. (gen)

K O M U N I K A T

ZAKŁADY PRALNICZE „FEMINA"
SPÓŁDZIELNIA PRACY
w Białymstoku

INFORMUJĄ KLIENTÓW, ŻE WZNOWIŁY WE WSZYSTKICH PUNKTACH PRZYJĘĆ PRZYJMOWANIE BIELIZNY DO PRANIA.

PRZYJMUJEMY JEDNOCZEŚNIE DO CHEMICZNEGO CZYSZCZENIA GARDEROBĘ, KOŻUCHY ORAZ DYWANY.

POLECAMY NASZE USŁUGI.

k 642-1

„Gazeta Współczesna" w każdym domu!

Zwykły wieczór

Jeszcze przed godz. 15 w Komendzie Miejskiej MO odbyła się odprawa. Ustalono podział na grupy patrolowe, określono strefy działania poszczególnych radiowozów, przypomniano raz jeszcze zadania: zwracać uwagę na przejawy wandalizmu, chuligaństwa i zakłócania spokoju, sprawdzić klatki schodowe i piwnice, zabezpieczenie sklepów, magazynów i baz, reagować na nieprzestrzeganie przepisów sanitarno - porządkowych i ruchu drogowego...

Po chwili wyruszają. Kierunek — Śródmieście, Nowe Miasto, Dojlidy, Antoniuk, Wygoda, okolice dworców PKP i PKS. Zwykła codzienna milicyjna służba.

NA STANOWISKU DOWODZENIA

Dwa duże pulpity z telefonami i mnóstwem przełączników. Na ścianie świetlna mapa miasta. Za przepierzeniem stuka dalekopis. Mikrofony, małe głośniki. Główny ośrodek dysponujący czyli oficer dyżurny KM MO. Dyżur pełni por. **Kazimierz Drobysz.**

— Na kalendarzu dziesiątego... Dzień targowy i dzień wypłat w wielu przedsiębiorstwach. Do szesnastej trzydzieści, siedemnastej raczej powinien być spokój...

Zaczęło się jeszcze przed szesnastą. Tragiczny wypadek przy ul. Mickiewicza. Drzewo runęło na dwa samochody, dwie osoby ciężko ranne. Milicjanci z pobliskiego komisariatu z ogromnym trudem wydostają ofiary ze zmiażdżonego „Zaporożca". Por. Drobysz włącza mikrofon, wydaje dyspozycje:

— Ruch drogowy skierować trasami okrężnymi. Wezwać technika kryminalistyki celem dokonania zdjęć. Powiadomić dyrektora Zarządu Zieleni Miejskiej, aby ściągnął ekipę do usunięcia pnia z jezdni. Dokonać oględzin, sporządzić dokładny szkic z opisem miejsca wypadku...

„POTAJEMKA" I BIMBROWNIA

W jednym z mieszkań bloku przy ul. **Antoniukowskiej 19 „a"** ujawniono nielegalną sprzedaż alkoholu. Dziesięć półlitrówek z wódką czekało już na klientów, gdy do drzwi zastukali milicjanci. W domu przy ul. **Kawaleryjskiej 25** znaleziono kompletną aparaturę do produkcji bimbru i trzydzieści litrów przygotowanego zacieru.

TELEFON I RADIOSTACJE BEZ PRZERWY

— Pogotowie Milicyjne, słucham... Przyjąłem, kieruję radiowóz...

— Tak, numer „997", słucham... Zaraz wysyłam patrol...

— W barze „Pod Topolami" kłótnia przekształciła się w bijatykę. Pijany mężczyzna przewrócił stolik, stłukł zastawę...

— Melduje, że na ul. Nowowarszawskiej kierowca „taxi" zatrzymał nasz radiowóz prosząc o pomoc... Dwu podchmielonych pasażerów zaczęło się awanturować w trakcie jazdy i domagać pieniędzy. Gdy nadjechaliśmy, duża ilość bilonu była rozsypana na jezdni.

— Obu tych pasażerów odwieźć do Izby Wytrzeźwień. Spisz personalia kierowcy, jutro rano — jak wytrzeźwieją — wyjaśnić całą sprawę...

— Zrozumiałem, wykonuję...

— W Pogotowiu Ratunkowym przy ul. Krasińskiego jakiś pijak dostał ataku. Jest niebezpiecznie agresywny. Niech zaraz przyjedzie milicja.

— Awantura domowa przy ul. Jesiennej 2 „a".

— W mieszkaniu przy ul. Wołodyjowskiego 8 „c" awantura...

— Proszę przyjechać na ulicę Oboźną, mąż w stanie nietrzeźwym, grozi całej rodzinie.

— Bójka obok wejścia do „Cristalu"...

— Przy ul. Dziesięciny, w jednym z domków jednorodzinnych, awantura rodzinna...

— Napad rabunkowy w okolicy ul. Malmeda...

To już coś poważniejszego, przynajmniej w pierwszej chwili tak wygląda. Mknie tam zaraz radiowóz. Poszkodowany jest w stanie nietrzeźwym, nie bardzo potrafi podać przebieg zajścia, opisać sprawców ani też wyjaśnić dlaczego po wypłacie zamiast wracać do domu i rodziny, pił i pętał po ciemnych zaułkach. Ponoć zginęły mu cztery tysiące złotych...

A TYMCZASEM W IZBIE WYTRZEŹWIEŃ

Nie ma jeszcze godz. 18.30, a już jest blisko dwudziestu pacjentów. Miejsc natomiast zaledwie... trzydzieści, czyli tyle ile było gdy miasto liczyło 100.000 mieszkańców. O godz. 19 na podwórku Izby Wytrzeźwień aż siedem radiowozów. Musza stać zamiast pełnić dyżur w swym rejonie. Procedura „przyjęcia" jednego „pacjenta" trwa bowiem pół (!) godziny i załatwia tylko jedno okienko.

Załoga radiowozu najczęściej dwuosobowa. Nieraz trzeba delikwenta przytrzymać, gdyż się szarpie, wyrywa, usiłuje zbiec. Lepiej nie wspominać jakiego słownictwa używa.

Oficer dyżurny wydaje polecenie wszystkim patrolom i radiowozom:

— Już ostatnie miejsca w Izbie. Proszę nie przywozić. Jeśli jest możliwość, dostarczyć do domu...

Tylko czy to akurat milicja ma być firmą usługowo-przewozową? Ile się milicjanci od żon nasłuchają lepiej nie mówić. Często rodzina, w obawie przed awanturnikiem, nie chce otworzyć drzwi.

KONTROLA OBIEKTÓW

Zakład Prefabrykacji BPIS nr 2 przy ul. **Armii Radzieckiej.** Brama otwarta szeroko. Zamknąć jej zresztą nie sposób. Pokoje biurowe zabezpieczone, ale w łazience woda ogromnym strumieniem płynie na posadzkę. Ktoś nie zakręcił kranu... Na placu zaparkowany „Żuk" z białostockiego PKS. Chyba nie tu powinien garażować.

Zespół Lotnictwa Sanitarnego przy **ul. Ciołkowskiego.** Dozorca bardzo czujny. Doskonale się orientuje, ile i czego pilnuje. Wszystko dokładnie pozamykane. Paliwo odpowiednio zabezpieczone. Cały teren oświetlony.

Pawilon WSS „Społem" z artykułami gospodarstwa domowego przy **ul. Wiejskiej.** Od frontu solidne kłódki i zamki. Natomiast drzwi od tyłu można otworzyć bez większego wysiłku. Towar na kilkaset tysięcy zł. Już dwa razy były tu włamania. Monitowano, alarmowano — bez skutku...

Zajezdnie MPK i PKS przy **ul. Jurowieckiej.** Bramy otwarte. Można wjechać i wyjechać, zaglądać do autobusów. Nikt się tym nie interesuje. Jeśli ktoś ma życzenie na autokar — proszę bardzo. Można wybrać dowolny. W warsztacie PKS obok napisu „Palenie wzbronione" cała brygada ćmi sobie w najlepsze. Tuż obok materiał łatwopalny.

Barak — szatnia na budowie Politechniki. Drzwi otwarte. Część szafek na ubrania już zdewastowana, a w porzucone gumowe buty można całą kompanię wyposażyć i zapas zostanie. W szatni śpi jakiś robotnik. Kto i kiedy go wpuścił — nie wiadomo. A do pożaru trzeba niewiele.

Zbliża się godz. 21. Starsi sierżanci **Jan Sielwieniuk, Henryk Chomicki, Edmund Borkowski,** sierżanci **Eugeniusz Biały, Antoni Szwarc, Anatol Borowik, Aleksy Sołowiej, Józef Giera,** plut. **Jerzy Kozioł** sumują wieczór. Ponad czterdzieści interwencji, 28 osób w Izbie, 81 skontrolowanych obiektów, 125 skontrolowanych melin, szesnaście wniosków do kolegium, 25 osób ukaranych mandatami, dwu sprawców przestępstw ujęto na gorącym uczynku. Zwykły wieczór... (h)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Strzały Robin Hooda", prod. radz., panor., kol. (od lat 12), godz. 10 i 12.30; „Trędowata", prod. polsk., kol., (od lat 12), godz. 15.15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Dagny", prod. polsk.-norwesk., kol. (od lat 15), dod. — „Lektura", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Romantyczna Angielka", prod. ang., kol. (od lat 18), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Barwy ochronne", prod. polsk. (od lat 15), godz. 15.30 i 17.45 (ostatnie dni); Przegląd filmów z Jackiem Nicholsonem — „Zawod: reporter", prod. włosk. (od lat 15), godz. 20.

„Związkowiec" — DKF „GAG" „Żyć na przekór", prod. radz.-jugosł., godz. 17.30; „W krainie pieczonych gołąbków", prod. NRD (od lat 15), godz. 20.

„Spotkanie" — „Fortepian w powietrzu", prod. węg., komedia, godz. 12 i 16.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka — „Pożegnanie z filmem" — „Płomień nad Adriatykiem", prod. jugosł.

Hajnówka — „Skazany", prod. bułg. (od lat 15).

Sokółka — „Widmo wolności", prod. franc. (od lat 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Od siedmiu wzwyż", prod. USA (od lat 18).

Grajewo — „Pożegnanie z filmem" — „Mordercy w imieniu prawa", prod. franc. (od lat 15).

Kolno — „Czterej muszkieterowie", prod. panamsk. (od lat 12); Film studyjny — „Max i terajna", prod. franc. (od lat 15).

Zambrow — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Wrzos", prod. polsk. (od lat 12).

Augustów — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12); film studyjny — „Sokołowo", prod. CSRS (od lat 12).

Ełk „Polonia" — „Płonący wieżowiec", prod. USA (od lat 15).

Ełk „Orzeł" — „Ucieczka przez pustynię", prod. franc. (od lat 15).

Ełk „Zorza" — „Piętaszek i Robinson", prod. ang. (od lat 12).

Ełk „Studio" MDK — Film studyjny — „Lancelot", prod. franc. (od lat 15).

Giżycko — „Po sezonie", prod. ang. (od lat 18); „Inna", prod. polsk. (od lat 12).

Mikołajki — „Tak szalona, że może zabić", prod. franc. (od lat 15).

Olecko — „Zamek z piasku", prod. jap. (od lat 15).

Orzysz — „Blizna", prod. polsk. (od lat 15).

Pisz „Stolica" — „Ocalić miasto", prod. polsk. (od lat 12).

Ruciane Nida „Gaj" — „Ojciec chrzestny II", prod. USA (od lat 18).

Węgorzewo — „Zagrożenie", prod. polsk. (od lat 12).

Pozostałe kina w województwach nieczynne.

MUZEA

Muzea — w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Pawilon Wystawowy BTPSP, ul. Zamkowa 2 — Rysunek i grafika Wandy Jaworowskiej — wystawa czynna codziennie w godz. 17—18.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — Wystawa fotografii artystycznej fotografików kowieńskich — czynna codziennie w godz. 9—21.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Kielc; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Nowości muzyki instrumentalnej; 9.05 Język polski kl. I—II; 9.25 Tańce ludowe narodów ZSRR; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Chłopi" W. Reymonta; 10.40 Dixieland w Europie; 11.05 Tu radio kierowców; 11.15 Ekspres muzyczny; 11.30 Koncert przed hejnałem; 12.25 Piosenki z imieniem w tytule; 1... Rolniczy kwadrans; 13.00 Muzyczne pocztówki z Włoch; 13.35 Wieś tańczy i śpiewa; 14.00 Koncert popularny muzyki polskiej; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 J. Ptaszyn-Wróblewski przedstawia; 16.11 Propozycje do listy przebojów; 16.35 Z dużych i małych płyt; 16.55 Huta „Katowice" ma głos; 17.00 Radio kurier; 17.20 Parada piosenki polskiej; 17.40 Piosenki bez słów; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.33 Przeboje non-stop; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Z kompozytorskiej teki; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.25 Dźwiękowy plakat reklamowy; 20.35 Koncert życzeń; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Aktorzy i piosenki; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.23 Z repertuaru znanych orkiestr; 22.45 Minirecital Z. Borcy; 23.15 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM II
213.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Rzeszowa; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język francuski; 6.35 Gimnastyka; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 7.45 Od mazura... do mazura; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9.00 Recital z nagrań D. Lipattiego; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Rany trumienne" — opow.; 10.20 Schubert: I Kwartet smyczkowy; 10.40 Z robotniczego rodowodu; 11.00 Wychowanie muzyczne kl. V—VI; 11... Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Melodie z Kujaw; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja; 12.25 „Prywatne życie Aleksandra Puszkina, czyli mianownik w twórczości Lermontowa" — fragm. opow.; 12.45 Dialog Straussa i Ravela z Couperinem; 13.35 Ze wsi i o wsi; 1... Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Kantaty Haendla; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 16.10 Len — roślina opłacalna; 16.30 Melodie z musicali; 16.50 „Sprawy wrażliwe i drażliwe" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 Pieśni i tańce świata; 17.20 „Janina i Kazimierz" — rep. lit.; 17.40 Nowe nagrania radiowe; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19.00 Mendelssohn—Bartholdy: IV Symfonia A-dur; 19.45 Arcydzieła kameralistyki; 20.30 Koncert muzyki operowej; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.55 Teatr PR: „Próba ciśnienia"; 22.35 „Hommage a Benjamin Britten"; 23.40 McCoy Tyner na płycie „Trident".

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 6.15 Radio — szkole; 6.30 Zespół Instrumentalny J. Piątkowskiego; 6.45 Poranne rytmy; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Mozaika melodii i piosenek; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Mozaika melodii i piosenek; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Prokofjew: „Miłość do trzech pomarańcz"; 11.55 W rytmie bossa-novy; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Szkoła mistrzów; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 „Karnawał pod trzynastką"; 14.25 „Litwin i Andegawenka" — odc. pow.; 14.35 „W Jezioranach"; 15.05 K. Klockoki i jego księgozbiór; 15.30 Teatr PR: „Pan Wołodyjowski"; 16.05 Z estrady warszawskiej PWSM; 16.50 „Sprawy wrażliwe i drażliwe" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 Kwadrans E. Humperdinck'a; 17.15 Siedem dni w sporcie — mag. L. Tarasiewicza; 17.30 „Przy muzyce o muzyce" — aud. st.-muz. J. Papaja; 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z p. I); 18.25 Język niemiecki; 18.40 Tygodniowy przegląd audycji oświatowych i popularnonaukowych; 19.00 O zdrowie człowieka; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Festiwal „Old Jazz Meeting 77"; 19.57 „Internationale Musikfestwochen, Lucerna 76"; 21.45 Sześć sonat Bacha na skrzypce i klawesyn; 22.... Polacy na świecie; 22.35 Niezapomniane melodie filmowe.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

12.45 i 13.25 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.

15.50 NURT — Filozofia.

16.25 Program dnia.

16.30 Dziennik TV (kolor).

16.40 Obiektyw — program województw: krakowskiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnowskiego.

17.00 Dla dzieci: Zwierzyniec (kolor).

17.55 „Wysoko ku niebu" — film ser. prod. ZSRR (kolor).

19.00 Dobranoc.

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.30 Teatr TV: Franz Xavier Kroetz — „Górna Austria".

21.25 „Camerata" przedstawia... (kolor).

22.25 „Wzdłuż Andów" — odc. 1 z cyklu filmów z Ameryki Południowej.

22.50 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

15.45 Język niemiecki — kurs podstawowy.

16.20 Rozpoczęcie programu.

16.45 Grupa „Earth and Fire".

17.05 Studio — Nasz gość: Edward Szmurło.

17.10 Sportowe upadki roku 1977 — program T. Hopfera.

17.15 Studio — nasz gość: red. Andrzej Martinkin.

17.25 „Ja, twój kręgosłup" — film dok. prod. ang. z cyklu: „Twoje zdrowie".

17.45 Studio — Nasz gość: Andrzej Czajkowski.

17.50 „Ja, twoje płuco" — film dok. prod. ang.

18.10 Studio — Nasz gość: Szymon Krasicki.

18.20 Sporty różne, dziwne i ciekawe — program T. Hopfera.

18.25 „Ach, jak przyjemnie" — śpiewa zespół „Sami Swoi".

18.40 Program lokalny.

19.00 Dobranoc.

19.30 Wieczór z Dziennikiem

20.30 Spotkanie z prof. Bardinim.

21.45 Mistrzostwa Polski hutników szkła.

22.10 Studio — Nasz gość: przedstawiciel Zjednoczenia Vitrocer.

22.15 24 godziny.

22.25 „Roboty" cz. II — program z cyklu: „Nie do wiary".

22.50 Maryla 2000.

23.35 NURT — Matematyka.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 14.II.1977 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, telefon 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka.

Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.

Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacja.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 80.

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. K

OGŁOSZENIA DROBNE

ZATRUDNIĘ pomoc domową. Białystok, Kopernika 7 m. 56.
g 546-1

POTRZEBNA pomoc dochodząca do siedmiomiesięcznego dziecka. Białystok, Piastowska 15 „B" m. 10.
g 597-1

POTRZEBNA dochodząca pomoc do 2,5-letniej dziewczynki. Wiadomość: Białystok, ul. Antoniukowska 17 m. 56 (po godz. 16).
g 594-1

DOCHODZĄCA pomoc domową umiejącą dobrze gotować (z referencjami) przyjmę na bardzo dobrych warunkach do rodziny dziennikarzy, bez dzieci. Zgłoszenia: Białystok, tel. 274-23, w godz. 13—15.
g 598-1

POTRZEBNA pomoc do dziecka 14-miesięcznego na stałe lub dochodząca. Białystok, ul. Kalinowskiego 8 a m. 18.
g 609-1

Wyrazy szczerego współczucia

HELENIE i CZESŁAWOWI FIEDORCZYKOM

z powodu zgonu

Ojca i Teścia

składają:
dyrekcja, KZ PZPR, Rada Zakładowa Zakładów Stolarki Budowlanej w Sokółce.
k 585-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. kol. ALFREDOWI i TERESIE SULIKOM

z powodu zgonu

Ojca i Teścia

składają:
Dyrekcja Oddziału, Rada Zakładowa i współpracownicy WUSP Oddział w Dąbrowie Białostockiej.
k 556-1

Przyjaciołom, koleżankom i kolegom, w szczególności kierownictwu, POP i Radzie Zakładowej Oddziału Wojewódzkiego PZU w Białymstoku oraz pracownikom jednostek terenowych i Inspektoratu PZU w Mońkach za okazanie pomocy i udział w pogrzebie Męża i Ojca

Edwarda Borkowskiego

składają serdeczne podziękowanie
żona, córka, syn i zięć.
g 396-1

Wyrazy współczucia

kol. JADWIDZE MAŁECKIEJ

z powodu zgonu

Matki

składają:
Rada Zakładowa ZZPPiS oraz współpracownicy Jednostki Wojskowej.
k 578-1

Dyrekcji, współpracownikom DOM, Radzie Zakładowej PKP oraz wszystkim, którzy pomagali nam w ciężkich chwilach i wzięli udział w pogrzebie Męża i Ojca

Feliksa Bezubika

tą drogą składają najserdeczniejsze podziękowania
żona i córki.
g 577-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. REGINIE WŁODARSKIEJ

z powodu zgonu

Matki

składają:
Zarząd, Komitet Zakładowy PZPR, Rada Zakładowa i współpracownicy.
k 573-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. ANNIE NIEWIŃSKIEJ

prezesowi Rady Zakładowej ZNP w Wyszkach

z powodu śmierci

Ojca

składają:
Dyrekcja i Rada Zakładowa Zbiorczej Szkoły Gminnej w Wyszkach.
g 590-1

Wyrazy współczucia

ob. TADEUSZOWI KURCEWICZOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Rada Oddziałowa, Kierownictwo, POP i współpracownicy Ekspozytury PTSŁ w Białymstoku.
k 563-1

Wyrazy serdecznego współczucia

inż. CZESŁAWOWI DMITRUKOWI

Z-cy Naczelnego Dyrektora Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa,
z powodu zgonu

Matki

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Białostockiego Przedsiębiorstwa Robót Zmechanizowanych i Maszyn Budowlanych.
k 568-1

Wyrazy głębokiego współczucia

lek. med. ANDRZEJOWI PROROKOWI

Z-cy Dyrektora ZOZ w Bielsku Podlaskim,
z powodu śmierci

Ojca

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i pracownicy ZOZ w Bielsku Podlaskim.
k 549-1

Wyrazy szczerego współczucia

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

inż. Janusza Kazimierza Radziwona

nauczyciela Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku — składają:
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Ognisko ZNP, Komitet Rodzicielski i uczniowie.
k 574-1

Wyrazy serdecznego współczucia

kol. ELWIRZE SOCHOŃ i kol. HALINIE WACHULEWICZ

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, OOP, Rada Zakładowa oraz pracownicy Biura Planowania Przestrzennego w Białymstoku.
k 576-1

Wyrazy szczerego współczucia

ZDZISŁAWOWI DANIŁOWICZOWI

Naczelnikowi Urzędu Miasta i Gminy w Sejnach

z powodu zgonu

Córki

składają:
Rada Zakładowa i pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Sejnach.
k 582-1

Dyrekcji, Radzie Zakładu, współpracownikom Suwalskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las" w Ełku oraz kolegom zmarłego

Mariana Rogowskiego

serdeczne podziękowanie za wyrazy współczucia i udział w uroczystościach pogrzebowych składa
rodzina.
g 548-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. MARII GAWRYLUK

z powodu zgonu

Matki

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, OOP i pracownicy OSCHR w Białymstoku.
k 581-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. BRONISŁAWIE SOSNOWSKIEJ

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy POPN „CPN" w Białymstoku.
k 580-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. EDMUNDOWI LAJDORFOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają:
bliscy współpracownicy PTiSPMs. w Białymstoku.
g 579-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. KAZIMIERZOWI RADZIWONOWI

zasłużonemu nauczycielowi i działaczowi związkowemu
z powodu śmierci

Syna

składają:
Rada Zakładowa ZNP i Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Białymstoku.
k 584-1

Instytucjom, organizacjom, przyjaciołom oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

inż. Borysa Bibiłło

serdeczne podziękowanie składa
rodzina.
g 560-1

Głębokie wyrazy współczucia

kol. inż. EDMUNDOWI GODLEWSKIEMU

nauczycielowi Zasadniczej Szkoły Rolniczej w Czyżewie,

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja ZSG, POP, Rada Zakładowa ZNP oraz koleżanki i koledzy.
k 579-1

Pracownikom „Transbudu" i Fabryki „Sierżana", wszystkim krewnym, znajomym, sąsiadom, którzy pomogli nam w ciężkich chwilach i wzięli udział w pogrzebie Męża i Ojca

Andrzeja Piwko

serdecznie dziękują pogrążeni w smutku
żona z rodziną.
g 584-1

Wyrazy głębokiego współczucia

MIKOŁAJOWI ŻAMOJDZIE

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy ZRB i Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. K. Dłuskiego w Białymstoku.
k 560-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci

Apolonii Minkiewicz

pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Bielsku Podlaskim
składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i pracownicy ZOZ w Bielsku Podlaskim.
k 550-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. BOLESŁAWOWI KRÓLOWI

z powodu zgonu

Teścia

składają:
Zarząd, POP, ZSL, Rada Zakładowa i współpracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Białymstoku.
k 577-1

Wyrazy szczerego współczucia Kierownikowi Działu Inw. Adm.

MICHAŁOWI MAKSYMCZUKOWI oraz RODZINIE

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Eltor-Białystok.
k 575-1

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA ZPIUI „INWESTPROJEKT" w BIAŁYMSTOKU OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż pod rozbiórkę budynków położonych w Białymstoku przy ulicach:

1. Skorupskiej nr 8 — budynek mieszkalny drewniany łącznie z budynkami gospodarczymi
cena wywoławcza 8.000 zł,
2. Skorupskiej nr 10 — budynek mieszkalny drewniany bez budynków gospodarczych
cena wywoławcza 12.000 zł,
3. Skorupskiej nr 10 a — budynek mieszkalny drewniany łącznie z budynkami gospodarczymi
cena wywoławcza 15.000 zł,
4. Skorupskiej nr 10 b — budynek mieszkalny drewniany łącznie z budynkami gospodarczymi
cena wywoławcza 7.000 zł,
5. Monopolowej nr 1 — budynek mieszkalny murowany łącznie z budynkami gospodarczymi
cena wywoławcza 20.000 zł,
6. Monopolowej nr 9 — budynek mieszkalny drewniany łącznie z budynkami gospodarczymi
cena wywoławcza 15.000 zł,
7. Monopolowej nr 16 — budynek mieszkalny murowany łącznie z budynkami gospodarczymi i ogrodzeniem
cena wywoławcza 25.000 zł,
8. Monopolowej nr 18 — budynek mieszkalny murowany łącznie z budynkami gospodarczymi
cena wywoławcza 15.000 zł,
9. Monopolowej nr 22 — budynek mieszkalny drewniany łącznie z budynkami gospodarczymi
cena wywoławcza 8.000 zł,
10. Majowej nr 3 — budynek mieszkalny drewniany łącznie z budynkami gospodarczymi
cena wywoławcza 20.000 zł.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w Biurze Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Inwestprojekt", ul. Manifestu Lipcowego 11/1, VI piętro, pokój nr 612.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy WSM w dniu przetargu.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 lutego 1977 roku o godz. 10 w biurze przy ul. Manifestu Lipcowego 11/1, pokój 610.
Zastrzega się wybór oferenta oraz nieważnienie przetargu bez podania przyczyn.
K 591-1

POSZUKUJE się pomocy domowej na stałe do 10-miesięcznego dziecka. Zgłoszenia listowne na adres: A. i M. Opania 02-132 Warszawa, Baleya 7 m. 11.
K 475-1

ZATRUDNIĘ na stałe młodą osobę do pomocy w domu i opieki nad dzieckiem. Możliwość chodzenia do szkoły. T. Suski, Boya 6/30 Warszawa.
K 474-1

ZATRUDNIĘ kobietę w wieku od 30 do 50 lat. Zapewniam mieszkanie i wyżywienie. Mgr. Bogdan Garkowski. Gospodarstwo Rolne, 16-123 Kuźnica Białostocka, tel. Kuźnica 19.
g 578-1

POTRZEBNA uczennica pełnoletnia do zakładu fryzjerskiego, Warszawa Pl. Przymierza 4.
K 354-00

FRYZJERKĘ damską, dobrą siłę oraz uczennicę przyjmę na stałe lub sezon. Zakwaterowanie zapewnione. Henryk Szkudlerek, Pocztowa 4, 84-360 Łeba.
K 422-00

MAŁŻEŃSTWO (studenci) poszukuje na dwa lata samodzielnego mieszkania z wygodami w centrum Białegostoku. Warunki do uzgodnienia. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń nr 429.
g 429-0

ODSTĄPIĘ pokój bezdzietnemu, kulturalnemu małżeństwu. Białystok, ul. Pułkowa 7 m. 57.
g 495-1

POKÓJ z kuchnią, I piętro w Grajewie — sprzedam. Jan Pietrzykowski, Ełk, Szopena 1 „a", tel. 22-07 (po godz. 16).
p 94-1

ELBLĄG — M-4 spółdzielcze — zamienię na podobne w Białymstoku. Wiadomość: Białystok, tel. 349-96 (w godz. 9—16).
g 464-1

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju z kuchnią na terenie Białegostoku. Białystok, tel. 311-88.
g 568-0

LEGNICA — mieszkanie M-4, spółdzielcze — zamienię na podobne w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 571.
g 571-1

PRZYJMĘ na mieszkanie dwie dziewczynki. Białystok, Jelenia 18.
g 567-1

MIESZKANIE spółdzielcze M-3 w Białymstoku — zamienię na dwa mieszkania. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 565.
g 565-1

ODSTĄPIĘ pokój. Białystok, Podedwornego 2 m. 77.
g 556-1

ODSTĄPIĘ pokój samotnym. Białystok, Urocza 15.
g 555-1

STUDENT pracujący (abstynent) poszukuje samodzielnego pokoju, chętnie w starym budownictwie. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 549.
g 549-1

ODSTĄPIĘ pokój 2 studentkom na rok, dwa. Opłata z góry. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 545.
g 545-1

PRACUJĄCA poszukuje pokoju w domku jednorodzinnym, najchętniej Wygoda. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 539.
g 539-1

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania z wygodami lub większego pokoju w Białymstoku na dwa lata. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 535.
g 535-1

„ŻUKA" (górnozaworowy, skrzyniowy) oraz „Ursus 330" nowy — sprzedam. Hajnówka, Sosnowa 3, tel. 22-11. Kiryluk.
p 100-1

„FIATA 125 p" typ 1500, po przebiegu 6.500 km, na gwarancji — sprzedam. Wiadomość: Michał Zysk, Konarzyce 40, 18-400 Łomża.
p 95-0

SAMOCHOD „Warszawa 223" po kapitalnym remoncie — sprzedam. Łomża, ul. Rządowa 4/20.
p 96-1

SAMOCHOD marki „Skoda S 100" w dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość: Jerzy Marszewski, Sterławki Wielkie, 11-531 p-ta Sterławki Wielkie, gm. Ryn.
p 120-1

„SYRENĘ 104" — sprzedam. Jerzy Wajdzik, Płaska k. Augustowa, woj. suwalskie.
p 103-1

KUPIĘ „Fiata 125" po wypadku. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 575.
g 575-1

„FIATA 125 p" (rok 1972, przebieg 47 tys. km) — sprzedam. Cena 120.000 zł. Białystok, ul. Armii Radzieckiej 39.
g 558-1

NOWEGO „Trabanta" — sprzedam. Białystok, tel. 272-38 (po godz. 16).
g 554-1

SAMOCHOD „Trabant 601" (rok produkcji 1972) — sprzedam. Wiadomość: Sokółka, ul. Nowotki 5 m. 6, tel. 20-07.
g 543-1

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe — 3 pokoje z kuchnią, I piętro. Białystok, Podedwornego 4 „B" m. 39.
g 566-1

PALNIK na ropę do centralnego ogrzewania — sprzedam. Białystok, Zaułek Zakopiański 9.
g 559-1

SPRZEDAM garaż. Białystok, tel. 260-71 wewn. 91 (w godz. 9—15).
g 564-1

KOREPETYCJE z fizyki, matematyki, języka niemieckiego oraz z przedmiotów w Technikum Budowlanym. Białystok, tel. 200-94. Mirosław Płaczkowski.
g 552-1

SPRZEDAM wolne pół willi — 3 pokoje, kuchnia, balkon, WC, łazienka, c. o. etażowe, pół ogrodu — widok na morze, Gdynia Wzgórze Nowotki, tel. 23-15-52 lub oferty 16624, Biuro Ogłoszeń 80-958 Gdańsk.
K 500-1

SPRZEDAM dom blisko Gdyni, po kupnie wolny, własność hipoteczna, 620 m kwadr. ogrodu. Rumia 84-230, Czarnieckiego 2, Władysław Dziurdzia.
K 561-1

PILNIE kupię podkłady (szpały). Józef Jurczak, Czaczki Duże 20, 18-107 Rynki.
g 541-1

MASZYNĘ dziewiarską, dwupłytową „Girotex" — sprzedam. Wasilków, Piasta 3.
g 540-1

DZIELARKĘ do ciasta — sprzedam. Białystok, Bracka 21.
g 613-1

SPRZEDAM złoto dentystyczne 20-karatowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 582.
g 582-1

KUPIĘ stare monety. Pisać pod adres: Białystok, Bema 99 m. 26. Poetek.
g 537-1

WERSALKĘ nową — sprzedam. Białystok, Rutkowskiego 20.
g 561-1

PIANINO niemieckie, krzyżowe — sprzedam. Białystok, Leszczynowa 7. Komło.
g 583-1

URZĄDZENIE pogłosowe — sprzedam. Wasilków(tel. 85-240 (po godz. 16). Antoni Kluczyk.
pr g 387-1

FABRYCZNIE nowego „Ursusa C-330" — sprzedam. Oferty z ceną: Biuro Ogłoszeń nr 572.
g 572-1

SPRZEDAM rozrzutnik jednoosiowy do obornika, stan bardzo dobry oraz przyczepę. Leon Tworkowski, Białosuknie, 19-125 Klewianka, woj. łomżyńskie.
p 106-1

DUŻĄ palmę — sprzedam. Białystok, tel. 379-67 (po godz. 16).
p 576-1

PALMĘ — sprzedam. Białystok, ul. Lipowa 49 m. 25.
g 602-1

WYSOKA nagroda za dostarczenie teczki z dokumentami pozostawionej w pociągu relacji Białystok — Małkinia, odjeżdżającym z Białegostoku o godz. 16.40 w dniu 1.II.br. Łapy, Rzeźniana 13 „b".
g 569-1

DYREKCJA ZSZ w Olecku unieważnia bilet szkolny PKS nr 63594 wydany na nazwisko Sznurkowski Józef.
k 596-1

„SPOŁEM" Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców Oddział w Białymstoku unieważnia zagubioną pieczątkę o treści: „Społem" WSS Oddział w Białymstoku Bufet nr 1 przy Fabryce Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku, ul. Łąkowa 3.
k 598-1

PAŃSTWOWY Ośrodek Maszynowy w Węgorzewie unieważnia pieczątkę o treści: Państwowy Ośrodek Maszynowy w Węgorzewie, ul. Reymonta 15, woj. suwalskie, tel. 104 i 421, telex 052564 0074582.
k 597-1

SPAWARKĘ transformatorową na 220/380 V z regulacją amper — sprzedam. Cena 3.800 zł. Mikołaj Krasowski, zam. Knorozy 86, 17-103 Chraboły.
g 98-1

SILNIK do łodzi „Wicher-M" — sprzedam. Jan Pawłowicz, Ogonki 16, gm. Węgorzewo.
p 101-1

SPRZEDAM psa rasy owczarek niemiecki z rodowodem, wiek 1 rok i 5 miesięcy. Giżycko, ul. Bohaterów Westerplatte 9 m. 2, tel. 29-24.
p 99-1

WYSYŁKOWO sprzedaję dziesiątki gatunków rzadkich, ozdobnych krzewów, pnączy, bylin, iglaków, drzewek. Prawdziwe klejnoty ogrodów. Również rzadkie owocowe gatunki niemal nie spotykane w kraju. Wczesne zamówienie roślin zapewni otrzymanie ich wiosną. Spóźnione odpadną. Napisz już! Mój katalog objętości książki po kosztach własnych za pobraniem pocztowym. Bohdan Kindryk, 68-210 Nowe Czaple.
p 104-1

WPISY na korespondencyjne kursy kreśleń technicznych oraz kosztorysowania przyjmuje, szczegółowych pisemnych informacji udziela „Oświata", 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradzkiego).
k 425-0

WPHW — naprawa kuchenek gazowych i piecyków łazienkowych — ul. Bohaterów Getta 3 od godz. 8—18, tel 344-40 — zgłoszenia napraw domowych.
k 592-0

WPHW — naprawa pralek, lodówek — ul. Sienkiewicza 42 od godz. 8—18, tel. 333-48, wew. 3 — zgłoszenia napraw domowych.
k 593-0

ZURIT — zgłoszenia napraw domowych telewizorów — Al. 1 Maja 29 od godz. 8 do 18.
tel. 330-80 — zgłoszenia napraw
tel. 319-20 — kierownik zakładu
— ul. Narewska 3 godz. 9—17 (sobota od 10 do 17), tel. 257-70.
— ul. Olejniczaka (Starosielce) od godz. 9 do 17 (soboty od 10—16) telefon 293-13.
k 594-0

POGOTOWIE telewizyjne ZURIT — naprawy ekspresowe telefon 333-33.
codziennie godz. 14 do 20.
niedziele godz. 10 do 18.
k 595-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 223-78 — elektronik Tałałaj.
g 534-0

NAPRAWA telewizorów. Tel. 234-13 — Zamajtys.
g 427-0

NAPRAWA telewizorów. Tel. 252-01 — Klibisz.
g 113-0

NAPRAWA telewizorów, tel. 229-16. Baszun.
g 417-0

POGOTOWIE telewizyjne. Tel. 222-46 — Zawistowski.
g 494-00

WYŻSZE CENY SKUPU WŁÓKNA — WIĘKSZA OPŁACALNOŚĆ UPRAWY.

Nowe podwyższone ceny skupu włókna lnianego obowiązują od 14 lipca 1976 roku.

Średnia cena 1 kg wzrosła o 19 złotych.

Szczegółowych informacji w sprawie obowiązujących cen skupu udziela

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI I SKÓRZANYMI W BIAŁYMSTOKU, ul. Włókiennicza 16
telefon 355-11

oraz
punkty skupu Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska".

ROLNIKU!

TWÓJ DOCHÓD ZALEŻY OD TWOJEJ DECYZJI.

Już dziś zaplanuj zasiewy wiosenne uwzględniając również uprawę lnu na włókno.

Okres zawierania umów kontraktacyjnych na dostawę włókna lnianego z upraw 1977 roku trwa tylko do 31 marca br.

Białostockie Przedsiębiorstwo Obrotu Surowcami Włókienniczymi i Skórzanymi
Białystok, ul. Włókiennicza 16.
k 544-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

POLMOZBYT

w BIAŁYMSTOKU

informuje, że: z dniem 7 lutego

TELEFON NR 929 w ŁOMŻY

JEST INFORMATOREM MOTORYZACYJNYM POLMOZBYTU

INFORMUJE on o zakresie działalności handlowej i usługowej PP POLMOZBYT NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŁOMŻYŃSKIEGO

KORZYSTAJ z telefonicznej informacji motoryzacyjnej.
PRZYPOMINAMY, że taka informacja działa również w BIAŁYMSTOKU pod numerem 930 i AUGUSTOWIE pod numerem 915.
K 571-0

SUWALSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE
zawiadamiają, że

PROWADZĄ KONTRAKTACJĘ GĘSI

NA ROK 1977.

Zgłaszać się należy już w miesiącu lutym osobiście lub na piśmie pod adresem SZDr. ul. Nowotki 6, tel. 27-30.
K 548-0

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w BIAŁYMSTOKU

organizuje kurs

na przyuczenie do zawodu

MECHANIK NAPRAW POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
o skróconym systemie szkolenia.

Kandydaci na w/w kurs winni odpowiadać następującym wymogom:

1. wiek — ukończone 18 lat,
2. wykształcenie — minimum podstawowe (udokumentowane świadectwem),
3. niekaralność sądowa,
4. stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu mechanika,
5. zameldowanie na terenie m. Białegostoku.

Kurs trwać będzie 4 miesiące.

Szczegółowych informacji udziela Sekcja Spraw Osobowych, pokój nr 4, MPK, ul. Jurowiecka 46 a.
K 590-0

RSW „PRASA—KSIĄŻKA—RUCH" PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICZO-KOLPORTAŻOWE ODDZIAŁ Bielsk Podlaski, ul. Gagarina nr 35 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontów bieżących kiosków „Ruch" w ilości szt. 75, sklepów „Ruch" szt. 3 oraz malowanie i remont mebli klubowych w 50 Klubach Prasy i Książki na terenie byłych powiatów:

bielskiego, hajnowskiego i siemiatyckiego.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, przedsiębiorstwa nieuspołecznione i osoby fizyczne posiadające uprawnienia do prowadzenia robót remontowych.

Oferty pisemne z podaniem cen jednostkowych należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta przetargowa" w Oddziale w Bielsku Podlaskim, ul. Gagarina 35, pokój nr 18 w terminie do dnia 24.II.1977 r.
W biurze tym można otrzymać ślepe kosztorysy na w/w roboty i uzyskać wszelkich informacji. Przetarg odbędzie się w Oddziale w Bielsku Podlaskim, ul. Gagarina 35, pokój 19 w dniu 28.II.1977 r. o godz. 10.
Przedsiębiorstwo Wydawniczo - Kolportażowe Oddział w Bielsku Podlaskim zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn
K 554-1

INSTALATORSTWO elektryczne, naprawy domowe. Tel. 264-20 — Piórecki.
g 580-0

MASZYNY dziewiarskie, dwupłytowe, produkcyjne — wykonuje Zakład Mechaniki Maszyn, Mieczysław Piotrowski, 94-251 Łódź, ul. Azaliowa 11, dojazd od ul. Siewnej.
K 429-0

WYRÓB i sprzedaż proporczyków i plakietek — oferuje swoje usługi w pawilonie usługowo-handlowym „Rzemieślnik", Białystok, ul. Bema 11, lokal nr 21 a.
g 563-1

WUSP — usługi ślusarskie: balustrady, ogrodzenia, piece, haki holownicze. Wszelkie prace ślusarsko-tokarsko-spawalnicze, także jednostkom gospodarki uspołecznionej. Białystok, Ścianka 31.
g 607-1

MASZYNY dziewiarskie, dwupłytowe, metalowe (gwarancja, nauka) wykonuje Leon Kędziora. Luboń koło Poznania, ul. Dzierżyńskiego 12.
p 1-0

ŚRUTOWNIKOWE, karborundowe kamienie wszelkie dostarcza Ratajczyk. Skarżysko, 1 Maja 15.
p 45-1

BŁOTNIKI z tworzyw sztucznych do samochodów krajowych i zagranicznych Moskwicz, Renault VW wykonuje Lisowski 05-815 Michałowice k.Ursusa 1 Maja 32, tel. 49-05-35.
K 473-1

SPRZEDAM dom (6 izb), dwa budynki gospodarcze, duży ogród, sad w Białymstoku, ul. Zacisze 1 (obok gazowni). Smołko.
g 574-1

DOM w stanie surowym — sprzedam. Ełk, ul. Wawelska 9 m. 4.
g 605-1

KUPIĘ willę komfortową w Białymstoku, najchętniej z ogrodem, może być umeblowana. Oferty: Biuro Ogłoszeń nr 570.
g 570-1

DOM murowany w śródmieściu Białegostoku — sprzedam instytucji lub osobie prywatnej. Wiadomość: Białystok, tel. 261-51 (w godz. 14—16).
g 544-1

BANK PKO SA
przyjmuje
WPŁATY WALUT PAŃSTW SOCJALISTYCZNYCH
na oprocentowane rachunki bankowe „S"

— NA NOWYCH, KORZYSTNYCH WARUNKACH.

Oprocentowanie wkładów na rachunkach „S" wynosi rocznie:

3 proc. — dla wkładów płatnych na każde żądanie,
4,5 proc. — dla wkładów na rachunkach terminowych na rok.

RACHUNKI „S" PROWADZONE SĄ W NASTĘPUJĄCYCH WALUTACH:

lewa bułgarskie	marki NRD
korony czechosłowackie	leje rumuńskie
peso kubańskie	forinty węgierskie
tugriki mongolskie	ruble ZSRR

NA RACHUNKI „S" PRZYJMOWANE SĄ RÓWNIEŻ WPŁATY W NASTĘPUJĄCYCH WALUTACH:

leki albańskie	wony koreańskie
renminbi chińskie	dongi wietnamskie

NA RACHUNKI PRZYJMOWANE SĄ KWOTY Z TYTUŁÓW:

wynagrodzeń i honorariów za pracę i usługi, odszkodowań i realizacji mienia, spadków i zapisów, alimentów, stypendiów oraz oszczędności z diet za podróże służbowe.

Właściciele rachunków „S" dysponują wkładami w kraju i za granicę na pokrycie kosztów podróży i pobytu oraz zakupu towarów i usług

Rachunki otwiera i prowadzi oraz udziela szczegółowych informacji

Bank Polska Kasa Opieki S.A.
Oddział w Białymstoku
Białystok ul. Sienkiewicza 18
K 552-0

WIOSENNE WARUNKI SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW W EKSPORCIE WEWNĘTRZNYM

za waluty obce

PHZ PM POL-MOT
BIURO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO
03-464 WARSZAWA
Pl. Leńskiego 10

UPRZEJMIE INFORMUJE,

że z dniem 25 stycznia 1977 r. wprowadziło nowe zasady wpłat na samochody w wykonaniu standard FIAT 125 p/1500, FIAT 126 p, ZASTAVA 1100 p pod warunkiem złożenia zamówienia do dnia 30 marca 1977 r. i odbioru samochodów FIAT 125 p i 126 p do 31 marca br., a ZASTAVA 1100 p od 1 kwietnia do 30 maja br.

Szczegółowych informacji o wiosennych zasadach sprzedaży udzielają oraz wpłaty przyjmują wszystkie placówki BANKU PKO SA na terenie kraju.

PHZ POL-MOT, BEW zastrzega sobie możliwość skrócenia okresu przyjmowania wpłat w oparciu o wiosenne warunki sprzedaży.
K 562-0

ZAKŁAD OBSŁUGI TECHNICZNEJ

PREDOM SERVICE

ODDZIAŁ W LUBLINIE

uprzejmie zawiadamia PT Klientów o prowadzeniu

PUNKTU SERWICOWEGO w BIELSKU PODLASKIM

przy ul. Mickiewicza nr 12/4 (pawilon)
telefon nr 637,

który wykonuje naprawy przedsprzedażne, gwarancyjne, odpłatne — pralek automatycznych i lodówek produkcji ZZSD „Predom - Polar" następujących typów: lodówki Polar-40, 60, 125, 135, 160, 180, 230.

Naprawy mogą być zgłaszane osobiście, pisemnie lub telefonicznie.
K 542-0

ZESPÓŁ SZKÓŁ ROLNICZYCH TECHNIKUM ROLNICZE ZAOCZNE w Marianowie k.Łomży 18-421 Piątnica k.Łomży

przyjmuje

kandydatów na semestr I do 3-letniego Technikum Rolniczego Zaocznego i na semestr wstępny
OD 1 LUTEGO 1977 ROKU.

Dokumenty należy składać do dnia 25 LUTEGO 1977 r.

I. Potrzebne dokumenty do 3-letniego Technikum Rolniczego Zaocznego:
— świadectwo ZSR, bądź SPR lub też inna szkoła zasadnicza i PR — III st.,
— zaświadczenie z zakładu pracy lub z Urzędu Gminy o pracy na gospodarstwie rolnym,
— podanie i życiorys,
— 3 fotografie.

II. Na semestr wstępny, który trwa od 1 lutego do czerwca br., a od września br. do 3-letniego Technikum Rolniczego Zaocznego.
Potrzebne dokumenty na semestr wstępny należy składać do 25 lutego 1977 r.:
— świadectwo szkoły podstawowej,
— PR III st. lub wykwalifikowany rolnik,
— podanie i życiorys,
— zaświadczenie z zakładu pracy lub z Urzędu Gminy o pracy na gospodarstwie rolnym,
— 3 fotografie.

K 514-00

Wszystkie tytuły mistrzowskie zdobyli łucznicy USA

Jadwiga Wilejto — wicemistrzynią świata

CANBERRA (PAP) — W Canberze (Australia) zakończyły się łucznicze mistrzostwa świata. Duży sukces odniosła nasza jedyna reprezentantka Jadwiga Wilejto, zdobywając tytuł wicemistrzowski. Mistrzynią świata została złota medalistka Igrzysk Olimpijskich w Montrealu, Amerykanka Luann Ryon, która wynikiem 2515 pkt. ustanowiła rekord świata.

Do ostatniej konkurencji mistrzostw (strzelanie na 50 i 30 m) zajmująca II miejsce Polka przystąpiła, mając tylko 8 punktów przewagi nad Irene Daubenspeck (USA) i 22 pkt. nad Rosjanką Zebiniso Rustamową. Rewelacyjna Ryon „uciekła" rywalkom na bezpieczną odległość ponad 40 pkt.

Z rywalizacji Wilejto wyszła obronną ręką, tracąc do Daubenspeck tylko 2 punkty.

Wśród mężczyzn pierwsze miejsce zajął Richard Mc Kinney (USA), wyprzedzając Japończyka Takashi Kamei. Dotychczasowy lider Leandro Denardi uplasował się na trzeciej pozycji. Niespodzianką jest dopiero 4 miejsce mistrza olimpijskiego z Montrealu: Darrela Pace (USA).

Australijskie mistrzostwa stały pod znakiem zdecydowanej supremacji zawodniczek i zawodników amerykańskich, którzy zdobyli 8 medali: 4 złote i 1 brązowy.

Wyniki:

KOBIETY

1. Luann Ryon (USA) 2515 pkt. (rekord świata).
2. Jadwiga Wilejto (Polska) 2456 pkt.
3. Irene Daubenspeck (USA) 2450 pkt.
4. Zebinisso Rustamowa (ZSRR) 2422 pkt.
5. Ruth Rowe (USA) 2414 pkt.
6. Lynette Edwards (USA) 2378 pkt.

Zespołowo: 1. USA 7379 pkt.; 2. ZSRR 7094, 3. Australia 6936.

MĘŻCZYŹNI:

1. Richard Mc Kinney (USA) 2501 pkt.
2. Takashi Kamei (Japonia) 2480 pkt.
3. Lenadro Denardi (Włochy) 2480 pkt.
4. Darrell Pace (USA) 2476 pkt.
5. Edwin Eliason (USA) 2367 pkt.
6. Rodney Baston (USA) 2464 pkt.

Zespołowo: 1. USA 7444 pkt., 2. Włochy 7342, 3. Japonia 7333.

W Radomiu — dobrze

W Radomiu zakończył się w ub. piątek półfinałowy turniej mistrzostw Polski juniorek. Zdecydowanie pierwsze miejsce zajęły siatkarki SZS AZS Białystok, wygrywając mecze z Radomką, Wisłą Kraków i Lnem Żyrardów po 3:0 i z Zawiszą Sulechów 3:1. Drużyny SZS AZS i Zawiszy awansowały do finału mistrzostw Polski juniorek.

Po tym zakończonym w piątek turnieju białostoczanki wyjechały do Wrocławia, gdzie wczoraj w spotkaniu o mistrzostwo II ligi zmierzyły się z tamtejszą Odrą. Wygrała Odra 3:2 (8:15, 15:2, 15:0, 13:15, 15:3). Drugi mecz tych drużyn odbędzie się dziś. Lider tabeli — Spójnia Gdańsk pokonała Gedanię 3:1. (Let)

Koszykarki Włókniarza przegrywają...

Nie wiedzie się koszykarkom Włókniarza Białystok w I lidze, widmo spadku zagląda im coraz bardziej w oczy. W Olsztynie białostoczanki przegrały kolejne mecze, ulegając tamtejszemu coraz lepiej grającemu Stomilowi: w sobotę 56:70 (30:36) i w niedzielę 77:94 (32:45). W sobotnim pojedynku najwięcej punktów dla Stomilu zdobyły Rumińska — 28 i Andrzejewska — 16, a dla Włókniarza Lewandowska i Maliszewska — po 14. W niedzielnym spotkaniu w zespole Stomilu najskuteczniej grały Wajzer — 26 pkt. i Pierechod 22, a we Włókniarzu Maliszewska — 18 i Sternik — 17 pkt.

Zagrożona spadkiem drużyna AZS Warszawa doznała także dwóch porażek, przegrywając w Poznaniu z Lechem 66:75 oraz 68:90. Znajdująca się w nie najlepszej sytuacji w tabeli Olimpia Poznań przegrała u siebie bardzo wysoko z Wisłą Kraków 48:104 oraz 63:100. (ko)

Rozstrzygnięcie konkursu-plebiscytu

Za 6 dni poznamy najlepszych sportowców trzech naszych województw

Za sześć dni, a ściślej w najbliższą niedzielę, 20 bm. o godz. 11 w hali przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku ogłoszone zostaną wyniki XXII konkursu - plebiscytu „Gazety Współczesnej" i WFS na 10 najlepszych sportowców woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego w 1976 r.

Dotychczas wyniki plebiscytów ogłaszaliśmy na specjalnie organizowanych wieczorkach. Tym razem odstępujemy od tej zasady i rezultaty podamy sympatykom do publicznej wiadomości na imprezie sportowej o dużej randze — godzinę przed I-ligowym meczem koszykówki kobiet Włókniarz Białystok — Polonia Warszawa. Kibice zobaczą 10 wybrańców i będą świadkami uroczystości ich uhonorowania.

Podczas uroczystości rozlosowane zostaną także publicznie wartościowe nagrody między tych Czytelników, którzy w naszym plebiscycie najlepiej typowali.

A więc do zobaczenia w najbliższą niedzielę o godz. 11 w hali przy ul. Jurowieckiej. Do wstępu do hali na uroczystość zakończenia plebiscytu upoważniać będą bilety, kupione na niedzielny mecz koszykówki Włókniarz — Polonia.

(ko)

SPORT

NA STADIONACH ŚWIATA I KRAJU

MOSTAR (PAP) — W sobotę w Mostarze rozpoczął się turniej piłkarski, w którym wzięły udział: kadra Polski, Ujpest Dozsa Budapeszt oraz jugosłowiańskie zespoły Sarajevo i Velez Mostar. Drużyna polska w pierwszym meczu spotkała się Sarajevem. Jak i poprzednio, tak i tym razem Polacy wygrali 2:0 (0:0). Bramki zdobyli: Wawrowski w 75 min. i Szarmach w 86 min.

W drugim spotkaniu Velez Mostar pokonał Ujpest Dozsę 1:0 (0:0).

W finałowym meczu niedzielnym kadra Polski przegrała z I-ligowym zespołem jugosłowiańskim Velez Mostar 0:3 (0:2). Bramki strzelili: Halinhodzic w 8 min., Vladic w 17 min. i Bajevic w 70 min.

HAGA (PAP) — Mistrzem świata w łyżwiarskim wieloboju został Amerykanin Eric Heiden — 167,831 pkt., wyprzedzając Jana Egila Storholta (Norwegia) — 168,003 pkt. i Stena Stensena (Norwegia) — 168,145 pkt.

MEKSYK (PAP) — Wojciech Fibak i Holender Tom Okker awansowali do finału gry podwójnej turnieju tenisowego WCT w Meksyku. W półfinale Fibak i Okker pokonali Meksykanów Emilio Montano i Roberto Chaveza 4:6, 6:4, 7:6. Przeciwnikami pary polsko-holenderskiej w finale będą Rumun Ilie Nastase i Włoch Adriano Panatta. W półfinale Nastase i Panatta pokonali Australijczyków Tony Roche'a i Rossa Case 6:7, 6:3, 6:4.

Natomiast przeciwnikiem Fibaka w finale gry pojedyńczej będzie Rumun Ilie Nastase.

WARSZAWA (PAP) — Podczas mitingu lekkoatletycznego w hali warszawskiej AWF Grzegorz Cybulski ustanowił halowy rekord Polski w skoku w dal wynikiem 8.01 m.

POZNAŃ (PAP) — Zdobywcą „złotego pasa Aleksandra Polusa" w międzynarodowym turnieju bokserskim został w wadze piórkowej Krzysztof Kikowski.

Od wielu lat saneczkarze NRD należą do ścisłej czołówki na świecie. Gdy starsi mistrzowie kończą karierę zawodniczą, zastępuje ich godnie cała plejada młodych. Związek Saneczkarzy i Bobsleistów NRD zrzesza 1 tys. zawodników i zawodniczek. Jest więc z czego wybierać. Szkolenie ułatwia im sztuczny tor saneczkowy w Oberhofie — jeden z trzech tego typu obiektów istniejących na świecie.

NA ZDJĘCIU: mistrzyni olimpijska z 1976 r. (Innsbruck) w jedynkach saneczkowych kobiet — Margit Schumann (ASK Oberhof).

Do ścisłej czołówki światowej zaliczani są także skoczkowie narciarscy NRD. Wraz z Austriakami dominują oni wyraźnie. I znowu, jak w przypadku saneczkarzy, jest z czego wybierać, gdyż Związek Narciarski NRD liczy 7 tys. zawodniczek i zawodników (biegaczy i skoczków) a w samym okręgu Suhl (Las Turyński) znajduje się aż 127 skoczni narciarskich, oczywiście łącznie z małymi — młodzieżowymi.

NA ZDJĘCIU: bardzo popularny w całej NRD, a zwłaszcza w okręgu Suhl skoczek narciarski Hans-Georg Aschenbach (ASK Oberhof) — mistrz olimpijski z 1976 r., dwukrotny mistrz świata z 1974 r., mistrz świata w lotach narciarskich w 1973 r. obok swoich licznych trofeów.

Źródła sukcesów sportu w NRD (2)

Czym skorupka za młodu nasiąknie...

(Korespondencja własna z Turyngii)

Podczas pobytu w okręgu Suhl (południowy zachód NRD — Las Turyński) bardzo interesowała mnie sprawa wychowania fizycznego i sportu w szkole. W klasach I i II dziesięcioletniej szkoły dzieci mają tygodniowo dwie lekcje wychowania fizycznego, a w godzinach popołudniowych — dwa razy po jednej godzinie zajęć sportowych. Począwszy od III klasy najbardziej uzdolniona ruchowo młodzież objęta zostaje szkoleniem specjalistycznym w różnych dyscyplinach sportu. Dziewczęta i chłopcy o szczególnych cechach motorycznych i predyspozycjach ruchowych mają zwiększoną częst tliwość popołudniowych zajęć sportowych. Częstotliwość i natężenie ćwiczeń progresywnie wzrasta. Zachodzi pytanie — co robią ci którzy pozostają poza nawiasem wyselekcjonowanych grup. Czy biernie przyglądają się popisom i wyczynom bardzo sprawnych koleżanek i kolegów, ograniczają się do roli kibiców?

Nic podobnego. Ci mniej sprawni w dalszym ciągu mają w godzinach popołudniowych dwa zajęcia sportowe tygodniowo, oczywiście o programie mniej specjalistycznym i o mniejszym natężeniu ćwiczeń, zabaw oraz gier. **Poza orbitą sportu nie ma więc praktycznie żadnego dziecka szkolnego. Każdemu uczniowi oferuje się i zabezpiecza to, do czego zdolny jest na podstawie indywidualnych możliwości i zainteresowań. Dobrem nadrzędnym jest dążenie do tego, by każdy był jak najbardziej sprawny i zdrowy, korzystał jak najwięcej z dobrodziejstw ruchu fizycznego i nabył nawyki tego ruchu.**

Od VII klasy najsprawniejsi uczniowie, zdradzający wybitne uzdolnienia sportowe kierowani są do szkół sportowych. W okręgu Suhl jest jedna taka szkoła sportowa — narciarska, zlokalizowana w 16-tysięcznym mieście Zella Mehlis. Miasto to już w niedługiej przyszłości utworzy jedną aglomerację z 35-tysięcznym Suhl. Złączy je duża dzielnica przemysłowa, której pierwszymi jaskółkami są budowane obecnie zakłady mięsne i zakłady domowego sprzętu elektrotechnicznego.

O lokalizacji szkoły narciarskiej właśnie w okręgu Suhl zadecydowały bardzo dogodne warunki terenowe (Las Turyński, będący średniogórzem) i fakt dużego zainteresowania miejscowej oraz okolicznej młodzieży narciarstwem. Obiektów i urządzeń — tras i skoczni — oraz sprzętu jest pod dostatkiem w dużym wyborze. Szkoła szczyci się wychowaniem wielu znanych później sportowców w narciarstwie klasycznym. Kibice interesujący się skokami narciarskimi wiedzą, że objawem obecnego sezonu okazał się młody wiekiem reprezentant NRD Harald Duschek. Właśnie ten zawodnik wygrał w styczniu br. „XIII Turniej Przyjaźni Trzech Skoczni" o puchary „Deutches Sportecho", „Przeglądu Sportowego" i „Ceskoslowenskego Sportu" imponował długością, stylem i kontrolą lotu na skoczniach w Schmiedefeld, Lauscha i Oberhofie. H. Duschek to właśnie wychowanek szkoły narciarskiej w Zella Mehlis.

Jeśli 12-letni chłopiec z okręgu Suhl wykazuje talent w zakresie lekkiej atletyki, piłki nożnej, albo innej dyscypliny sportowej, a na narciarstwo nie ma ochoty, to co dzieje się wtedy?

Może wówczas przenieść się, począwszy od VII klasy do szkoły sportowej w jednym z okręgów sąsiadujących z Suhl, lub bliskich terytorialnie. Gdy na przykład ktoś skacze obiecująco w dal, albo wykazuje zdolności sprinterskie, kierowany jest do szkoły sportowej o profilu lekkoatletycznym w Erfurcie. Gdy ma „smykałkę" do gry w futbol, proponuje mu się szkołę o specjalności piłki nożnej także w Erfurcie, a gdy ktoś chce być przyszłą Comeneci, wybiera szkołę gimnastyczną w Jenie.

Szkoły sportowe powstają tam, gdzie młodzież może później kontynuować karierę w klubach, znanych z wysokiego poziomu w danej dyscyplinie sportu i posiadania wysoko kwalifikowanych trenerów. Obce jest przy tym sportowi NRD zjawisko podjazdowej konkurencyjnej walki organizacji sportowych o przechwytywanie talentów. Nie ma mowy o „kaperowaniu", przekupstwie. Najbardziej uzdolnieni kierowani są tam, gdzie rzeczywiście są najlepsze możliwości rozwoju ich kariery, gdzie są do ich dyspozycji najnowsze zdobycze nauki, techniki i medycyny.

Członek Prezydium Związku Narciarskiego NRD — **Roland Saenger** powiedział mi: *„Cały świat interesuje się obecnie naszymi nartami skokowymi „Germina". Nie byłoby jednak tego zainteresowania, gdybyśmy nie mieli plejady znakomitych skoczków. A skoczków nie mielibyśmy takich jakich mamy, gdybyśmy nie postawili na masowość w narciarstwie i odpowiednią selekcję młodzieży na zdrowych zasadach".*

P. KOWALSKI

Zasłużony pedagog i wychowawca

Kacper Rogowski

Do grona najbardziej zasłużonych pedagogów i wychowawców sportowych należy w naszym regionie mgr Kacper Rogowski.

Miał niełatwą drogę życiową. Po ukończeniu Seminarium Nauczycielskiego w Augustowie, zaledwie rok jako „świeżo upieczony belfer" pracował w małym miasteczku kresowym, gdy wybuchła II wojna światowa.

Wachmistrz podchorąży K. Rogowski walczy w oddziale gen. F. Kleeberga aż do ostatniej bitwy obronnej Polski w dniach 3—5 października 1939 r. pod Kockiem. Odznaczony został Krzyżem Walecznych. Dostaje się do niewoli niemieckiej, przez prawie 6 lat przebywa w Oflagu.

Po wyjściu z niego podejmuje pracę pedagogiczną w gimnazjum w Augustowie, a w 1948 r. skierowany zostaje na studia stacjonarne do Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Po ich ukończeniu uczy i wychowuje młodzież w liceach pedagogicznych w Białymstoku, Augustowie i Łapach oraz w Studium Nauczycielskim w Ełku. W latach 1948—52 był czynnym zawodnikiem (12,75 w kuli, 1,75 wzwyż — wówczas czołówka okręgu).

Bardzo chętnie wspomina okres pracy w Łapach: *„Tam był świetny dyrektor — Jan Bitner, który stworzył znakomitą atmosferę m. in. dla sportu. Dzięki wielkiemu nakładowi pracy, wytrwałości i konsekwencji niewysokie przecież wzrostem koszykarki z Łap sięgnęły po tytuł mistrzyń Polski młodziczek, wygrały ogólnopolską spartakiadę juniorek w Olsztynie, były w finale mistrzostw Polski juniorek".*

Tak, Kacper Rogowski wychował całe zastępy bardzo dobrych koszykarek. Niektóre do dziś grają w ligowych drużynach. Jego wychowankami są m. in. **Sternik** (kapitan obecnej drużyny Włókniarza B-stok), **Pierechod — Grabowska** (jedna z najlepszych zawodniczek Stomilu Olsztyn), **Rembiszewska, Szablińska, Bogusz, Wojewódzka, Niemyjska...**

Od 1969 r. K. Rogowski przenosi się do pracy pedagogicznej w Filii UW w Białymstoku, przekazując swoje bogate doświadczenie studentom.

Za nadzwyczaj ofiarną pracę pedagogiczno-wychowawczą i trenerską oraz społeczny angaż otrzymał wiele wysokich odznaczeń: Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, tytuł „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej", odznakę „Zasłużony Białostoczczyźnie" — że wspomnimy najbardziej honorowe.

Przed kilkoma dniami byłem świadkiem uroczystości w Filii UW, zorganizowanej z okazji przejścia K. Rogowskiego na emeryturę. Rektor, grono szacownych pedagogów, koledzy, brać studencka gorącymi słowy podziękowała K. Rogowskiemu za dotychczasową pracę i postawę. Dzięki sportowemu trybowi życia K. Rogowski znalazł jeszcze pewien zapas sił fizycznych, ma równowagę ducha. Będzie dalej współpracował z Filią UW na tzw. „godzinach". (ko)

NA ZDJĘCIU: rektor Filii UW w Białymstoku prof. dr hab. Juliusz Łukasiewicz (z lewej) dziękuje mgr Kacprowi Rogowskiemu (w ręku trzyma piękny stylizowany puchar) za długoletnią pracę pedagogiczną, wychowawczą i sportową na uczelni.

Fot. Z. Lenkiewicz

Skromny przegląd pływackiego narybku

Znacznie więcej obiecywaliśmy sobie po halowych mistrzostwach województwa białostockiego w pływaniu. Białystok chlubi się trzema krytymi pływalniami, liczną utytułowaną kadrą trenerską i szkołą o kierunku pływackim (Szkoła Podstawowa nr 27). To wszystko okazało się w ubiegłą sobotę i niedzielę na pływalni SWOS wekslami bez pokrycia.

Na starcie oglądaliśmy zaledwie 30 dziewcząt i chłopców. Tę skromną frekwencję uratowali najmłodsi pływacy z SZS AZS, którzy mimo miesięcznego rozbratu z wodą (trenowali na powietrzu na zimowisku) startowali w mistrzostwach. Do problemów tych powrócimy w oddzielnej publikacji.

Jaśniejszym promieniem mistrzostw były nowe rekordy okręgów. Ustanowili je: **Barbara Chojnowska** (SZS AZS) na 100 m dow. — 1.07,2 (II klasa) i na 200 m dow.—2.45,0, **Elżbieta Walicka** (SZS AZS) na 100 m grzbiet. — 1.18,5 i 200 m grzbiet — 2.44,3 oraz **Wioletta Sikorska** (Jagiellonia) na 200 m klas. — 2.58,1 (II klasa).

Najcenniejsze rezultaty tegorocznych halowych mistrzostw w pływaniu według tabeli wielopunktowej uzyskali: **Wioletta Sikorska** (Jagiellonia) na 100 m st. klas. — 1.22,5, uzyskując 827 pkt. i **Barbara Chojnowska** (SZS AZS) na 100 m st. dow. — 1.07,2, gromadząc 773 pkt.

Szkoda, że w walce o mistrzowskie tytuły, w której przeważnie brała udział młodzież, zabrakło reprezentantów Szkoły Podstawowej nr 27 w Białymstoku. (Let)

Z życia sportowego gmin

Mońki. Odbył się tu turniej piłki nożnej o nagrodę naczelnika. Zwyciężył Promień Mońki przed LZS POM Mońki i Biebrzą Goniądz. Najlepszym strzelcem turnieju został K. Miścierewicz z Promienia. Turniej piłki ręcznej o nagrodę ZM/G ZSMP wygrał Promień przed SKS LO Mońki. W Mońkach rozpoczęły się rozgrywki ligi miejskiej tenisa stołowego, w których startuje 6 zespołów z zakładów pracy.

Podczas ferii zimowych 100 uczniów szkół podstawowych w Mońkach przebywało na obozie sportowym, grając w siatkówkę, tenisa stołowego i jeżdżąc na nartach.

Mikołajki. Odbył się tu gminny zjazd delegatów LZS. Dorobek ubiegłych dwóch lat oceniono pozytywnie. Wytyczono ambitny plan działania na najbliższą przyszłość. Wśród osób wyróżnionych za ofiarną pracę znaleźli się: J. Hołownia, J. Kulpa, T. Hwaliszu, L. Poździał, Z. Tyczyński, Z. Małyszko, L. Bolesta, H. Madej, K. Sagała i L. Wołosz. Przewodniczącym RG LZS został L. Poździał.

Białystok. W gminach woj. białostockiego odbywają się spartakiady zimowe. Ich organizatorami są rady gminne LZS. Spartakiady trwać będą do połowy marca. Program imprez obejmuje siatkówkę, tenis stołowy, podnoszenie ciężarów lub ciężarka, biegi narciarskie i łyżwiarskie, zjazd na sankach, szachy i warcaby.

Narew. RG LZS wraz z ZG SZMP w Narwi przeprowadziła rozgrywki o mistrzostwo gminy w szachach i warcabach. W szachach najlepsi okazali się reprezentanci Iskry Narew. Zwyciężył J. Grabowski.

Trzydzieści drgnień wiosny w sportowej działalności

W połowie grudnia na wysokogórskim torze lodowym Medeo koło Ałma Aty czołówka polskich łyżwiarzy szybkich odbyła kolejny sprawdzian. W jednej z par na 500 m wystartował augustowianin, Andrzej Orzechowski. Biegł płynnie i szybko. Tak szybko dotąd jeszcze nie biegł w Polsce żaden z juniorów. Stopery zmierzyły czas 40,3 sek. Nowy rekord Polski w kategorii juniorów.

Tego dnia w odległym o kilka tysięcy kilometrów od Medeo Augustowie zza wysokich sosen okalających tor wyszło słońce, od kilku dni trzymał mróz, lód stał się lśniący. Dostrzegłem na torze znajomą postać zasłużonego działacza sportu i turystyki w tym regionie, przewodniczącego Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego — **Zygmunta Kowalika.**

— Sądząc po ożywionym ruchu, jaki panuje na torze wykorzystujecie każdy mroźny dzień do podwyższenia formy młodych łyżwiarzy. Od tego stwierdzenia rozpoczęliśmy rozmowę z Z. Kowalikiem.

— Organizujemy nie tylko w Augustowie, ale i również w Giżycku zawody dla dzieci pod hasłem: „Szukamy młodych talentów". Jest to doskonała metoda do poszerzenia zaplecza MKS-ów, które znane są już w kraju, jako kuźnia talentów. Teraz, kiedy okrzepła nowa administracja, zwrócono u nas większą uwagę na łyżwiarstwo szybkie. 20-osobowa ekipa najlepszych łyżwiarzy przez dwa tygodnie trenowała na sztucznym torze w Berlinie. Solidna praca zaczyna już owocować. Przykładem tego są wyniki Orzechowskiego, Karasia i Wasilewskiego. Doskonale spisują się też młodzi panczeniści Giżycka.

— W szerokich kręgach sportowych jest pan znany jako organizator i trener sportów wodnych. Od tematu zimowego przejdźmy może do spraw sportu letniego.

— Miniony sezon, jeżeli chodzi o narciarstwo wodne, sprawił nam wiele kłopotu. Głównie z powodu wyeksploatowania łodzi holowniczej. Mimo to nasza młodzież nie zawiodła. W najpoważniejszych w Europie imprezach młodzieżowych, organizowanych na wodach NRD i na Dunaju w Bratysławie, startowali m.in. **Małgorzata Wałamaniuk, Jarosław Jesionowski** i **Maciej Krzywiński.** Plasowali się na miejscach od 2—4. Na akwenach krajowych zdobyliśmy drużynowe mistrzostwo Polski w kategorii seniorów, a także siedem tytułów mistrzowskich i wicemistrzowskich. Nawet zaprzyjaźnieni z nami, ale rywalizujący działacze i zawodnicy najlepiej w tej chwili zorganizowanego i wyposażonego w kraju klubu nart wodnych — Stali Stocznia przy Toczni im. Warskiego w Szczecinie stwierdzili, że tymi wynikami przy tak lichym sprzęcie przeszliśmy samych siebie. Ten udany sezon to głównie zasługa samych zawodników i działaczy klubu z jego prezesem — Mieczysławem Łopatą. Obecnie 20-osobowa kadra narciarzy wodnych Augustowskiego Klubu Sportowego „Sparta" po okresie roztrenowania zaczęła trening ogólnorozwojowy. Bieżący rok zapowiada się dla nas pomyślnie. Dzięki zaangażowaniu i pomocy przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych Suwalszczyzny, otrzymaliśmy nową łódź. Zawodnicy potraktowali to jako zobowiązujący prezent na 30-lecie AKS „Sparta" Augustów, które przypada w tym roku.

— Ano, właśnie. To już trzydzieści lat!

— Szmat czasu. Okres dobrych i złych lat. Ostatnio klub dał się poznać w kraju dzięki narciarzom wodnym i kajakarzom. Przewidujemy obchody jubileuszowe w połowie czerwca w okresie „Dni Augustowa". Będzie to okazja do zaprezentowania dorobku nie tylko w naszym środowisku, ale także wśród licznych wczasowiczów i gości odwiedzających Augustów i jego okolice.

— Skoro jesteśmy przy sprawach wodnych, to może kilka słów o nowo powstałym Okręgowym Związku Kajakowym.

— Aktualnie Związek skupia dwa kluby sportowe „Mamry" Giżycko i „Spartę" z Augustowa. W obu tych klubach trenuje około 50 zawodników. Jak na początek wystarczająca ilość, by skoncentrować się na odpowiednim przygotowaniu. W najbliższym okresie powiększymy zaplecze poprzez zorganizowanie filii sekcji kajakowej AKS „Sparta" w miejscowości Płaska, a także reaktywowanie sekcji w Piszu i Węgorzewie. Wierzę, że w kierownictwie Związku Kajakowego dobrali się ludzie, oddani tej dyscyplinie całym sercem. Przewodzi im, inż. Marian Siembab — dyrektor Zakładu Szkutniczego „Foto-Pam" w Augustowie. Zapewnioną mamy pomoc sprzętową, gdyż zakład w ramach uruchomienia rezerw ma możliwości produkcji wioseł treningowych, a w niedalekiej przyszłości także kajaków.

Rozmawiał: L. Tarasiewicz

50-lecie Jagiellonii

Jagiellonia jest bardzo znanym klubem sportowym naszego regionu. Jest też spośród białostockich klubów organizacją najstarszą. Właśnie w bieżącym roku obchodzi 50-lecie powstania.

Ten rzadki jubileusz jest okazją do przypomnienia historii klubu. Długa jest lista osiągnięć sportowców Jagiellonii. Były w dziejach klubu okresy świetności, były też lata regresu. **Aby dzieje klubu nie przeminęły bez śladu, zarząd Jagiellonii postanowił z okazji jubileuszu wydać monografię.**

Do jej opracowania potrzebne są dokumenty historyczne, pamiątki, wspomnienia. W związku z tym apelujemy do osób, które mogłyby w tym pomóc o skontaktowanie się z sekretariatem MKSB Jagiellonia, Białystok, ul. Mickiewicza 50, lub telefonicznie nr 227-05.

KOMUNIKATY

KURS KANDYDATÓW NA SĘDZIÓW PIŁKI NOŻNEJ

Wydział Sędziowski OZPN przy WFS w Białymstoku organizuje w marcu dochodzący kurs na sędziów piłki nożnej. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 21 lat i wykształcenie średnie. Zgłoszenia należy nadsyłać pisemnie pod adresem OZPN, Białystok, ul. Jurowiecka 21. Można też zgłaszać się telefonicznie (345-78) do 25 bm.

ZEBRANIE ŻEGLARZY

Klub Żeglarski „Bryza" w Białymstoku zawiadamia wszystkich swoich członków, że jutro, tj. 15 bm. o godz. 18 w ZW LOK przy Al. 1 Maja 25 odbędzie się ważne zebranie członków klubu.

TOTO-LOTEK

I losowanie: 2, 6, 7, 13, 29, 46 (22)

II losowanie: 3, 4, 7, 8, 23, 27

Końcówka banderoli: 5542

Bilans sezonu lekkoatletycznego (3)

Dziś trzecia i ostatnia część tabel dziesięciu najlepszych wyników lekkoatletów naszego regionu w roku ubiegłym — konkurencje techniczne mężczyzn. Spośród dwóch bloków (skoki i rzuty) tym razem na nieco wyższą ocenę zasłużyli miotacze. Ale i tu wyjątek stanowi rzut młotem, gdzie tylko P. Niedźwiedzki reprezentuje przyzwoity poziom, chociaż do czołówki krajowej brak mu około 10 m, a już trzeci zawodnik w tabeli jest słabszy od lidera ponad 15 m, nie mówiąc o pozostałych. W innych rzutach notowaliśmy dużo utalentowanej młodzieży, systematycznie poprawiającej rekordy życiowe Tacy zawodnicy jak: T. Hrynkiewicz, E. Klin, A. Dobrzyński, R. Woiński (rzut oszczepem), A. Szestowicki (rzut dyskiem), K. Domurat (rzut dyskiem i pchnięcie kulą) to potencjalni kandydaci do medali i miejsc punktowanych na V OSM. Ten ostatni jednak pod warunkiem wyboru między lekką atletyką a zapasami (w rzucie dyskiem jest już wicemistrzem Polski juniorów, w zapasach natomiast...) Wynik prowadzącego w tabelach oszczepnika W. Najmanowicza to rekord świata głuchoniemych — został ustanowiony pod słonecznym niebem Italii, w Palermo.

Konkurencja złotego medalisty z Montrealu J. Wszoły także w naszym regionie stoi na dobrym poziomie. R. Woźny — to wicemistrz Polski juniorów, a rekordzista okręgu K. Chmielewski — wywalczył medal w halowych mistrzostwach kraju.

W skoku w dal i trójskoku — tylko A. Jankowski. W skoku o tyczce w dalszym ciągu stan opłakany. Pocieszającym zjawiskiem w dziesięcioboju jest tylko to, iż coraz więcej zawodników próbuje swoich sił w tej najtrudniejszej konkurencji.

Skoki i rzuty mężczyzn

SKOK W DAL

R. P.: G. Cybulski (Śląsk Wrocław) — 8.27 (1975 r.)
R. W.: W. Kaczmarz (SZS AZS) — 7.56 (1974 r.)

1. Jankowski (SZS AZS) — 7.41
2. A. Chmielewski (Podl.) — 7.00
3. Wróblewski (Podl.) — 6.97
4. Podbielski (SZS AZS) — 6.89
5. K. Chmielewski (Podl.) — 6.86
6. Dudko (SZS AZS) — 6.71
7. Tadaj (Podl.) — 6.66
8. Bazyluk (SZS AZS) — 6.65
9. Smoczek (SZS AZS) — 6.64
10. Sawośko (SZS AZS) — 6.60

SKOK WZWYŻ

R. P.: J. Wszoła (AZS Warszawa) — 2.29 (1976 r.)
R. W.: K. Chmielewski (Podlasie) — 2.09 (1976 r.)

1. Chmielewski (Podl.) — 2.09
2. Woźny (SZS AZS) — 2.08
3. Pater (SZS AZS) — 2.04
4. Jarmusz (Jag.) — 2.00
5. Gibel (SZS AZS) — 1.96
6. Ziemak (SZS AZS) — 1.95
7. Smoczek (SZS AZS) — 1.94
8. Rzewuski (Podl.) — 1.85
9. Rydzewski — 1.85
10. Mazurkiewicz (Jag.) — 1.85

TRÓJSKOK

R. P.: M. Joachimowski (Budowlani Bydgoszcz) — 17.06 1973 rok).
R. W.: W. Dudko (Jagiellonia) — 15.23 (1967 r.)

1. Jankowski (SZS AZS) — 14.53
2. Bazyluk (SZS AZS) — 14.10
3. Jarymowicz (SZS AZS) — 14.17
4. Sztabiński (SZS AZS) — 13.75
5. Wróblewski (Podl.) — 13.62
6. Rzewuski (Podl.) — 13.60
7. Rybicki (SZS AZS) — 13.59
8. Panasiuk (SZS AZS) — 13.56
9. Tadaj (Podl.) — 13.55
10. Pilat (SZS AZS) — 13.57

SKOK O TYCZCE

R. P.: W. Kozakiewicz (Bałtyk Gdynia) — 5.62 (1976 r.)
R. W.: S. Roszkowski (Podlasie) — 16.49 (1972 r.)

1. Roszkowski (Podl.) — 15.56
2. Dziemiach (Podl.) — 13.49
3. Domurat (Podl.) — 13.42
4. Tomasiewicz (Jag.) — 13.06
5. Stanulewicz (Podl.) — 12.87
6. Łapiński (SZS AZS) — 12.70
7. Grusza (Podl.) — 12.58
8. Kowalczyk (SZS AZS) — 12.55
9. Niedźwiedzki (SZS AZS) — 12.50
10. Piekarski (SZS AZS) — 12.35

RZUT DYSKIEM

R. P.: S. Wołodko (Zawisza Bydgoszcz) — 64.30 (1976 r.)
R. W.: H. Olszewski (SZS AZS) — 51.66 (1976 r.)

1. Olszewski (SZS AZS) — 51.66
2. Stanulewicz (Podl.) — 46.52
3. Roszkowski (Podl.) — 45.72
4. Niedźwiedzki (SZS AZS) — 45.66
5. Dziemiach (Podl.) — 45.56
6. Szestowicki (Podl.) — 44.60
7. Domurat (Podl.) — 44.58
8. Kowalczyk (SZS AZS) — 44.20
9. Pater (SZS AZS) — 42.40
10. Rajecki (Jag.) — 40.46

RZUT OSZCZEPEM

R. P.: P. Bielczyk (AZS Warszawa) — 90.78 (1976 r.)
R. W.: W. Nikiciuk (Jagiellonia) — 79.12 (1969 r.)

1. Najmanowicz (Jag.) — 71.34
2. Kirejczyk (Podl.) — 70.62
3. Hrynkiewicz (Podl.) — 67.40
4. Dobrzyński (SZS AZS) — 64.20
5. Pyzlak (SZS AZS) — 63.20
6. Wyszyński (SZS AZS) — 62.72
7. Woiński (Jag.) — 62.44
8. Klin (Podl.) — 62.30
9. Korzeniewski (SZS AZS) — 61.60
10. Karawajczyk (SZS AZS) — 60.38

RZUT MŁOTEM

R. P.: J. Rój (Gryf Słupsk) — 72.38 (1975 r.)
R. W.: P. Niedźwiedzki (SZS AZS) — 64.24 (1974 r.)

1. Niedźwiedzki (SZS AZS) — 57.76
2. Olszewski (SZS AZS) — 52.04
3. Rajecki (Jag.) — 42.02
4. Gawryluk (Jag.) — 40.38
5. Kraśko (Jag.) — 39.46
6. Szwed (SZS AZS) — 38.06
7. Bałło (Jag.) — 33.06
8. Piekarski (SZS AZS) — 27.06
9. Klimczuk (SZS AZS) — 22.36

DZIESIĘCIOBÓJ

R. P.: R. Skowronek (AZS Śląsk) — 8.207 (1974 r.)
R. W.: W. Jeruć (Podlasie) — 6.178 (1974 r.)

1. Smoczek (SZS AZS) — 6.174
2. Sawośko (SZS AZS) — 6.043
3. Pater (SZS AZS) — 6.037
4. Dziemiach (Podl.) — 5.605
5. Chmielewski (Podl.) — 5.489
6. Dudko (SZS AZS) — 5.165
7. Stępkowski (Podl.) — 4.831
8. Smolski (SZS AZS) — 4.799
9. Baszun (SZS AZS) — 4.795
10. Krzywosz (Podl.) — 4.784

ZBIGNIEW DONDZIŁŁO

Dojazdy do szkół — troską społeczną

W woj. suwalskim w bieżącym roku szkolnym do 308 szkół podstawowych uczęszcza 64 tys. uczniów. Ponad 13 tys. dzieci musi dojeżdżać. Przy sprzyjających warunkach trwa to często około godziny. Autobusami PKS dojeżdża ponad 4 tys. uczniów, pozostali pojazdami SKR i zakładów pracy. Autobusami szkolnymi dowozi się 1.652 uczniów.

Tabor samochodowy, będący w posiadaniu gminnych dyrektorów szkół, usprawnia dowóz dzieci do szkół podstawowych. Jest on wykorzystywany przeważnie na trasach pozbawionych regularnej komunikacji i o małej częstotliwości przejazdów, a także na drogach trudno przejezdnych.

Ilość pojazdów należących do szkół jest niewielka, a ich stan techniczny pozostawia wiele do życzenia. Powstają więc przestoje. Dużo kłopotów sprawia wykonywanie remontów bieżących.

Środki finansowe przeznaczane na dowożenie dzieci do szkół są znaczne. W roku ubiegłym przekroczyły 13 mln zł. Jednak potrzeby są większe.

Ostatnio dowożenie dzieci do szkół podstawowych uległo znacznemu usprawnieniu. Wiele jest jeszcze do zrobienia w tym zakresie. Aktualna więc była debata radnych WRN na ostatnim posiedzeniu Komisji Wychowania, Oświaty i Kultury na temat organizacji dojazdów. W wypowiedziach podkreślano, że istnieje błędne przekonanie w niektórych środowiskach, że obowiązek dowożenia uczniów do szkół gminnych spoczywa jedynie na szkole.

Tworzenie jednolitego frontu wychowawczego wymaga pełnego zaangażowania się w sprawy szkoły również zakładów pracy, instytucji i organizacji społecznych na terenie gminy. Niezadowalająca jest również w niektórych środowiskach i przypadkach współpraca rodziców ze szkołami w celu usprawnienia dowożenia ich dzieci do szkoły. (b-icz)

Najlepsi w szeregach PZPR

Komitet Miejsko-Gminny PZPR w KOLNIE dużo uwagi poświęca dalszemu umacnianiu szeregów organizacji partyjnej, pozyskując najlepszych, cieszących się zaufaniem i szacunkiem w swoich środowiskach — ludzi pracy.

Na koniec ubiegłego roku kolneńska miejsko-gminna organizacja partyjna liczyła 1.385 członków i kandydatów, z czego 151 towarzyszy przyjęto w roku ubiegłym. O ponad 10 proc. wzrósł udział robotników i chłopów. Warto zaznaczyć, że w wiejskich POP najwięcej członków przyjęły organizacje partyjne z WINCENTY, KUMELSKA i CZERWONEGO.

Dobrze pracuje większość organizacji partyjnych w zakładach pracy. Największy udział w rozwoju szeregów partyjnych odnotowały organizacje z **Zakładu „Uchwytów", oddziału Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Gminnej Spółdzielni, Zakładu Gospodarczego WZSR, oddziału Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy,** gdzie wiele uwagi poświęcono prawidłowemu składowi społeczno-zawodowemu przyjętych kandydatów.

W dalszej pracy nad rozszerzeniem i umocnieniem szeregów partyjnych koleńska organizacja PZPR wiele uwagi poświęci m.in. środowiskom wiejskim. Analiza przeprowadzona przez KMG wykazała, że w kilku wsiach istnieją warunki i możliwości utworzenia grup kandydackich.

Drugim kierunkiem działania będzie zwiększenie odpowiedzialności rekomendujących za wypełnianie obowiązków zawodowych i społecznych oraz za postawę i poglądy kandydata. Będzie się dbało o przydział kandydatom zadań i kontrolowało ich wykonanie. Więcej uwagi poświęci się również upartyjnieniu kobiet. (jf)

Sport wyczynowy wśród młodzieży szkolnej

Miejski Szkolny Ośrodek Sportowy w Augustowie dużą wagę przywiązuje do upowszechniania sportu nie tylko masowego, lecz i wyczynowego. Grupa młodych członków sekcji żeglarskiej uzyskała w styczniu br. uprawnienia sternika lodowego. Drogi sprzęt bojerowy sporządzili własnoręcznie. Obecnie sekcja przygotowuje się do tegorocznych zawodów centralnych.

Członkowie sekcji łyżwiarstwa szybkiego popisywali się niedawno na międzynarodowym mityngu łyżwiarzy-juniorów w Berlinie Zachodnim. Najlepiej z augustowskiej grupy wypadli **Andrzej Orzechowski i Franciszek Karaś.**

Dyrektor ośrodka — **Stanisław Mitros** dba również o najmłodszych miłośników sportu. W sierpniu i wrześniu ubr. żeglarze-młodzicy walczyli o puchar „Optimista". W tegorocznym sezonie wezmą też udział w tej imprezie. Ośrodek dąży do tego, aby zawody regatowe weszły na stałe do kalendarza imprez najmłodszych.

Miejski Szkolny Ośrodek Sportowy w Augustowie nastawiony jest głównie na szkolenie specjalistów w sekcjach wyczynowych. Obie sekcje wyczynowe liczą przeszło stu zawodników-żeglarzy i łyżwiarzy. Nad sekcją żeglarską czuwa **Juliusz Prytycki.**

Obecnie ośrodek został rozbudowany. Jest nowa sala szkoleniowa z pięknym kominkiem. Władze oświatowe i sportowe miasta i województwa doceniają rolę sportu wyczynowego wśród najmłodszych i wydatnie udzielają pomocy. Może właśnie dlatego sport wyczynowy w woj. suwalskim uprawiany jest wyłącznie przez szkolne ośrodki sportowe w Giżycku, Augustowie i Suwałkach. (boż)

W trosce o kadry w handlu

Augustowski oddział WSS zatrudnia 515 pracowników, z czego 206 stanowią ludzie do lat 30. Zarząd wiele uwagi poświęca szkoleniu młodej kadry i podwyższaniu kwalifikacji zawodowych. W ubiegłym roku zakładową szkołę handlową ukończyło 31 osób. Ponad połowa z nich pracuje w placówkach oddziału, a siedmiu kształci się dalej w szkole średniej.

Aktualnie w placówkach handlowych Augustowa odbywają praktykę handlową 34 uczennice z miejscowego Liceum Handlowego powstałego z inicjatywy oddziału WSS. W gastronomii praktykuje 36 uczniów, kończących w bieżącym roku szkołę gastronomiczną w zawodach kelnera i kucharza. Zasilą oni kadrę lokali gastronomicznych w sezonie letnim. Ponadto 15 uczniów odbywa praktykę w masarni, piekarni i ciastkarni oraz czterech — w zakładach usługowych. Dziewięciu młodych pracowników uczy się zaocznie w zawodowej szkole średniej.

Wśród wyróżniających się absolwentów miejscowych szkół handlowych i gastronomicznych można wymienić: **Halinę Miszkiel** ze sklepu nr 28, **Alicję Zyskowską** i **Alicję Łuniewską** z pawilonu w śródmieściu, **Marię Iwanicką** i **Zofię Kirianow** ze sklepu „Jagoda", **Danutę Sujata** ze sklepu nr 16, **Danutę Iwanicką** ze sklepu nr 22, piekarza **Mirosława Ostapowicza.** (W-W)

Grzeją czy nie grzeją?

W odpowiedzi na publikację pt. „Kaloryfery w budynkach SM — grzeją podwórka" otrzymaliśmy odpowiedź podpisaną przez zastępcę prezesa d/s ekonomiczno - eksploatacyjnych WSM — Antoniego Zazulina.

„Poruszone w artykule fakty — czytamy w piśmie skierowanym pod adresem redakcji — miały miejsce w budynkach administrowanych przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Łomży. W okresie rozpoczęcia sezonu ogrzewczego zwrócono się z prośbą na piśmie do mieszkańców o właściwe zabezpieczenie okien piwnicznych na zimę oraz zamykanie drzwi wejściowych. Apel spotkał się ze zrozumieniem, lecz zdarzają się wypadki niezamykania drzwi. W okresie letnim dokonano remontu drzwi i zamków, a w bieżącej eksploatacji stwierdzone usterki przez pracowników lub zgłoszone przez mieszkańców są natychmiast usuwane".

Na marginesie tej sprawy chcielibyśmy zauważyć, że w roku bieżącym sezon ogrzewczy —(używając określeń administracyjno - technicznych) rozpoczął się w złą godzinę. Z niedogrzanego Osiedla Jantarowego otrzymywaliśmy dziesiątki telefonów. Mieszkańcy z Osiedla Waryńskiego zapraszali nas do zimnych mieszkań, gdzie piliśmy herbatę siedząc w paltach. Spotykaliśmy się z przypadkami, gdy lokatorzy nie uzgadniając z nikim na własny koszt naprawiali instalacje ogrzewcza, bo nikt z nimi nie chciał rozmawiać na ten temat.

Jak z powyższego wynika nie wystarczy apelować o zamykanie drzwi. Trzeba działać. Po gospodarsku. A o tym co SM robi w zakresie właściwej gospodarki ciepłem w cytowanym piśmie — ani słowa. (zp)

Konkurs „Junackie życie"

Z okazji X rocznicy powstania 39-1 OHP FSZMP w **Gołdapi,** Dyrekcja Przedsiębiorstwa Rolniczego, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP i Komenda Hufca OHP w Gołdapi ogłaszają otwarty konkurs fotograficzny **„Junackie życie".** Celem konkursu jest pokazanie życia junaków w czasie pracy, nauki, szkolenia obronnego i spędzania wolnego czasu.

Każdy uczestnik konkursu może nadesłać 6 prac czarno-białych o formacie 30x40 cm. Cykle do 5 zdjęć będą traktowane jako jedna praca. Na odwrocie fotogramu należy podać tytuł pracy i godło autora. Należy też dołączyć zaklejoną kopertę oznaczoną godłem, a zawierającą: imię, nazwisko autora, wiek, zawód i miejsce pracy, tytuły prac oraz godło. Autor może używać tylko jednego godła.

Prace należy nadsyłać na adres: Komenda 39-1 OHP FSZMP w Gołdapi, ul. Pionierska, 13 (do dnia 15 marca br.).

Na autorów najlepszych prac czekają nagrody rzeczowe i wyróżnienia. (zga)

Przedszkole w gminie

Z danych uzyskanych w Gminnej Szkole Zbiorczej w Turośli (woj. łomżyńskie) wynika, że nie wszystkie sześciolatki zamieszkałe w tym rejonie objęte są wychowaniem przedszkolnym.

W gminie zamieszkuje 495 dzieci w wieku przedszkolnym, ale tylko 147 z nich ma możliwość uczestniczyć w zajęciach organizowanych przez dwie klasy przedszkolne w Turośli i Ptakach oraz sześć ognisk przedszkolnych, działających przy szkołach podstawowych w Łasze, Lemanie, Ksebkach, Cieloszce, Wanacji i Nowej Rudzie.

Niestety, trudne warunki lokalowe szkół, a także brak kwalifikowanej kadry nauczycielskiej, nie pozwoliły na uruchomienie ognisk przedszkolnych przy szkołach w Kruszy i Ciecierach. (jf)

LOK doskonali metody pracy

W woj. **suwalskim** istnieje sprzyjający klimat do aktywnej działalności LOK. Organizacja posiada ofiarny i prężny aktyw społeczny.

W tym roku Zarząd Wojewódzki LOK zwróci szczególną uwagę na zaktywizowanie kół, klubów i sekcji specjalistycznych, które skupiają ponad 24 tysiące członków. Istotną sprawą jest doskonalenie form i metod działalności ośrodków szkolenia kierowców w **Suwałkach, Augustowie, Ełku i Olecku** oraz ośrodka wodnego w **Giżycku,** jak również w szkoleniu specjalistów dla potrzeb sił zbrojnych.

Spośród różnych przedsięwzięć planowanych na br. należy m. in. wymienić wojewódzkie spartakiady: sportów obronnych i wodną oraz zawody modeli latających i rakiet, strzeleckie i łączności. Przewiduje się również zawody klubów oficerów rezerwy.

Wiele uwagi poświęci się problematyce patriotyczno-obronnej w świetle uchwał VII Zjazdu partii i III Plenum KC PZPR. W realizacji nakreślonych zadań ZW LOK będzie współdziałał z Radą Wojewódzką FSZMP, władzami oświatowymi, Wojewódzkim Zrzeszeniem LZS i ZBoWiD. (b-icz)

Olimpiada Języka Rosyjskiego

W Zespole Szkół Zawodowych w Suwałkach odbyły się wojewódzkie eliminacje VIII Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Rosyjskiego. Ogółem uczestniczyło w niej 1856 uczniów ze szkół licealnych i techników. Do eliminacji wojewódzkich przystąpiło 41 osób. I miejsce zajęła uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Giżycku — **Bożena Stępniak,** której wychowawczynią jest mgr. **Alicja Hawrasz.** II miejsce zajęła uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Piszu, **Grażyna Zaczkowska.** Swą znajomość języka rosyjskiego zawdzięcza mgr **Danucie Szupińskiej.** Zdobywca III miejsca był uczeń Liceum Ogólnokształcącego w Suwałkach, **Jan Sieniewicz,** pracujący pod kierunkiem mgr **Józefa Szłyka.**

Fot. Z. Bieryło

Praca moim hobby

Sumienny pracownik i aktywny społecznik

Jednym spośród „ludzi dobrej roboty" Gołdapskich Zakładów Przemysłu Terenowego jest **Henryk DZIEKOŃSKI.** W ciągu 18 lat pracy w GZPT zdobył uznanie dyrekcji i całej załogi. Każde powierzone zadanie bez względu na trudności i mobilizujące terminy wykonuje wzorowo. Jego sumienny stosunek do pracy nie pozostał nie zauważony. Henryk Dziekoński otrzymał już odznaki: Zasłużony Białostocczyźnie, Przodownik Pracy, Zasłużony Przodownik Pracy oraz medal XXX-lecia PRL. Jest też czołowym racjonalizatorem. W ubr. zastosowano w zakładzie 6 istotnych ulepszeń technicznych, których był autorem.

Obecnie Henryk Dziekoński kieruje 11-osobową brygadą narzędziowni. Jest to „serce zakładu". Seryjna produkcja GZPT wymaga skomplikowanego oprzyrządowania, które ulega szybkiemu zużyciu. W narzędziowni brygada Dziekońskiego regeneruje oprzyrządowanie lub wykonuje nowe. Od jakości tej pracy w dużym stopniu zależy pomyślne wykonanie planu produkcyjnego.

Henryk Dziekoński jest I sekretarzem POP, biorąc aktywny udział w gospodarczym i społecznym życiu całej załogi. (zga)

Prokuratorskie dyżury w zakładach pracy

Prokuratura Rejonowa w **Suwałkach** nie ogranicza swojej działalności wyłącznie do interwencji w wypadkach dokonywanych już przestępstw. Szeroko również wychodzi z działaniami o charakterze profilaktycznym, udziela też pomocy prawnej sądom społecznym.

Ostatnio podjęta została stała współpraca między prokuraturą a konferencjami samorządów robotniczych i radami robotniczymi suwalskich zakładów pracy mająca na celu zapoznanie załóg z istniejącymi przepisami na temat ochrony mienia społecznego.

Najnowszą inicjatywą suwalskiej prokuratury są dyżury w zakładach pracy. W określonych dniach i godzinach pracownicy zakładów będą przyjmowani we wszystkich sprawach, które kwalifikują się do interwencji prokuratorskiej. Dotyczy to spraw osobistych jak też zagadnień pracowniczych, gospodarczych, bytowych itp.

Dyżury będą pełnione: **Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego** w pierwsze poniedziałki miesiąca w godz. 13—15, **Wytwórnia Podkładów Strunobetonowych** „Kolbet" — w drugie poniedziałki miesiąca w godz. 13—14, **POM** — w każdą sobotę miesiąca w godz. 9 — 11, **Zjednoczenie Gospodarki Komunalnej,** gdzie będą przyjmowani pracownicy wszystkich przedsiębiorstw podległych zjednoczeniu — w każdą trzecią środę miesiąca w godz. 13 — 15. (ceg)

Nowe tablice rejestracyjne

W woj. suwalskim wprowadza się aktualnie nowe wzory tablic rejestracyjnych dla wszystkich pojazdów mechanicznych. Tablice te nie są już obce mieszkańcom województwa; bowiem liczne pojazdy mają już nowe oznakowania. Od 1 marca br. — zgodnie z decyzją wydziału komunikacji UW w Suwałkach — wytypowane stacje obsługi uprawnione do wykonywania przeglądów technicznych pojazdów będą — w trakcie tych przeglądów — dokonywały jednoczesnej wymiany tablic na nowe.

Wszystkich czytelników, którzy nie zetknęli się z symboliką nowych tablic, informujemy, że wyróżnikiem województwa suwalskiego są litery: SU. Tablice pojazdów państwowych posiadają na końcu oznakowanie literowe np.: SUA 004B, natomiast samochody prywatne zamiast końcowej litery oznaczenie cyfrowe np. SUS 0042. Są też gotowe tablice nowego wzoru na motocykle i przyczepy. Tablice motocyklowe są mniejsze i kwadratowe, wyróżnikiem oznakowania przyczepy jest końcowa litera „P" np. SUA 004 P.

Zwracamy uwagę na nieprawidłowe umieszczanie tablic przez niektórych posiadaczy pojazdów. Przypominamy: podłużna tablica winna być umieszczona z przodu, kwadratowa z tyłu samochodu, a nie odwrotnie. (ceg)

Wyrazy szczerego współczucia

RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

ob. JANA DWORAKA

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP oraz współpracownicy Przedsiębiorstwa Sprzętowo - Transportowego Budownictwa Rolniczego w Ełku.

K 615-1

Włamywacze pod kluczem

W grudniu ub. roku i styczniu bieżącego mieszkańcy Suwałk, Augustowa i Olecka powiadamiali organa MO o dokonywanych włamaniach. Stwierdzono także kilkanaście przypadków kradzieży mienia państwowego. W wyniku podjętej akcji, funkcjonariusze MO, pod koniec ub. miesiąca zatrzymali pięcioosobową szajkę włamywaczy. Ustalono, iż Franciszek K., lat 27, Piotr R., lat 38, Adam W., lat 18, Robert Ch., lat 17 i Marek M. lat 16 od 22 grudnia 1976 roku do 27 stycznia br. dopuścili się 29 kradzieży i włamań do obiektów uspołecznionych i mieszkań prywatnych, skąd skradli przedmioty wartości blisko 400 tys. zł. Przestępcy, bez stałego miejsca zameldowania i nigdzie nie pracujący, zatrzymani zostali do dyspozycji prokuratury. (agaw)

Oszczędzaj prąd!

Od ośmiu lat HELENA SZPONARSKA jest kierowniczką sklepu filatelistycznego przy Placu Kościuszki w ŁOMŻY. Systematycznie placówka ta otrzymuje walory filatelistyczne o różnej tematyce, a także fachową prasę, katalogi i klasery. Uzupełniającym działem są numizmatyka i filumenistyka. Ta ostatnia jest jednakże nieco uboższa, a to ze względu na niewielkie zainteresowanie ze strony mieszkańców Łomży.

Wśród filatelistów przeważają głównie zbieracze znaczków polskich i z krajów demokracji ludowej. Prężne koła zakładowe Polskiego Towarzystwa Filatelistycznego istnieją przy Państwowym Ośrodku Maszynowym i Łomżyńskich Zakładach Ziemniaczanych. (gl)

NA ZDJĘCIU: Helena Szponarska udziela fachowych porad młodej filatelistce.

Fot. Gabor Lorinczy

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.

Państwowy Teatr Lalek — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Strzały Robin Hooda", prod. radz., panor., kol. (od lat 12), godz. 10 i 12.30; „Trędowata", prod. polsk., kol., (od lat 12), godz. 15.15, 17.30 i 20.

„Ton" — „Dagny", prod. polsk.-norwesk., kol. (od lat 15), dod. — „Lektura", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Romantyczna Angielka", prod. ang., kol. (od lat 18), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Studio" — „Barwy ochronne", prod. polsk. (od lat 15), godz. 15.30 i 17.45 (ostatnie dni); Przegląd filmów z Jackiem Nicholsonem — „Zawód: reporter", prod. włosk. (od lat 15), godz. 20.

„Związkowiec" — DKF „GAG" „Żyć na przekór", prod. radz.-jugosł., godz. 17.30; „W krainie pieczonych gołąbków", prod. NRD (od lat 15), godz. 20.

„Spotkanie" — „Fortepian w powietrzu", prod. węg., komedia, godz. 12 i 16.

„Kolejarz" — nieczynne.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Dąbrowa Białostocka — „Pożegnanie z filmem" — „Płomień nad Adriatykiem", prod. jugosł.

Hajnówka — „Skazany", prod bułg. (od lat 15).

Sokółka — „Widmo wolności", prod. franc. (od lat 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — „Od siedmiu wzwyż", prod. USA (od lat 18).

Grajewo — „Pożegnanie z filmem" — „Mordercy w imieniu prawa", prod. franc. (od lat 15).

Kolno — „Czterej muszkieterowie", prod. panamsk. (od lat 12); Film studyjny — „Max i ferajna", prod. franc. (od lat 15).

Zambrów — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Wrzos", prod. polsk. (od lat 12).

Augustów — „Trędowata", prod. polsk. (od lat 12); film studyjny — „Sokołowo", prod. CSRS (od lat 12).

Ełk „Polonia" — „Płonący wieżowiec", prod. USA (od lat 15).

Ełk „Orzeł" — „Ucieczka przepustynię", prod. franc. (od lat 15).

Ełk „Zorza" — „Piętaszek i Robinson", prod. ang. (od lat 12).

Ełk „Studio" MDK — Film studyjny — „Lancelot", prod. franc. (od lat 15).

Giżycko — „Po sezonie", prod. ang. (od lat 18); „Inna", prod. polsk. (od lat 12).

Mikołajki — „Tak szalona, że może zabić", prod. franc. (od lat 15).

Olecko — „Zamek z piasku", prod. jap. (od lat 15).

Orzysz — „Blizna", prod. polsk. (od lat 15).

Pisz „Stolica" — „Ocalić miasto", prod. polsk. (od lat 12).

Ruciane Nida „Gaj" — „Ojciec chrzestny II" prod. USA (od lat 18).

Węgorzewo — „Zagrożenie", prod. polsk. (od lat 12).

Pozostałe kina w województwach nieczynne.

MUZEA

Muzea — w Białymstoku, Łomży i Suwałkach — nieczynne.

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Pawilon Wystawowy BTPSF, Zamkowa 2 — Rysunek i grafika Wandy Jaworowskiej — wystawa czynna codziennie w godz. 17—18.

Klub MPiK, ul. Sienkiewicza 1 — Wystawa fotografii artystycznej fotografików kowieńskich — czynna codziennie w godz. 9—21.

radio i tv

PROGRAM I
1322 m

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Program nocny z Kielc; 5.06 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Nowości muzyki instrumentalnej; 9.05 Język polski kl. I—II; 9.25 Tańce ludowe narodów ZSRR; 10.03 Tańce z różnych epok; 10.30 „Chłopi" W. Reymonta; 10.40 Dixieland w Europie; 11.05 Tu radio kierowców; 11.15 Ekspres muzyczny; 11.30 Koncert przed hejnałem; 12.25 Piosenki z imieniem w tytule; 1[illegible] Rolniczy kwadrans; 13.00 Muzyczne pocztówki z Włoch; 13.35 Wieś tańczy i śpiewa; 14.00 Koncert popularny muzyki polskiej; 14.25 Rytmy młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki muzycznej; 15.35 J. Ptaszyn—Wróblewski przedstawia; 16.11 Propozycje do listy przebojów; 16.35 Z dużych i małych płyt; 16.55 Huta „Katowice" ma głos; 17.00 Radio kurier; 17.20 Parada piosenki polskiej; 17.40 Piosenki bez słów; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.33 Przeboje non-stop; 19.15 Warszawska Ork. PR i TV; 19.40 Z kompozytorskiej teki; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.25 Dźwiękowy plakat reklamowy; 20.35 Koncert życzeń; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Aktorzy i piosenki; 21.40 Z archiwum jazzu; 22.23 Z repertuaru znanych orkiestr; 22.45 Minirecital Z. Borcy; 23.15 Muzyka na estradach świata.

PROGRAM II
219.6 m, 71.24 MHz

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30; 5.00 Poranek muzyczny z Rzeszowa; 5.45 Melodie na dziś; 6.15 Język francuski; 6.35 Gimnastyka; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Przed pierwszym dzwonkiem; 7.45 Od mazura... do mazura; 8.45 Muzyka spod strzechy; 9.00 Recital z nagrań D. Lipattiego; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10.00 „Rany trumienne" — opow.; 10.20 Schubert: I Kwartet smyczkowy; 10.40 Z robotniczego rodowodu; 11.00 Wychowanie muzyczne kl. V—VI; 11.[illegible] Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Melodie z Kujaw; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja; 12.25 „Prywatne życie Aleksandra Puszkina, czyli mianownik w twórczości Lermontowa" — fragm. opow.; 12.45 Dialog Straussa i Ravela z Couperinem; 13.35 Ze wsi i o wsi; 1[illegible] Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej; 14.25 Kantaty Haendla; 15.00 Zawsze o 15; 15.40 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 16.10 Len — roślina opłacalna; 16.30 Melodie z musicali; 16.50 „Sprawy wrażliwe i drażliwe" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 Pieśni i tańce świata; 17.20 „Janina i Kazimierz" — rep. lit.; 17.40 Nowe nagrania radiowe; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19.00 Mendelssohn—Bartholdy: IV Symfonia A-dur; 19.45 Arcydzieła kameralistyki; 20.30 Koncert muzyki operowej; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.55 Teatr PR: „Próba ciśnienia"; 22.35 „Hommage a Benjamin Britten"; 23.40 McCoy Tyner na płycie „Trident".

PROGRAM IV
70.01 MHz

Wiadomości: 12.00, 16.00; 6.00 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia; 6.15 Radio — szkole; 6.30 Zespół Instrumentalny J. Piątkowskiego; 6.45 Poranne rytmy; 7.00 Magazyn informacyjny; 7.10 Mozaika melodii i piosenek; 7.25 Danie na dziś; 7.30 Mozaika melodii i piosenek; 7.40 W ludowych rytmach; 8.00 Transmisja z programu I; 11.00 Prokofjew: „Miłość do trzech pomarańcz"; 11.55 W rytmie bossa-novy; 12.05 „Z mikrofonem przez wieś" — mag. T. Haładyja; 12.25 Giełda płyt; 13.00 Szkoła mistrzów; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 „Karnawał pod trzynastką"; 14.25 „Litwin i Andegawenka" — odc. pow.; 14.3[illegible] „W Jezioranach"; 15.05 K. Klockki i jego księgozbiór; 15.3[illegible] Teatr PR: „Pan Wołodyjowski"; 16.05 Z estrady warszawskiej PWSM; 16.50 „Sprawy wrażliwe i drażliwe" — kom. H. Kaszkowiaka; 17.00 Kwadrans E. Humperdinck'a; 17.15 Siedem dni w sporcie — mag. L. Tarasiewicza; 17.3[illegible] „Przy muzyce o muzyce" — aud. sł.-muz. J. Papaja; 17.55 Wiadomości; 18.00 Muzyka i Aktualności (z p. I); 18.25 Język niemiecki; 18.40 Tygodniowy przegląd audycji oświatowych i popularnonaukowych; 19.00 O zdrowie człowieka; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Festiwal „Old Jazz Meeting 77"; 19.3[illegible] „Internationale Musikfestwochen Lucerna 76"; 21.45 Sześć sonat Bacha na skrzypce i klawesyn; 22.1[illegible] Polacy na świecie; 22.35 Niezapomniane melodie filmowe.

Program białostocki podajemy wytłuszczonym drukiem w programach II i IV.

TELEWIZJA
PROGRAM I

12.45 i 13.25 Radiowo-Telewizyjna Szkoła Średnia.

15.50 NURT — Filozofia.

16.25 Program dnia.

16.30 Dziennik TV (kolor).

18.40 Obiektyw — program województw: krakowskiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego, przemyskiego, rzeszowskiego i tarnowskiego.

17.00 Dla dzieci: Zwierzyniec (kolor).

17.55 „Wysoko ku niebu" — film ser. prod. ZSRR (kolor).

19.00 Dobranoc.

19.30 Wieczór z Dziennikiem (kolor).

20.30 Teatr TV: Franz Xaver Kroetz — „Górna Austria".

21.25 „Camerata" przedstawia... (kolor).

22.25 „Wzdłuż Andów" — odc. I z cyklu filmów z Ameryki Południowej.

22.50 Dziennik TV (kolor).

PROGRAM II

15.45 Język niemiecki — kurs podstawowy.

16.20 Rozpoczęcie programu.

16.45 Grupa „Earth and Fire".

17.05 Studio — Nasz gość: Edward Szmurło.

17.10 Sportowe upadki roku 1976 — program T. Hopfera.

17.15 Studio — nasz gość: reż. Andrzej Martinkin.

17.25 „Ja, twój kręgosłup" — film dok. prod. ang. z cyklu „Twoje zdrowie".

17.45 Studio — Nasz gość: Andrzej Czajkowski.

17.50 „Ja, twoje płuco" — film dok. prod. ang.

18.10 Studio — Nasz gość: Szymon Krasicki.

18.20 Sporty różne, dziwne i ciekawe — program T. Hopfera.

18.25 „Ach, jak przyjemnie" — śpiewa zespół „Sami Swoi".

18.40 Program lokalny.

19.00 Dobranoc.

19.30 Wieczór z Dziennikiem.

20.30 Spotkanie z prof. Bardinim.

21.45 Mistrzostwa Polski hutników szkła.

22.10 Studio — Nasz gość: przedstawiciel Zjednoczenia Vitrocer.

22.15 24 godziny.

22.25 „Roboty" cz. II — program z cyklu: „Nie do wiary".

22.50 Maryla 2000.

23.35 NURT — Matematyka.

PR i TV zastrzegają sobie możliwości zmian w programie.

w razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych, czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Straż Pożarna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz 7—15, tel. 363-28, w godz. 15—7 tel 992.

Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-007, ul. Wesołowskiego 2, tel. 219-04.

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.

Informacja o lekach — tel. 219-04.

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: dziecięcy wewnętrzny i dziecięca chirurgia.

Klinika Dermatologiczna AMB, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 14.II.1977 r.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, telefon 224-31 — dyżurują oddziały: chirurgia, laryngologia, okulistyka.

Szpital Neurologiczny w Choroszczy, tel. 270-51.

Szpital Miejski im. Polskiego Czerwonego Krzyża, ul. Sienkiewicza 79, tel. 355-16 — dyżurują oddziały: wewnętrzny, reanimacja.

Klinika Gruźlicy Płuc AMB, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział gruźlicy.

Woj. Szpital Zakaźny, Osiedle Dojlidy, ul. Żurawia — dyżuruje oddział zakaźny dziecięcy.

Woj. Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 37, tel. 357-71 — dyżuruje oddział położniczy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 86[illegible]

APTEKI

Apteka nr 76-003, ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-05 do 24-09.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 8[illegible]

APTEKI

Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 2/4, tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101, tel. 22-41.

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 2-32-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18. Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział Reporterski 2-23-77. Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 374-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 84, tel. 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 36-97. Wyadwca: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Kolportażowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok. Telefony: centrala 2-32-41, Dyrektor 2-11-10. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty.

Jednostki gospodarki uspołecznionej, instytucje i organizacje społeczno-polityczne oraz inne zakłady pracy składają zamówienia w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch". Zakłady pracy w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów RSW oraz prenumeratorzy indywidualni zamawiają prenumeratę w urzędach pocztowych lub u doręczycieli. Prenumeratę za zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50% droższa od prenumeraty krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wronia 23